kurier tuchowski
NR 1 (39) STYCZEŃ 2016
ISSN 2299-2480
MAGAZYN BEZPŁATNY

„Melaniusze" wręczone

W czwartek 28 stycznia br. w sali widowiskowej tuchowskiego Domu Kultury odbyło się spotkanie noworoczne połączone z galą wręczenia statuetek „Melaniusz" – honorowego wyróżnienia za zasługi dla rozwoju miasta i gminy Tuchów.

W tym roku kapituła przyznała 3 wyróżnienia dla: Anny Kras, Elżbiety Moździerz, Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Tuchowie. Statuetki wręczyli burmistrz Tuchowa – Adam Drogoś i przewodniczący Rady Miejskiej – Ryszard Wrona. Uroczystość uświetnił koncert kwartetu w składzie: Jerzy Synytsya, Violetta Synytsya, Jacek Bielecki i Alicja Stanisławczyk-Karwat.

▶ str. 2

Aleksander Kowalik – laureatem III nagrody

Nagroda została przyznana w konkursie na prace popularnonaukowe i badawcze dotyczące historii pożarnictwa – za monografię pt. *Ochotnicza Straż Pożarna w Tuchowie 1883-2013.*

Z laureatem nagrody rozmawiał Janusz Kowalski.

▶ str. 3

Prowokator ujawniony

Do tej pory Prowokator był bez imienia i nazwiska – teraz wiemy, że to jest Józef Kozioł.

Zapraszamy do przeczytania rozmowy Janusza Kowalskiego z Prowokatorem, od ćwierćwiecza obecnym na łamach „Tuchowskich Wieści". Zachęcamy również do lektury zbioru felietonów zebranych w publikacji pt. *Z wora Prowokatora*. Promocja książki odbyła się 28 stycznia br. podczas uroczystości wręczenia wyróżnienia „Melaniusz". Można ją nabyć w Domu Kultury w Tuchowie w cenie 25 zł.

▶ str. 5

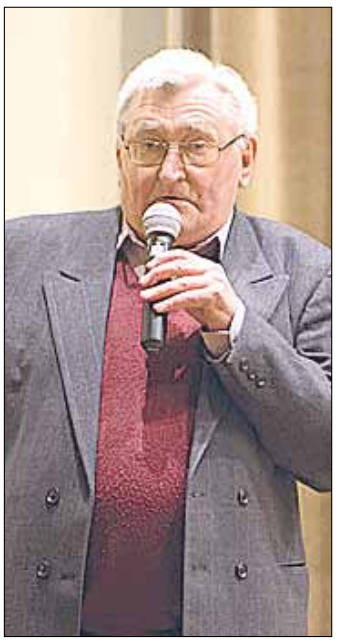

Łukasz Wąs Strażakiem Roku 2015 Województwa Małopolskiego

Łukasz Wąs – tuchowianin, młodszy ogniomistrz z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowie – został nagrodzony za bohaterską akcję, podczas której uratował kobietę, wydobywając ją z głębokiej – 37-metrowej studni. Akcja ratownicza miała miejsce 13 stycznia 2013 r. w Nowodworzu.

Organizatorem konkursu „Strażak Roku Województwa Małopolskiego" był Zarząd Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP woj. małopolskiego. Partnerami przedsięwzięcia byli Województwo Małopolskie oraz Małopolski Komendant Wojewódzki PSP. Celem konkursu było przedstawienie, spopularyzowanie i nagrodzenie strażaków wyjątkowo wyróżniających się ofiarnością i niezwykłymi postawami w ratowaniu życia i mienia ludzkiego.

Tomasz Marszałek nagrodzony przez MSWiA

Na wniosek komendanta wojewódzkiego w Krakowie, tuchowianin – st. aspirant Tomasz Marszałek – został nagrodzony przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji tytułem „Bohater naszych czasów". Uzasadnieniem do przyznania nagrody jest profesjonalizm w sprawnej organizacji akcji ratowniczych, ocenie rodzaju koniecznej pomocy przedmedycznej i udzielaniu tej pomocy.

Jak sam wielokrotnie podkreślał, nie czuje się bohaterem. Od najmłodszych lat jest związany ze środowiskiem ratowników wodnych. Stara się na co dzień sumiennie wykonywać swoje obowiązki służbowe, podobnie jak jego koledzy z Komisariatu Wodnego Policji w Krakowie oraz inni policjanci, strażacy, lekarze, czy ratownicy medyczni.

Jubileusz Chrztu Polski

1050 lat mija od Chrztu Polski, dzięki któremu Polska znalazła się w strukturze cywilizacyjnej i kulturowej chrześcijańskiej Europy.

O ważnej pamięci historycznej budującej przyszłość narodu i kraju można przeczytać w tekście ojca Kazimierza Plebanka.

▶ str. 4

Pierwsza dziewczynka minutę po północy

Zagrożenie dla życia matki i dziecka poprzez stan przedrzucawkowy. Taka była przyczyna decyzji o wykonaniu cesarskiego cięcia u mieszkanki Burzyna, pani Katarzyny. Dzięki temu minutę po północy w Centrum Zdrowia Tuchów na świat przyszła jej córeczka. Dziecko ważyło 2 600 gramów, liczyło 48 cm i otrzymało 9 pkt. w skali Apgar.

Pacjentka zgłosiła się do lekarza 31 grudnia około godz. 20. Planowy termin porodu przypadał dopiero za trzy tygodnie. – *Ponieważ jednak diagnoza wskazywała na stan przedrzucawkowy, zapadła decyzja o hospitalizacji i przygotowaniu do cięcia cesarskiego. Zabieg rozpoczął się około 23.40 i przebiegał planowo* – relacjonuje wykonujący cięcie lek. specjalista ginekolog-położnik, ordynator Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Centrum Zdrowia Tuchów, Szczepan Bartkiewicz. W rezultacie dziecko pojawiło się na świecie minutę po północy. – *Najszczęśliwszy moment był wtedy, kiedy mogłam przytulić córeczkę i usłyszeć jej płacz* – twierdzi pani Katarzyna. Dodaje, że to jej trzecie dziecko. Poprzednie – jedenastoletnia Zuzanna i dwuletnia Emilka – też urodziły się w Tuchowie. Od czasu pierwszego porodu na oddziale zaszło jednak bardzo wiele zmian. – *Było dobrze, ale teraz jest bardzo dobrze* – podsumowuje matka dziewczynki.

UHONOROWANI STATUETKĄ "MELANIUSZ" ZA ZASŁUGI DLA ROZWOJU MIASTA I GMINY TUCHÓW

… za rozsławianie Tuchowa przez wybitne osiągnięcia sportowe w judo

Pani Anna Kras – tuchowianka, tu ukończyła szkołę podstawową i liceum, po czym podjęła studia na Politechnice Opolskiej na kierunku fizjoterapia. Swoją sportową przygodę rozpoczęła w klasie drugiej szkoły podstawowej. Trenowała najpierw pod kierunkiem Waldemara Siwka, później Krzysztofa Guta, następnie – Marka Srebro. Judo stało się jej wielką pasją, której oddała się bezgranicznie. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Oto one: 1996 r. – Bielsko Biała – złoty medal Mistrzostw Polski Kadetek; 1998 r. – Wrocław – złoty medal Mistrzostw Polski Młodziczek; 1999 r. – Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży – srebrny medal; 2001 r. – Jastrzębie-Zdrój – złoty medal Mistrzostw Polski Juniorek – tytuł najlepszej zawodniczki turnieju, prawo startu w kategorii seniorek; 2001 r. – Wrocław – drugie miejsce w Grand Prix Seniorek oraz pierwsze – w Ogólnopolskim Turnieju Juniorek; 2002 r. – brązowy medal w Mistrzostwach Polski; 2002 r. – debiut w Mistrzostwach Europy Juniorek, jako jedyna w kraju spełniająca warunki Polskiego Związku Judo w swojej kategorii wagowej po zdobyciu dwóch medali: brązowego w Briańsku (Rosja) i złotego w Stockerau (Austria); w Mistrzostwach Europy w Budapeszcie zajmuje 9 miejsce (na 24 startujące zawodniczki). Po podjęciu studiów jako zawodniczka AZS Wrocław zdobywa tytuł mistrzyni Polski młodzieży oraz brązowy medal Mistrzostw Polski Seniorek. Rok 2005 przynosi jej złoty medal Mistrzostw Polski Młodzieży oraz piąte miejsce w Pucharze Świata Seniorek w Pradze. Po poważnej kontuzji kolana i dwóch operacjach zmuszona była zakończyć karierę sportową. Jest tuchowską rekordzistką w liczbie zdobytych medali Mistrzostw Polski – pięciu, kiedy trenowała w Tuchowie, i pięciu – w kolejnych dwóch klubach.

… za wieloletnią różnorodną społeczną działalność na rzecz promocji Tuchowa

Pani Elżbieta Moździerz – tuchowianka, uznająca nasze miasto za małą ojczyznę, wobec której ma się obowiązki. W swojej społecznej działalności koncentruje się na takich przedsięwzięciach, które służyć mają wszystkim mieszkańcom oraz promocji Tuchowa. Od wielu lat uczestniczy w życiu kulturalnym naszego miasta, nie tylko jako odbiorca, ale także twórca i inicjatorka, m.in. współorganizowała wystawy malarstwa, fotografii, haftu i kwiatów; była jedną z organizatorek balu charytatywnego na rzecz tuchowskiego szpitala; organizowała aukcje dzieł sztuki podczas kilku finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy; zainicjowała udaną akcję „Kwiaty dla Tuchowa", polegającą na obsadzeniu klombów miejskich kwiatami podarowanymi przez właścicieli ogrodów, nadzorowała jej wykonanie. Dostrzegła edukacyjny i promocyjny potencjał w sowie, która przez wiele lat zamieszkiwała dziuplę starego klonu przy kościele pw. św. Jakuba – w związku z tym zorganizowała plebiscyt na jej imię (stąd: „Tuchówka"); była inicjatorką i współautorką trzech części książki pt. „Wędrówki z Tuchówką", a dwie pierwsze były powodem przyznania gminie tytułu „Edukacyjnej gminy Małopolski 2012"; raz w roku organizuje i prowadzi spotkanie pod nazwą „Impreza maSowa", która, oprócz rozrywki i walorów edukacyjnych, ma na celu pokazanie niestandardowych umiejętności młodzieży z Tuchowa i gminy; zachęca dzieci przedszkolne i uczniów do malowania i rysowania, czego efektem są ilustracje dwóch części „Wędrówek z Tuchówką", a także powstanie dwuczęściowego albumu rysunków wykonanych przez uczniów wszystkich szkół w gminie i podarowanie go pięciu ośrodkom zdrowia, aby umilał małym pacjentom czas oczekiwania na wizytę lekarską; zachęciła artystów związanych z Tuchowem do wykonania obrazów ilustrujących trzecią część „Wędrówek z Tuchówką", dzięki czemu czytelnik może podziwiać talenty lokalnych twórców. Pełni funkcję wiceprzewodniczącej Zarządu Towarzystwa Miłośników Tuchowa, bierze udział w realizacji przedsięwzięć stowarzyszenia i często je inicjuje. Przeprowadza i publikuje na łamach „Tuchowskich Wieści" i „Kuriera Tuchowskiego" wywiady z osobami z Tuchowa, które pracą i talentem zaznaczyły swoją obecność w życiu kulturalnym naszego miasta. Tworzy i publikuje wiersze, najczęściej nawiązujące do wydarzeń związanych z Tuchowem. Kierowała pracami jury konkursu literackiego «O statuetkę sowy Tuchówki» na bajkę dla dzieci, ogłoszonego przez Stowarzyszenie Promocji Kultury „Liberum Arbitrium"; zorganizowała imprezę podsumowującą konkurs, wysoko ocenioną przez uczestników, a informacje o konkursie i relacje niektórych zaproszonych ukazały się w różnych czasopismach, rozgłośniach radiowych i w telewizji. Jej staraniem i dużym nakładem pracy ukazały się dwa tomy bajek, w tym jeden zawierający wyłącznie bajki związane z Tuchowem.

… za siedemdziesiąt lat trwającą kontynuację dzieła jego założyciela – prof. dr. Jana Sajdaka – wielokierunkowe kształcenie tuchowskiej inteligencji

Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Tuchowie powstało w 1945 roku za sprawą prof. dr. Jana Sajdaka, pochodzącego z Burzyna profesora i rektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, twórcy tajnego nauczania w Tuchowie i okolicy w czasie okupacji niemieckiej. Do 1962 roku szkoła nie miała własnej siedziby, co utrudniało i tak niełatwą jej działalność. Obecny budynek był wielokrotnie modernizowany, pracownie wyposażane w nowoczesny sprzęt i środki dydaktyczne; dysponuje nawet nowoczesnym obserwatorium astronomicznym. W ciągu 70 lat Liceum wykształciło liczną rzeszę młodych ludzi z Tuchowa i okolicy. Wielu z nich dostało się na wyższe uczelnie. Wśród nich są nauczyciele, księża, prawnicy, lekarze, oficerowie. Niektórzy uzyskali najwyższe tytuły naukowe, co jest w dużej mierze sukcesem kadry pedagogicznej tej szkoły. Jest nim również wysoka pozycja w rankingach szkół ponadgimnazjalnych – 32 pozycja w Małopolsce i 6 w regionie tarnowskim na podstawie wyników matury (2011 r.). Zdaje ją tu 97% uczniów, co świadczy o wysokim poziomie nauczania. Nauczyciele kładą nacisk na pracę z uczniami zdolnymi, stąd sukcesy szkoły w różnego rodzaju olimpiadach, konkursach, turniejach. Oprócz działalności dydaktycznej w szkole organizowane są różnego rodzaju akcje mające na celu zintegrowanie uczniowskich zespołów, udział w życiu kulturalnym Tuchowa, wykształcenie potrzeby udziału w życiu społecznym środowiska, działalności charytatywnej. Jest ich tak wiele, że dokładne przedstawienie wymagałoby oddzielnego opracowania. Dla przykładu wymienić można organizowany co roku w szkole „Tydzień Kultury", działalność zespołów teatralnych, przygotowujących spektakle o wysokiej randze artystycznej, czy też zespołów muzycznych; a z działalności charytatywnej – akcja zapewnienia godnego życia dziewczynce z domu dziecka w Kenii lub pomoc powodzianom. Tuchowskie Liceum jako jedna ze Szkół Stowarzyszonych w UNESCO zapoczątkowało współpracę z uczniami w Niemczech (Illingen) i Francji (Saint-Jean de Braye), uczniowie biorą udział w międzynarodowych wymianach zagranicznych. Współpraca szkół zaowocowała z biegiem czasu współpracą samorządów w ramach tzw. spotkań miast bliźniaczych. Tuchowskie Liceum w ciągu wieloletniej działalności wrosło w pejzaż naszego miasta i jest obecne w jego codziennym życiu, a dla wielu jego absolwentów jest źródłem pełnych sentymentu wspomnień, o czym dobitnie świadczą wypowiedzi uczestników uroczystości jubileuszowych.

kurier tuchowski

Wydawca: Dom Kultury w Tuchowie, ul. Chopina 10, 33-170 Tuchów

Redakcja: ul. Chopina 10, 33-170 Tuchów; **tel./fax:** 14 65 25 436;
e-mail: kurier@tuchow.pl; www.dk.tuchow.pl
REDAGUJE ZESPÓŁ: Janusz Kowalski (p.o. redaktora naczelnego), Maria Kras (zastępca redaktora naczelnego), Wiktor Chrzanowski, Jan Dusza, Grzegorz Górowski, Andrzej Jagoda, Krzysztof Jasiński, Jarosław Kaniewski, Anna Madejska, Magdalena Marszałek, Grzegorz Mastalerz, Jarosław Mirek, Grzegorz Niemiec, Halina Piotrowska, Kazimierz Plebanek CSsR, Bożena Wrona. **Fotografie:** Wiktor Chrzanowski, Ryszard Flądro, Krzysztof Jasiński, Maciej Maziarka. **Opracowanie graficzne:** Dom Kultury w Tuchowie
Druk: Druk Polska Press Sp. z o.o. w Warszawie, Drukarnia Tarnobrzeg, ul. Mechaniczna 12, tel. 15 87 81 900; **Nakład:** 2000 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami.

Artykułów nie zamawianych redakcja nie zwraca i nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam.

Z BURMISTRZEM TUCHOWA ADAMEM DROGOSIEM

rozmawiał Janusz Kowalski

Panie burmistrzu, zakończył się długi okres świąteczny i karnawałowy. Mam wrażenie, że ostatnimi laty bardziej żyjemy świątecznym niż karnawałowym czasem. Częściej śpiewamy, gramy niż bawimy się czy tańczymy.

To prawda, ale też karnawał zawsze osadzony był w tradycji, a nasza mocno związana jest ze zwyczajami świątecznymi. Ponadto spektakularnych karnawałów w Polsce w zasadzie nie ma, a karnawał w większości kojarzy się nam z zabawą taneczną. Dlatego przyjmijmy, że przeżywamy okres świąteczny. A jest on w Tuchowie zawsze bogaty w wiele wydarzeń organizowanych w mieście i gminie. Rozpoczynaliśmy ten świąteczny czas spotkaniami wigilijnymi. 22 grudnia miałem przyjemność uczestniczyć w wigiliach zorganizowanych w Zespole Szkół w Siedliskach oraz w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Tuchowie. Natomiast 23 grudnia po raz pierwszy zorganizowaliśmy dla mieszkańców wigilię na tuchowskim rynku. Myślę, że to był dobry pomysł i to spotkanie wejdzie na stałe do kalendarza świątecznych wydarzeń Tuchowa. 30 grudnia odbyła się uroczysta sesja Rady Miejskiej w Tuchowie, połączona ze spotkaniem opłatkowym. Uczestniczyli w niej ks. proboszcz Alfons Górowski oraz Koło Pszczelarzy w Tuchowie, które tradycyjnie przygotowało degustację miodu. Na przełomie 31 grudnia 2015 r. i 1 stycznia 2016 r. na tuchowskim rynku przywitaliśmy Nowy Rok. 3 stycznia odbyło się kilka wydarzeń prawie jednocześnie: premierowy spektakl teatralny *Pastorałka* wg Lucjana Rydla wystawiła nowo powstała grupa teatralna z Lubaszowej, przedstawienie odbyło się w remizie OSP w Lubaszowej; Sanktuaryjny Chór Mieszany miał swój doroczny koncert w bazylice mniejszej w Tuchowie; w Kielanowicach zorganizowano spotkanie opłatkowe. W tym miejscu dziękuję wszystkim za zaproszenie i pragnę podkreślić, że był to dla mnie dzień pełen wspaniałych wrażeń, a przede wszystkim utwierdził mnie w przekonaniu, jak ważna w naszym życiu jest tradycja oraz jak cenny przynosi efekt społeczny. 6 stycznia w Tuchowie odbył się doroczny charytatywny *Koncert Kolęd dla Nadziei*. Wystąpiły w nim tuchowskie zespoły artystyczne i po raz kolejny poprzez ten koncert wsparliśmy, również finansowo, stowarzyszenie „Nadzieja" w Tuchowie. *Orszak Trzech Króli* zorganizowano w Siedliskach i Lubaszowej. 9 stycznia nowo powstałe stowarzyszenie „Moje Siedlisko" zorganizowało spotkanie świąteczne w swej miejscowości. W tym też dniu w Burzynie zebranie odbyli strażacy z tamtejszej jednostki. 10 stycznia w świetlicy osiedlowej Centrum Dydaktyczno-Oświatowego w Kielanowicach dziecięca grupa teatralna przedstawiła jasełka. Byłem zauroczony koncertem, który 15 stycznia wykonali uczniowie Szkoły Muzycznej I stopnia w Tuchowie. Swoją wirtuozerią pięknie podsumowali I półrocze nauki. 17 stycznia miał miejsce jubileuszowy *X Halowy Turniej Piłki Nożnej im. Kazimierza Ropskiego*; impreza sportowa, która na trwałe weszła w cykl wydarzeń zimowych. Jak co roku gościliśmy Domy Pomocy Społecznej na *XXII Małopolskim Przeglądzie Kolędniczym Mieszkańców DPS-ów im. Stanisława Kurczaba*. Jest to wielkie wydarzenie szczególnie dla ich uczestników, a w tym roku było ich ponad 700. Przegląd odbył się 20 i 21 stycznia w Domu Kultury w Tuchowie. Tradycyjne spotkanie noworoczne 23 stycznia zorganizowały Sanktuaryjna Orkiestra Dęta i Sanktuaryjny Chór Mieszany. Spotkanie odbyło się w restauracji „Agawa". Cieszę się, że członkowie orkiestry i chóru spotykają się w takich świątecznych okolicznościach i na jednej pewnie w roku imprezie, podczas której nie muszą grać i śpiewać. 28 stycznia podczas noworocznego spotkania w Domu Kultury wraz z przewodniczącym Rady Miejskiej – Ryszardem Wroną – miałem zaszczyt wręczać honorowe wyróżnienie statuetką „Melaniusz". Za szczególne zasługi dla rozwoju miasta i gminy otrzymali ją: pani Anna Kras, pani Elżbieta Moździerz oraz na ręce dyrektora Zbigniewa Budzika Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Tuchowie. Podczas tej uroczystości odbyła się również promocja książki autorstwa Józefa Kozioła pt. *Z wora Prowokatora*, a wyjątkowość tego wydarzenia podkreślił program artystyczny dedykowany wyróżnionym i zaproszonym gościom. Dwa dni później, 30 stycznia, miały miejsce kolejne wydarzenia: *Koncert Parafialnej Orkiestry Dętej z Siedlisk i Sanktuaryjnego Chóru Mieszanego* oraz *Pastorałka* w wykonaniu grupy teatralnej z Lubaszowej. Był to wspaniały koncert i spektakl teatralny w sali Domu Kultury, wypełnionej widzami po brzegi. W następnym dniu na hali MOSiR-u odbył się *VII Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Burmistrza Tuchowa*. Od godz. 9.30 do 20.00 prezentowało się blisko 240 par tanecznych z całej Polski. Warto wspomnieć, że w turnieju uczestniczyło ponad tysiąc osób, a sędziowie i obserwatorzy oceniali go jako jeden z najlepiej zorganizowanych w południowej części Polski. Wiele przedsięwzięć dla dzieci przeprowadzono podczas ferii; warto wspomnieć *VI Dziecięce Igrzyska Sportowe w Tuchowie* czy ferie w Siedliskach, Jodłówce Tuchowskiej i Mesznej Opackiej, które organizowane były z dużym zaangażowaniem. Oczywiście nie wymieniłem wszystkich wydarzeń, spotkań czy imprez organizowanych w naszej gminie. Wszystkim, za wszystkie wymienione i niewymienione wydarzenia i imprezy, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do ich realizacji, serdecznie dziękuję za trud, poświęcenie i zaangażowanie.

Ten czas to również wiele spotkań z mieszkańcami w miejscowościach gminy.

Według przyjętego kalendarza spotkań w miejscowościach naszej gminy odbywają się zebrania wiejskie oraz zebrania strażackie. Staram się być na wszystkich. Na tych, na których z przyczyn ode mnie niezależnych być nie mogę, jest mój zastępca – Kazimierz Kurczab. Podczas zebrań mieszkańcy zgłaszają powiedziałbym „paletę spraw": trudne do załatwienia i łatwiejsze. Zapoznajemy się z nimi i w ramach posiadanych możliwości będziemy starać się je załatwiać lub rozpatrywać możliwości ich przeprowadzenia. Szanowni Państwo, musimy sobie jednak zdawać sprawę z tego, że rok ubiegły był, jak i ten będzie – z wielu przyczyn i okoliczności, w tym możliwości pozyskiwania dodatkowych środków krajowych i unijnych – trudnym. To dotyczy nie tylko gminy Tuchów, ale również wielu innych. Dlatego potrzebne jest nam wspólne zrozumienie, a równocześnie dobre przygotowywanie się do przyszłości.

Krótka rozmowa z Aleksandrem Kowalikiem

laureatem III nagrody w konkursie na prace popularnonaukowe i badawcze

W roku jubileuszowym Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuchowie i z okazji tego jubileuszu 130-lecia wydana została monografia pt. *Ochotnicza Straż Pożarna w Tuchowie 1883-2013*, która w X KONKURSIE NA PRACE POPULARNO-NAUKOWE I BADAWCZE DOTYCZĄCE HISTORII POŻARNICTWA otrzymała III nagrodę. Autorem monografii jest Aleksander Kowalik, któremu składamy serdeczne gratulacje. Na tę piękną okoliczność chciałbym zapytać, czym pana zdaniem mogła zasłużyć praca na tak wysoką pozycję w ogólnopolskim konkursie.

Monografia ta ukazuje metodę prezentacji dużej liczby druhen i druhów jednostki OSP wykonywujących określone statutem zadania, służące lokalnemu społeczeństwu. Konieczne zatem w takiej sytuacji informacje biograficzne prezentowanych osób musiały być skrócone. Metodę tę po raz pierwszy zastosowałem z powodzeniem w 2007 roku w monografii pt. *25 lat dializoterapii w Tarnowie*. Opisałem w niej działalność nowo powstałego działu medycznego i zaprezentowałem około 100 osób, nie przekraczając rozsądnej liczby stron. Ale myślę, że to nie ten powód przeważył o ocenie.

Wiemy, że jury doceniało też niekonwencjonalność opracowań, a wręcz ich prekursorski charakter.

Jeśli moja praca jest prekursorską pod względem metodycznym, to dlatego, że zawiera następujące fakty dotyczące tuchowskiej jednostki OSP:

- opisuje chronologicznie, ale w wielkim skrócie, działalność statutową prowadzoną przez tuchowską jednostkę OSP w okresie 130 lat,
- prezentuje przełom w zakresie działań ratowniczych w związku z organizacją w roku 1995 Jednolitego Systemu Ratownictwa Krajowego, powiązanego z nowym przydziałem zadań ratowniczych dla OSP,
- prezentuje w sposób metodyczny, poprzez komisyjne protokoły wywiadów, zarejestrowane poglądy strażackich seniorów na współczesną działalność członków tuchowskiej jednostki OSP,
- przekazuje rodzinne tradycje związane z pełnieniem funkcji strażackich zaobserwowane na przykładzie poszczególnych strażaków,
- przybliża i tworzy dokumenty historyczne o życiu i działalności druhen i druhów obecnie należących do naszej jednostki, wraz z ich zdjęciami i krótkimi notkami biograficznymi,
- ilustruje niektóre typowe oraz nowe czynności strażackie obecnych czasów,
- ukazuje zwiększony obszar działań ratowniczych: pożary, powodzie, wydarzenia komunikacyjne, ratownictwo medyczne, zatrucia chemiczne, ochrona przed szerszeniami, osami i innymi groźnymi owadami,
- ukazuje działalność kulturalną oraz patriotyczno-rocznicową OSP,
- prezentuje uczestnictwo w uroczystościach religijnych,
- wskazuje na potrzebne strażakom sprawności fizyczne i wzbogaca ich wiedzę merytoryczną.

Na zakończenie ze swej strony serdecznie dziękuję władzom miejscowym i centralnym (ZOSP RP) za dostrzeżenie naszej monografii i grupowego wysiłku przy jej tworzeniu. Dzieło to powstało w bardzo krótkim czasie 8 miesięcy – od grudnia 2012 do lipca 2013 roku. Było to możliwe, ponieważ zaangażowało się sporo druhen i druhów. Wszystkim zaangażowanym w dzieło tworzenia tej monografii podziękowałem imiennie w słowie wstępnym.

Dziękuję za rozmowę i pragnę podkreślić w imieniu wszystkich tuchowian, że bardzo cieszymy się z tego sukcesu i życzymy kolejnych w przyszłości.

Rozmawiał Janusz Kowalski

DYPLOM

Druhowi

Aleksandrowi Kowalikowi

laureatowi III nagrody

w X Konkursie na prace popularnonaukowe i badawcze dotyczące historii pożarnictwa

za pracę

Ochotnicza Straż Pożarna w Tuchowie. 1883-2013

Przewodniczący Jury prof. dr hab. Piotr Matusiak

Prezes Zarządu Głównego Związku OSP RP Waldemar Pawlak

Warszawa, 8 grudnia 2015 roku

1050 lat chrześcijańskiej Polski

KAZIMIERZ**PLEBANEK**
CSsR

„Nie miejmy pokusy budowania nowej Polski w czystym polu, lecz wznośmy ją na ojczystej przeszłości, wiążąc to, co idzie z tym, co było”.
Kardynał Stefan Wyszyński

W pierwszą niedzielę adwentu (29 listopada 2015 roku) rozpoczął się jubileusz 1050-lecia chrztu Polski. Będzie on przeżywany tak na płaszczyźnie religijnej, jak i historycznej, bo przyjęcie chrztu w 966 r. było decyzją nie tylko religijną, ale i faktem historycznym, który całkowicie odmienił kraj. Centralne uroczystości zaplanowano w Poznaniu i Gnieźnie w kwietniu 2016 r. przy relikwiach św. Wojciecha. Jubileusz potrwa do końca listopada, będzie więc okazja powracać do tematu. Podczas uroczystości kościelnych akcentuje się teologię chrztu: znaczenie chrztu dla narodu, dla każdego chrześcijanina. W tym opracowaniu ograniczymy się do samej historii, do przedstawienia ówczesnej sytuacji.

Badania naukowe wykazują istnienie dwóch ośrodków państwowo-twórczych w Polsce. Pierwszy – powstałe w IX w. kilkuplemienne państwo Wiślan z ośrodkiem w Krakowie. Drugi – powstałe w X w. państwo Polan z centrum politycznym w Gnieźnie.

Państwo Wiślan

Państwo Wiślan jest uważane za najstarsze na południu Polski (Małopolska), ale jest słabo udokumentowane w źródłach. Najważniejsze źródło pisane o państwie Wiślan zawiera *Żywot św. Metodego,* napisany przez jego ucznia Gorazda, w którym czytamy: „Pogański książę, silny bardzo, siedzący na Wiśle, urągał wiele chrześcijanom i krzywdy im wyrządzał. Posławszy do niego /kazał mu/ powiedzieć /Metody/: »Dobrze /będzie/ dla ciebie, synu, ochrzcić się z własnej woli na swojej ziemi, abyś nie był przymusem ochrzczony na ziemi cudzej i będziesz mnie wspominał«. I tak się też stało”.

Ten bezimienny książę Wiślan w starciu z Świętopełkiem I – władcą Moraw – ok. 880 r. poniósł klęskę, i był zmuszony uznać jego zwierzchnictwo. Po przyjęciu chrztu na „obcej ziemi” wrócił do kraju i dalej nim rządził, jako chrześcijanin. Historycy starają się ustalić zasięg państwa Wiślan. Ze źródeł pisanych, wzmiankujących Wiślan wynika, że rozciągało się ono na wschód od Moraw i w pobliżu plemion śląskich i Węgrów, czyli nad Górną Wisłą. Na wschodzie zaś granica opierała się na Nidzie i Dunajcu. Stolica – najbardziej opisowi z *Żywota św. Metodego* odpowiada Kraków z grodem i wieńcem osad.

Państwo Polan

Polanie w X w. zjednoczyli pod swoją władzą plemiona lechickie, posługujące się podobnym językiem, zamieszkujące tereny od Odry po Bug. Pierwszym historycznym władcą był książę Mieszko I. Jego państwo – jak wynika ze źródeł – było militarnie silne i rozległe. Kupiec arabski, Ibrahim ibn Jakub, który był w państwie Mieszka ok. 965 r. pisze: „A co się tyczy kraju Mesco, to jest najrozleglejszy z ich /słowiańskich/ krajów. Obfituje on w żywność, mięso, miód i rolę orną. Pobierane przez niego /Mieszka/ opłaty

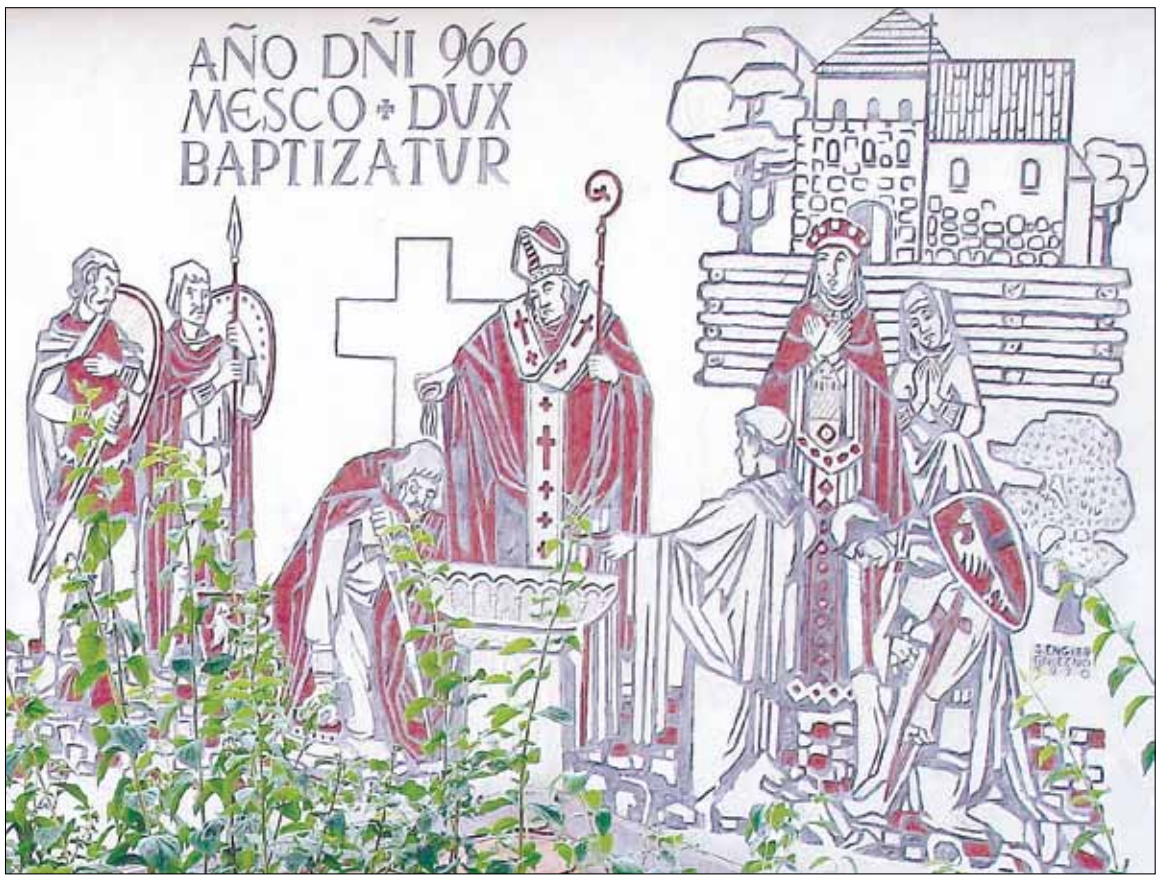

Fresk (współczesny) na murze obok pomnika Bolesława Chrobrego w Gnieźnie koło katedry.

stanowią odważniki handlowe. Idą one na żołd dla jego piechurów. Ma on trzy tysiące pancernych podzielonych na oddziały, a setka ich znaczy tyle, co dziesięć sęcin innych wojowników. Daje on tym mężom odzież, konie, broń i wszystko, czego oni potrzebują”. Ale uwaga! Mieszko wobec drużyny prowadził politykę prorodzinną. Tenże Ibrahim pisze: „A gdy któremu z nich urodzi się dziecko, on /Mieszko/ każe wypłacać żołd od chwili urodzenia czy to będzie chłopiec czy dziewczynka. A gdy /dziecię/ dorośnie, to, jeśli jest mężczyzną, żeni go i wypłaca za niego dar ślubny ojcu dziewczyny, jeśli zaś jest kobietą, wydaje ją za mąż i płaci dar ślubny jej ojcu. A dar ślubny jest u Słowian znaczny. […] Jeżeli mężowi urodzi się dwie lub trzy córki, to one stają się powodem jego bogactwa, a jeśli się mu urodzi dwóch chłopców, to staje się powodem jego ubóstwa […]”.

Najstarszy dokument państwowy dotyczący Polski – *Dagome iudex* z ok. 992 r. – opisuje granice państwa Polan: „[…] państwo, które zwie się Schinesghe /gnieźnieńskie/ z wszystkimi jego przynależnościami w obrębie następujących granic: najpierw z jednej strony odległe morze wzdłuż granicy Prus aż do krainy, która zowie się Rusią: a granica Rusi ciągnie się aż do Krakowa, od tego zaś Krakowa aż do rzeki Odry, prosto do miejscowości, która zowie się Alemure /Ołomuniec/ a od tego Alemure aż do rzeki Odry i stąd wzdłuż rzeki Odry aż do rzeczonego państwa Schinesghe”. Czyli w chwili chrztu Mieszko stał na czele państwa już w pełni ukształtowanego, z rozbudowanym systemem podatkowym i silną drużyną.

Mówiąc o chrzcie Polski, mówimy o chrzcie państwa Polan. Małopolska, jak zobaczymy, przyjęła chrześcijaństwo wcześniej, Mazowsze później, ale wszystkie dzielnice jubileusz świętują razem.

Chrzest Mieszka

W krótkim szkicu nie da się wyliczyć wszystkich powodów, które skłoniły Mieszka do przyjęcia chrześcijaństwa. Mieszko jawi się nam, jako człowiek mądry, dobry dyplomata. Mając wielkie państwo i dzielnych rycerzy, rozumie, że to nie wystarczy. Kraje chrześcijańskie miały przewagę militarną i gospodarczą, podbijały kraje pogańskie pod pozorem ich nawracania. Wiedział, że z nimi przegra. I zrozumiał, że pogaństwo stało się już za ciasne wobec nowych prądów, niosących przemiany społeczne, zmieniających poglądy, zwyczaje i styl życia. Aby iść z postępem, trzeba przyjąć chrześcijaństwo. Decyzję przyjęcia chrześcijaństwa przyspieszyło staranie Mieszka o rękę czeskiej księżniczki Dobrawy, córki Bolesława I, która była chrześcijanką i stawiała warunek przyjęcia przez Mieszka jej wiary. Kronikarz Gall Anonim pisał, że Mieszko trwając w pogaństwie, miał siedem żon, ale „[…] prosił o małżeństwo z jedną gorliwą chrześcijanką z Czech imieniem Dubrawka. Ta zaś oświadczyła, że odmówi /prośbie/ o przyjęcie go za małżonka, jeżeli nie porzuci tego niecnego, pogańskiego obyczaju i nie obieca, że zostanie chrześcijaninem. Gdy ten zaś obiecał […] pani ta z wielką świtą, złożoną z duchownych i świeckich /wiozących/ sprzęt liturgiczny, wkroczyła do Polski”. Warunek postawiony przez Dobrawę był ważny, bo chrześcijańska księżniczka nie mogła być jedną z wielu żon w książęcym haremie. Miała być tylko jedna żona.

Mieszko przyjął chrzest w 966 r. razem ze swoim dworem świadomie, bez przymusu. Nawracanie z pogaństwa miało wówczas dwa etapy: pierwszy – wyrzeczenie się diabła, drugi – wyznanie wiary. Etap pierwszy polegał na likwidacji dotychczasowych miejsc kultu. Odbywało się to zazwyczaj na rozkaz władcy przez jego urzędników. Natomiast etap drugi przeprowadzali misjonarze drogą przekonywania. Stosowany był schemat: nauczanie prawd wiary – chrzest – wprowadzenie w życie zasad chrześcijańskich. Cykl ten obejmował kilka tygodni. Chrystianizacja kraju Mieszka nie była łatwa i dokonywała się powoli. Kronikarz niemiecki Thietmar /+1018/ pisał, że „[…] ich pierwszy biskup Jordan ciężką miał z nimi pracę zanim niezmordowany w wysiłkach nakłonił ich słowem i czynem do uprawiania winnicy Pańskiej”. Trudność sprawiało zastąpienie bogów plemiennych jednym Bogiem, czczonym również przez wrogów /Niemców/ oraz inność kultu. Trudności te powoli przezwyciężano. Miejsce praktyk magicznych zajęły nowe obrzędy i modlitwy; talizmany zastąpiły przedmioty nowego kultu oraz uroczyście obchodzone święta. Ale lud żyjący na peryferiach, w lasach i kniejach jeszcze przez pewien czas żył swoimi wierzeniami.

Ewangelizacja Małopolski

Gdy Mieszko przyjmował chrzest, Małopolska nie należała do państwa Polan i była już chrześcijańska. Wspominany powyżej bezimienny książę Wiślan ok. 879 r. został zmuszony uznać zwierzchnictwo Świętopełka i przyjęcia chrztu „na obcej ziemi”. Wrócił do swego państwa, a z nim przybyli uczniowie Metodego, którzy ewangelizowali Wiślan /Małopolskę/, sprawując liturgię w języku słowiańskim. Po śmierci Metodego w 885 r. Świętopełek, ulegając namowom biskupów niemieckich, opowiedział się za łacinnikami, zakazał na Morawach liturgii słowiańskiej. Najazd koczowniczych Madziarów /przełom IX i X wieku/spowodował upadek państwa wielkomorawskiego. Wykorzystały to Czechy – Bolesław I Srogi, Przemyślida rządzący w Pradze – podporządkowując sobie Śląsk i Małopolskę. Ibrahim ibn Jakub opisując ok. 965 r. państwo księcia Bolesława I, pisał, że „jego długość od miasta Faraga /Praga/ do miasta Karako /raków/ wymaga podróży trzech tygodni”. Małopolską rządził książę czeski i biskup z Pragi, który prowadził dalej rozpoczętą ewangelizację. W Krakowie działali misyjni biskupi: Prohor i Prokulf. Wcześniejsze chrześcijaństwo w Małopolsce potwierdza archeologia. Na Wawelu odkryto ślady dwóch kościołów z czasów czeskich. W 1000 roku biskupstwo krakowskie weszło w skład metropolii gnieźnieńskiej, biskupem był Popon.

O zakorzenieniu się chrześcijaństwa w Małopolsce świadczy: po pierwsze – wczesne powstanie parafii. Znany historyk Kościoła, ks. Bolesław Kumor dopuszcza powstanie tu parafii już w początkach XI w. „Przyjmujemy za prawdopodobne istnienie kościołów parafialnych na terenie Małopolski Południowej w pierwszych początkach XI w. […]. Są to kościoły rozlokowane w najstarszych ośrodkach osadniczych, najczęściej przy średniowiecznych szlakach komunikacyjnych, rozrzucone po grodach już to po targowiskach lub powstających ośrodków kultu świętych […]” ; po drugie – rozwój eremityzmu polskiego /pustelni/. Na czoło pustelników małopolskich wysuwa się Swirad /Swierad/ oraz jego uczeń Stosław – Benedykt. Swirad, według przekazu bpa Maurona, był z pochodzenia wieśniakiem z okolic Krakowa. Wymienia się też pustelników: Justa w Tęgoborzy, Urbana w Iwkowej, Siedmiu Mnichów w Siemiechowie… Tradycja przyjmuje w początkach XI w. istnienie kościoła w Tuchowie, jako kościoła grodowego i parafialnego, który wizytował św. Stanisław Biskup. Kościół musiał, więc istnieć przed 1079 r. – w tym roku Stanisław poniósł śmierć. Data 1015 podana przez Miętusa nie ma potwierdzenia w dokumentach.

Włączenie Małopolski do państwa Polan

Najważniejszym grodem w Małopolsce był Kraków – siedziba księcia. O jego zasobności świadczy odkryty, pochodzący z tych czasów wielki skarb żelazny, liczący 4212 grzywien siekieropodobnych o łącznej wadze 3630 kg i wartości kilku kilogramów złota lub stada ok. 300 krów. Taki skarb mógł mieć tylko książę. Krakowem i Małopolską „grał” Mieszko I. Gdy w 990 r. pokonał Czechów, w Krakowie – jako władcę Małopolski – osadził syna Dobrawy – Bolesława Chrobrego, wykluczając go tym samym z władzy w państwie Polan. W *Dagome iudex* z roku 992, w którym Mieszko oddawał pod opiekę papieża siebie i państwo, jest wymieniony Mieszko, a także jego żona Oda i jej synowie Mieszko i Lambert; nie ma wzmianki o Bolesławie i Małopolsce. Mieszko podzielił państwo. Kronikarz Thietmar pisząc o śmierci Mieszka, zaznaczył, że „pozostawił swoje państwo do podziału między kilku książąt. Z lisią chytrością złączył je potem w jedną całość syn jego Bolesław, wypędziwszy macochę i braci […], aby tylko sam panował”. Obejmując władzę w państwie Polan, przyłączył do niego Małopolskę.

Wracając do tematu, trzeba podkreślić, że przez przyjęcie chrztu Mieszko wprowadził Polskę w chrześcijańską strukturę cywilizacyjną i kulturową. Struktura Kościoła okazała się trwalsza od państwa. Państwo upadało, bywało wykreślane z map Europy; Kościół trwał i zastępował państwo, jednoczył wszystkich Polaków. Prymas w Gnieźnie był prymasem dla wszystkich zaborów. Jubileusz 1050-lecia przypomina Polakom przeszłość i pomaga budować przyszłość. Bo – jak nauczał św. Jan Paweł II: „O przyszłości nie można myśleć spokojnie, gdy się zapomina o przeszłości […]. Myśląc o przyszłości, nie można odcinać tych korzeni, z których się wyrasta, bo one są kluczem do zrozumienia nas samych. Są zaś kluczem dlatego, gdyż wrosły w Chrystusa i Jego Kościół”.

Nieprowokacyjne wyznania Prowokatora

Rozmowa z Prowokatorem, od ćwierćwiecza obecnym na łamach „Tuchowskich Wieści”

- Tuż przed świętami Bożego Narodzenia minionego już roku ukazała się książka pana autorstwa pt. „Z wora Prowokatora”. Jej promocja miała miejsce podczas spotkania noworocznego, 28 stycznia, zorganizowanego przez burmistrza Tuchowa. Ta książka to zbiór felietonów publikowanych w „Tuchowskich Wieściach”, które końcem ubiegłego roku obchodziły zacny jubileusz 25-lecia. Czy wydanie książki można traktować jako pokłosie tego jubileuszu i zwieńczenie pana działalności publicystycznej dotyczącej felietonów pisanych jak w tytule książki? Czy to dla czasopisma i pana osobiście jest zamknięciem pewnego etapu, a równocześnie otwarciem nowego? Pytam choćby dlatego, że do tej pory Prowokator był bez imienia i nazwiska – teraz wiemy, że to jest ***Józef Kozioł****.*

- Rzeczywiście, w ubiegłym roku naszym „Tuchowskim Wieściom” stuknęło 25 lat i obchodziły – jak pan to sympatycznie określił – „zacny” jubileusz. Zarówno członkowie redakcji, jak i Zarządu Towarzystwa Miłośników Tuchowa, czyli wydawcy czasopisma, uznali, że należy ten fakt wyakcentować, jednakże bez pompy i jakichś tam gali, najlepiej poprzez coś trwałego. To pan właśnie podsunął pomysł wydania książkowego zbioru felietonów, które przez 25 lat ukazywały się w rubryce „Z wora Prowokatora”. Spodobał się on zainteresowanym, Urząd Miejski zgodził się go zrealizować, czyli pokryć koszty druku, a burmistrz objął patronatem. Zamiar stał się faktem i w tym sensie publikację należy traktować jako pokłosie jubileuszu. Czy to dla mnie i mojej felietonowej twórczości jest zamknięciem pewnego etapu? No, jakąś granicą jest na pewno, czego symbolem może być owo podniesienie przyłbicy. Autorzy felietonów w różnych czasopismach często korzystają z anonimowości, chociaż w przypadku takich małych lokalnych społeczności, jak Tuchów, jest ona dość iluzoryczna. O ile zdrowie i okoliczności pozwolą, nadal mam zamiar pozostać Prowokatorem i hasać na łamach TW.

- Już sam spis treści, czyli tytuły 128 felietonów, jest zachęcający do lektury książki. Przypomnę kilka: „ Demokracja” , „Europeizacja ekspresowa”, „Tylko margaryna”, „Wpływ antrakolu na wzrost pogłowia chłopa”, „Czekanie na raj”, „Godzenie tyłka z batem”, „Luknij przez łindoł”, „Dekonstrukcjonizm”, „My, obywatele”. Te i pozostałe felietony powstawały w latach, kiedy miały miejsce opisywane zjawiska, zdarzenia etc. Współcześni czytelnicy odnajdują w nich ówczesną i obecną rzeczywistość. Natomiast książkę będą czytać kolejne pokolenia. Jestem pewien, że aby w pełni zrozumieć felietony, muszą sięgnąć do wiedzy już historycznej, poznać kontekst, powiązanie czy odniesienie. To czyni ją bardziej ciekawą i wartościową. Tak miało być, czy tak wyszło?

- Porusza pan tu sprawę podstawową, dotyczącą istoty felietonu. Jest to jeden z najbardziej ulotnych gatunków publicystycznych, co nawet podkreśla jego nazwa, wywodząca się z francuskiego słowa oznaczającego listek czy kartkę. Dotyczy tego, co dzieje się tu i teraz, a zatem czasem niedługo po opublikowaniu już jest nieaktualny. Jeżeli jednak autor pod powierzchnią aktualiów ukryje jakąś prawdę czy zasadę uniwersalną, to ona przetrwa, ale też nie każdy czytelnik do niej dotrze, bo też nie każdy ma zwyczaj zmuszać zwoje mózgowe do intensywnej roboty. Jakoś nie podzielam pańskiego optymizmu co do kolejnych pokoleń garnących się do czytania, ale – przyznaję – gdyby tak było, byłby pewien kłopot z odbiorem tego, co przestało być aktualne. Dla przykładu: jeden z dawniejszych felietonów kończy się słowami: „niech nas ręka Buzka broni!” Starsi to rozumieją, młodsi nie. Im potrzebne byłoby opracowanie krytyczne, a na takie – znając fredrowską zasadę „znaj proporcją, mocium panie” – nie liczę. I tu ma pan rację: muszą poznać kontekst. A jeśli to zrobią, to będzie piękny efekt moich prowokatorskich poczynań. Czy tak być miało? Z tekstów piszących nauczycieli wyłażą, że tak powiem, belferskie zapędy, czyli z właściwym temu fachowi namaszczeniem – walory dydaktyczne. Prawie w każdym felietonie one są, a więc trochę to za dużo na przypadek, tyle że wyrażone innymi środkami, niż nieśmiertelna metoda prof. Bladaczki – „Słowacki wielkim poetą był”.

- W felietonach odczytuję nade wszystko Tuchów umiejscowiony w swoim obszarze społecznym i kulturowym, na który czasem bardzo istotny wpływ wywierają otoczenie krajowe, europejskie, a nawet światowe lub który nie poddaje się tym wpływom oraz aktualnym trendom. Jeśli już felieton nie wprost o Tuchowie, to ku przestrodze lub dla przykładu. Jak z perspektywy napisanych felietonów ocenia pan taki właśnie Tuchów?

- Nie patrzę na Tuchów jak na punkt na mapie świata. To jest moja mała ojczyzna. Pochodzę z Dąbrówki, większość życia spędziłem w Tuchowie. Zdaję sobie sprawę z tego, że moje spojrzenie na Tuchów może być skażone brakiem dystansu. Wiedząc o tym, staram się wyważać racje, chociaż przeważa krytycyzm. Nie mam kompleksu prowincjusza, ponieważ wiem, że – jak to ktoś powiedział – prowincja nie jest miarą oddalenia, lecz cechą umysłu. Myślę, że nasze społeczeństwo, jego postawy i zachowania nie różnią się znacząco od ogólnopolskich standardów, tyle tylko że pewne zjawiska społeczne później się u nas pojawiają i nie w takiej skali. Ci, którzy czytują Prowokatora, wiedzą, co go szczególnie wkurza, do czego często wraca: nieposzanowanie naszej pięknej, pogórzańskiej przyrody, drzew zwłaszcza, naszego języka, tego, co wspólne w przestrzeni publicznej; dostaje się tym złotoustym, którzy wszystko wiedzą i nie mają żadnych wątpliwości; tym, którzy postrzegają świat jako czarno-biały; tym, dla których niezgodność deklaracji z czynami nie jest powodem wyrzutów sumienia, przeciwnie – chluby; tym wreszcie, którzy mając możliwość wykorzystywania milionów komórek, korzystają tylko z jednej – tej w kieszeni.

- Felieton to taki rodzaj publicystyki, który większość odbiera – że tak to nazwę – lekko i przyjemnie, co nie oznacza pobieżnie. Felietony napisane przez pana czyta się szczególnie, bo umiejętnie przywołują postaci nauki, literatury, czasem przysłowia, porzekadła tudzież inne. Komponowane są tak, aby było poważnie i wesoło, tradycyjnie i nowocześnie, „z głową” i „bez głowy”, ale zawsze mądrze. To jeden ich wymiar, nazwę go rodzajowym, jest też drugi, ten nazwę pobudzającym refleksję i wskazującym przesłanie. Odnoszę wrażenie, że tak może pisać nauczyciel z zawodu i polonista z wykształcenia, a nie dziennikarz z zawodu i wykształcenia, nic tej profesji i ją uprawiającym nie ujmując. Czy mógłby pan skomentować ten mój punkt widzenia?

- I właściwie większość to tak odbiera, bo felieton ma być w takim tonie utrzymany, to nie jakiś publicystyczny gniot. Stąd humor i żart, ironia i sarkazm, dowcip i anegdota. Uważam jednak, że musi być stosowana zasada księcia biskupa warmińskiego: „I śmiech niekiedy może być nauką, kiedy się z przywar, nie z osób natrząsa”. Właśnie tak: z przywar, nie z osób. I nawet gdy miałem jakiegoś konkretnego typa na celowniku, pozbawiałem go cech identyfikacyjnych, a i tak niektórzy czytelnicy – jak do mnie docierało – próbowali dopasować do przedstawionych sytuacji czy działań konkretne osoby. W swoim pytaniu zestawił pan ciąg przeciwstawień, z którymi mogę się zgodzić z wyjątkiem jednego: mądrze i bez głowy. Prowokator geniuszem nie jest i jeśli chlapnie coś głupiego, to dlatego, że nie ma monopolu na rację i powiedzmy otwarcie: mądrze i bez głowy to taki oksymoron jak zimny ogień lub ciepłe lody, czyli zawierający pojęcia wykluczające się. Co do dychotomii: polonista i dziennikarz dodam tylko, że dziennikarz powinien nie tylko liznąć polonistyki, ale wejść w nią głębiej, żeby – dla przykładu - nie zdarzył się mu taki kwiatek, jak ten o „szansach zachorowania na raka”. Piszący polonista natomiast powinien potrafić więcej, niż tylko scharakteryzować styl publicystyczny. A jeśli już koniecznie chce pan, aby skomentować jego punkt widzenia, ostrzegę: koledzy dziennikarze po główce za to pana nie pogłaskają!

- Właściwie to pana książkę można by zacząć czytać od końca, środka albo od 165 strony. Dla zaspokojenia ciekawości, poznania, poszerzenia wiedzy i intelektualnej rozrywki nie ma znaczenia, od którego felietonu zaczniemy czytać. Oczywiście, każdy felieton od początku, no i koniecznie cały oraz koniecznie wszystkie. Czy zgadza się pan z takim możliwym dla czytelnika wyborem? Jeśli się mylę, proszę mnie sprostować.

- Tu odezwał się czytelnik – pan Janusz Kowalski, który – jak i pozostali – ma prawo czytać, co chce i jak chce. Publikacja, o której mówimy, nie jest powieścią, gdzie akcja to zapis wydarzeń ułożonych w ciągu przyczynowo - skutkowym. To zbiór felietonów ułożonych w porządku chronologicznym, co nie znaczy, że w takiej kolejności należy czytać; na końcu jest skorowidz tytułów i czytelnik może sobie wybrać dowolny. Czasem właśnie tytuł, jest tym, co skłania do lektury. Dotarło do mnie, że niektóre tytuły spodobały się, że wymienię dla przykładu, obok przez pana wyżej wymienionych: „Rechot komucha”, „Nocne zabawy starszych panów”, „Tryumf sierściucha”, „Pupa Agnieszki”, „Pod rozkraką z… pokraką”. Tak więc nie zamierzam tu niczego prostować, bo wszystko jest… proste.

- Kiedyś, przed laty, w jednej ze szkół nieprzygotowany do lekcji uczeń uprzedził nauczyciela pytaniem: - Panie profesorze, co autor miał na myśli, pisząc wiersz (tu podał tytuł). W odpowiedzi usłyszał: - Miał na myśli to, abyś uważnie przeczytał wiersz, zastanowił się i przyszedł na lekcję przygotowany. Pana felietony czytałem w „Tuchowskich Wieściach” i – jak większość czytelników – od nich zaczynałem lekturę, przeczytałem je w książce po raz drugi, chętnie wrócę do nich jeszcze raz, ale dalej mam wątpliwość, czy do tej rozmowy byłem przygotowany.

- Miłe to, co pan powiedział. Rozumiem, że po tym pytaniu mam panu wystawić cenzurkę. Ja już – po wielu latach na emeryturze – zapomniałem, jak się to robi. O ile sobie przypominam, zawsze starałem się oceniać drogę ucznia do wiedzy; rzadko, bo rzadko, ale zdarzało mi się napisać pod zadaniem klasowym: „nie zgadzam się z tobą, ocena: bardzo dobry”, a to wtedy, gdy uczeń miał własne zdanie i potrafił je uzasadnić. Pan mówi o wątpliwościach… to cenne. Wątpliwość zmusza do szukania, a – jak powiadał św. Augustyn – kto szuka, ten już znalazł. Ale u dociekliwych rodzi to następne wątpliwości i – tak mi się wydaje – że będą one panu towarzyszyć.

I Jeśli pan pozwoli, to goszcząc na łamach bratniego „Kuriera Tuchowskiego” chciałbym podziękować tym, którzy podejmowali różnorodne działania, aby ta publikacja stała się faktem, a więc;

- Panu dyrektorowi Januszowi Kowalskiemu – inicjatorowi tego przedsięwzięcia i pilotującemu je;

- Panu Grzegorzowi Stanisławczykowi – redaktorowi naczelnemu „Tuchowskich Wieści” za opatrzenie wydawnictwa stosownym wstępem;

- Panu Burmistrzowi Tuchowa Adamowi Drogosiowi za objęcie przedsięwzięcia patronatem i wiele ciepłych słów w słowie wstępnym;

- Panu Ryszardowi Flądro za projekt okładki;

- Pani Małgorzacie Wójcik z Poligrafii Redemptorystów za profesjonalne typograficzne opracowanie tekstu.

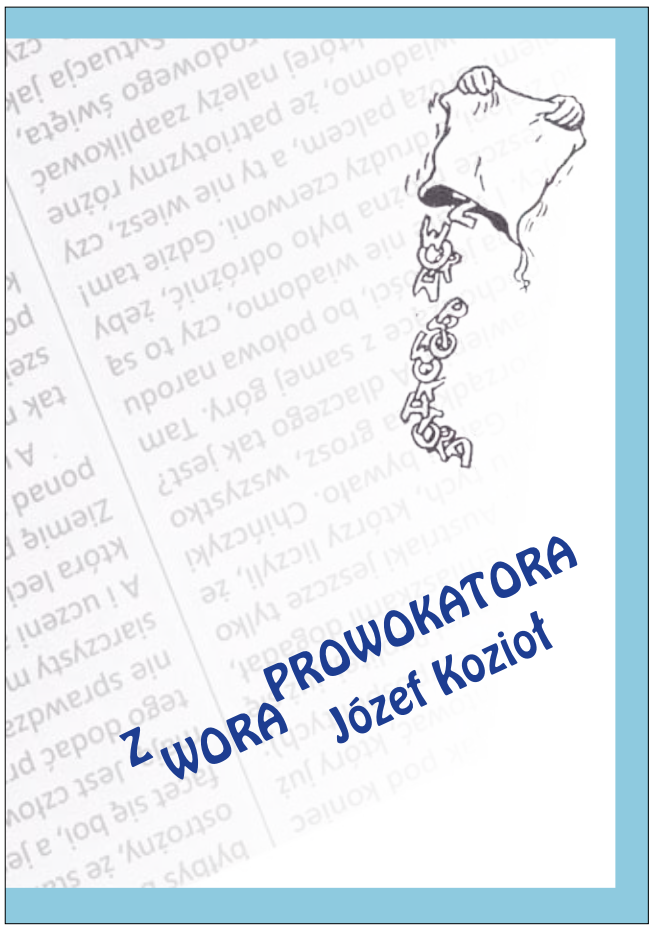

Rozmawiał
Janusz Kowalski

GPMK.6840.14.2015.BN

BURMISTRZ TUCHOWA

Ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Tuchów

Pierwszy przetarg odbył się dnia 18 września 2015 r.

1. **Lokalizacja:** Tuchów.
2. **Oznaczenia nieruchomości wg danych z ewidencji gruntów:** działka nr 2086/63 o powierzchni 1,3121 ha, objęta KW TR2T/00065860/2, własność Gmina Tuchów
3. **Opis nieruchomości:** nieruchomość położona w miejscowości Tuchów i posiada dostęp do drogi publicznej (droga wojewódzka). Przylega do drogi wojewódzkiej i urządzenie wjazdu będzie wymagało uzgodnień z Zarządem Dróg Wojewódzkich w Krakowie.
4. **Obciążenia nieruchomości i inne zobowiązania:** bez zobowiązań
5. **Przeznaczenie nieruchomości:** zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Tuchowa uchwalonego Uchwałą Nr XVII/144/2008 Rady Miejskiej w Tuchowie z dnia 27 lutego 2008r., zmienionego Uchwałą Nr XLIII/330/2014 Rady Miejskiej w Tuchowie z dnia 29 stycznia 2014 r. w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Tuchów, dla miasta Tuchowa – II etap zmiany, opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego z dnia 25 lutego 2014r., pod poz. 1164, obowiązującą od dnia 12 marca 2014 r. powyższa działka znajduje się:
   - w terenie oznaczonym symbolem planu **23 U** – przeznaczenie podstawowe: - **tereny zabudowy usługowej (komercyjnej i publicznej),** dopuszcza się: adaptacje i przebudowy istniejących obiektów z zachowaniem dominującej funkcji usługowej, z zastrzeżeniem zgodności z obowiązującymi przepisami szczególnymi, możliwość lokalizacji nowych obiektów, zmiany rodzaju realizowanych usług na inne usługi komercyjne i publiczne, z zastrzeżeniem zgodności nowych funkcji z wymogami obowiązujących przepisów szczególnych, przeznaczenie uzupełniające: urządzenia towarzyszące w tym: drogi wewnętrzne, miejsca postojowe, infrastruktura techniczna, place składowe, obiekty małej architektury, zieleń urządzona, zabudowa mieszkaniowa wbudowana, elementy reklamowe, zgodnie z obowiązującymi przepisami szczególnymi o wysokości nie wyższej niż 6,0 m, zabrania się lokalizowania w granicach terenu obiektów kubaturowych i urządzeń usługowych i produkcyjnych zaliczonych zgodnie z przepisami szczególnymi do obiektów mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko,
   - w terenie oznaczonym symbolem planu **43 MN** - przeznaczenie podstawowe **– zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna,** przeznaczenie uzupełniające: usługi wbudowane – maksymalnie do 30 % powierzchni całkowitej budynku, urządzenia towarzyszące w tym: drogi wewnętrzne, dojazdowe, ciągi piesze, ścieżki i trasy rowerowe, miejsca postojowe, infrastruktura techniczna, zabudowa garażowa i gospodarcza, wiaty, urządzenia i obiekty sportowe i rekreacyjne, zieleń urządzona, mała architektura.,
   - w terenie oznaczonym symbolem planu **1 ZI** – przeznaczenie podstawowe: **tereny zieleni izolacyjnej,** wykonywanie wszelkich robót ziemnych należy przeprowadzić w oparciu o obowiązujące przepisy szczególne, dopuszcza się prowadzenie sieci i urządzeń uzbrojenia podziemnego i nadziemnego infrastruktury technicznej, dopuszcza się lokalizację obiektów małej architektury, urządzeń zabawowych dla dzieci, wytyczanie utwardzonych ścieżek dla pieszych, dopuszcza się lokalizowanie budynków gospodarczych i garażowych do 25 m2 powierzchni zabudowy, wiat, altan i ogrodzeń
6. **Cena wywoławcza nieruchomości: 650 000,00 zł + podatek VAT.**
7. Wylicytowana cena sprzedaży nieruchomości, winna wpłynąć na konto Urzędu Miejskiego w Tuchowie, 59 8627 0001 2023 9000 2645 0001 prowadzone przez Bank Spółdzielczy w Bieczu Filia w Tuchowie, do dnia podpisania umowy sprzedaży. W dniu podpisywania umowy w formie aktu notarialnego, cała wymagana należność musi znajdować się na ww. Koncie.
8. **Termin i miejsce przetargu**: 17 marca 2016 r., godz. 9^{00}, pok. Nr 10 - sala narad.
9. **Wysokość, forma, termin i miejsce wniesienia wadium**: wadium – **65 000,00 zł** /słownie: sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych/ należy wpłacić na konto Urzędu Miejskiego w Tuchowie **75 8627 0001 2023 9000 2645 0004** prowadzone przez Bank Spółdzielczy w Bieczu Filia w Tuchowie, najpóźniej do dnia **11.03.2016 r.** i na podstawie przedłożonego dowodu wpłaty komisja dopuszcza do udziału w przetargu. Za datę wpłaty wadium uznaje się datę jego wpływu na konto Urzędu Miejskiego.
10. **Skutki uchylenia się od zawarcia umowy sprzedaży**: O terminie i miejscu zawarcia umowy sprzedaży nabywca zostanie powiadomiony w ciągu 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu. W przypadku, jeżeli nabywca nie przystąpi do zawarcia umowy bez usprawiedliwienia w podanym w zawiadomieniu terminie zastrzega się możliwość odstąpienia od umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.
11. **Warunki dodatkowe** : uczestnicy przetargu winni posiadać dowód osobisty, dowód wpłaty wadium.
12. Wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, nie później niż przed upływem trzech dni od dnia, odpowiednio:
    - odwołania przetargu;
    - zamknięcia przetargu;
    - unieważnienia przetargu;
    - zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.

    W przypadku gdy nabywany grunt miałby stanowić wspólność małżeńską, do przetargu winny stawić się obydwoje małżonkowie.
13. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej w zaokrągleniu w górę do pełnych dziesiątek złotych.
14. Uczestnik przetargu, w terminie 7 dni od ogłoszenia wyniku przetargu (w tym przypadku od dnia przetargu), może zaskarżyć czynności przetargowe do Burmistrza Tuchowa.
15. Koszty notarialne, opłat sądowych ponosi nabywca.
16. **Zastrzega się prawo odwołania lub unieważnienia przetargu z ważnej dla Gminy Tuchów przyczyny.**
17. Kontakt: 14 6525 474 wew. 19. Treść ogłoszenia podaje się do wiadomości na stronie internetowej www.tuchow.pl, BIP UM Tuchów (zamówienia publiczne i ogłoszenia), na tablicy ogłoszeń UM oraz tablicach samorządów mieszkańców w Tuchowie.

Tuchów, dnia 8.01.2016 r.

Zmiany w przepisach podatkowych

W związku z wprowadzonymi zmianami w ustawach: o podatkach i opłatach lokalnych, o podatku rolnym, o podatku leśnym oraz ordynacji podatkowej od 1 stycznia 2016 r., w przypadku gdy łączna kwota podatków za cały rok nie przekroczy kwoty **6,10 zł, decyzje podatkowe nie będą wydawane,** a tym samym nie będzie pobierany podatek.

Natomiast w przypadku **gdy kwota naliczonego podatku nie przekroczy 100,00 zł łącznie za cały rok**, podatek **należy zapłacić jednorazowo** w terminie płatności pierwszej raty (tj. pierwszej raty następującej po uprawomocnieniu się decyzji ustalającej podatek).

Uwaga!

Od 1 stycznia 2016 roku ulegną zmianie także przeliczniki niektórych użytków rolnych, co może skutkować **zmianą powierzchni przeliczeniowej gospodarstw rolnych oraz wysokości podatku.** Ustawodawca zmienił przeliczniki dla następujących użytków:

- grunty pod rowami (oznaczone geodezyjnie W) - przelicznik **0,2 od 1 ha** fizycznego gruntu (do końca 2015 r. rowy nie posiadają przelicznika, w związku z czym podatnicy posiadający status rolnika nie płacili za te grunty podatku);
- użytki rolne zabudowane (oznaczone geodezyjnie Br-R, Br-Ł, Br-Ps) - przelicznik **1,0 od 1 ha** fizycznego gruntu bez względu na użytek rolny (do końca 2015 r. użytki rolne zabudowane przeliczane były wg użytku rolnego, czyli np. kl. V x 0,3);
- grunty zadrzewione i zakrzewione na użytkach rolnych (oznaczone geodezyjnie jako Lzr) - przelicznik **0,2 od 1 ha** fizycznego gruntu. Grunty te nadal pozostają zwolnione z podatku rolnego.

Prosimy, aby osoby objęte ubezpieczeniem KRUS po otrzymaniu nakazu płatniczego – decyzji w sprawie wysokości podatku – sprawdziły aktualną liczbę hektarów przeliczeniowych.

Jeżeli w porównaniu z rokiem 2015 nastąpiła ich zmiana, należy zgłosić do KRUS-u aktualną liczbę hektarów przeliczeniowych, przedstawiając nakaz płatniczy na 2016 rok.

Rolnikom przypominamy o złożeniu w lutym wniosku o zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej. Do wniosku należy dołączyć faktury na olej napędowy za okres: sierpień 2015 r.– styczeń 2016 r.

STAWKI PODATKÓW NA 2016 ROK

PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI		
Rodzaj nieruchomości	Górne stawki podatków wg rozporządzenia Ministra Finansów [zł]	Stawki podatków, które uchwaliła Rada Miejska w Tuchowie na 2016 r. [zł]
Budynki mieszkalne	0,75	**0,38**
Budynki z dział. gospodarczą	22,86	**15,00**
Budynki związane z udzielaniem świadczeń zdrowotnych	4,65	**4,27**
Budynki zajęte na dział. gospodarczą – obrót materiałem siewnym	10,68	**8,20**
Budynki żłobków i klubów dziecięcych	22,86	**0,10**
Garaże wolnostojące	7,68	**0,77**
Budynki gospodarcze murowane	7,68	**0,77**
Pozostałe budynki	7,68	**4,83**
Grunty związane z dział. gospodarczą	0,89	**0,64**
Grunty w Tuchowskiej Strefie AG i zajęte na żłobki i kluby dziecięce	0,89	**0,10**
Grunty pozostałe	0,47	**0,12**
Budowle z działalnością gospodarczą	2% ich wartości	**2% ich wartości**
PODATEK ROLNY		
Gospodarstwa rolne – za 1 ha przelicz	134,38	**125,00**
Pozostałe użytki rolne – za 1 ha fizyczny	268,75	**250,00**
PODATEK LEŚNY		
Lasy – za 1 ha fizyczny (wg ceny drewna ogłoszonej przez GUS)		42,19

Nowy numer NIP Gminy Tuchów

W związku z aktualizacją zgłoszenia danych Gminy Tuchów w II Urzędzie Skarbowym w Tarnowie informujemy, że od 1 stycznia 2016 roku nastąpi zmiana numeru NIP.

Dotychczasowe dane: Gmina Tuchów, nr NIP: 873-10-10-365 **Zmiana od 1 stycznia 2016 roku: Gmina Tuchów, nr NIP: 993-033-64-43.**

Gmina będzie się posługiwać nowym numerem NIP we wszystkich dokumentach, z wyłączeniem spraw związanych z rozliczaniem podatku dochodowego od osób fizycznych i składek na ubezpieczenie społeczne (sprawy dotyczące zatrudnienia pracowników).

Z uwagi na powyższe, od dnia 1 stycznia 2016 roku do zawierania wszelkich umów (z wyłączeniem umów o pracę, zlecenie i o dzieło z osobami fizycznymi) oraz do rozliczeń z kontrahentami z tytułu dostawy towarów i wykonania usług, gmina będzie się posługiwać następującymi danymi:

Gmina Tuchów,
ul. Rynek 1,
33-170 Tuchów,
nr NIP: 993-033-64-43,
nr REGON: 851661168.

Ponadto wszelkie rachunki i faktury oraz umowy dotyczące dostawy towarów i wykonania usług, wystawione po 31 grudnia 2015 roku na Urząd Miejski w Tuchowie, będą podlegać zmianie lub korekcie.

W związku z tym prosimy wszystkich kontrahentów gminy Tuchów o stosowanie od 1 stycznia 2016 roku nowych danych dotyczących naszej jednostki.

Nieodpłatna pomoc prawna

JERZY**LASKA**

Zgodnie z uchwaloną 5 sierpnia 2015 r. ustawą o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej od stycznia 2016 r. stworzony zostanie dostęp do nieodpłatnej pomocy prawnej świadczonej osobiście przez adwokata lub radcę prawnego, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach, z ich upoważnienia, przez aplikanta adwokackiego lub aplikanta radcowskiego, w lokalach udostępnionych przez gminy lub powiaty.

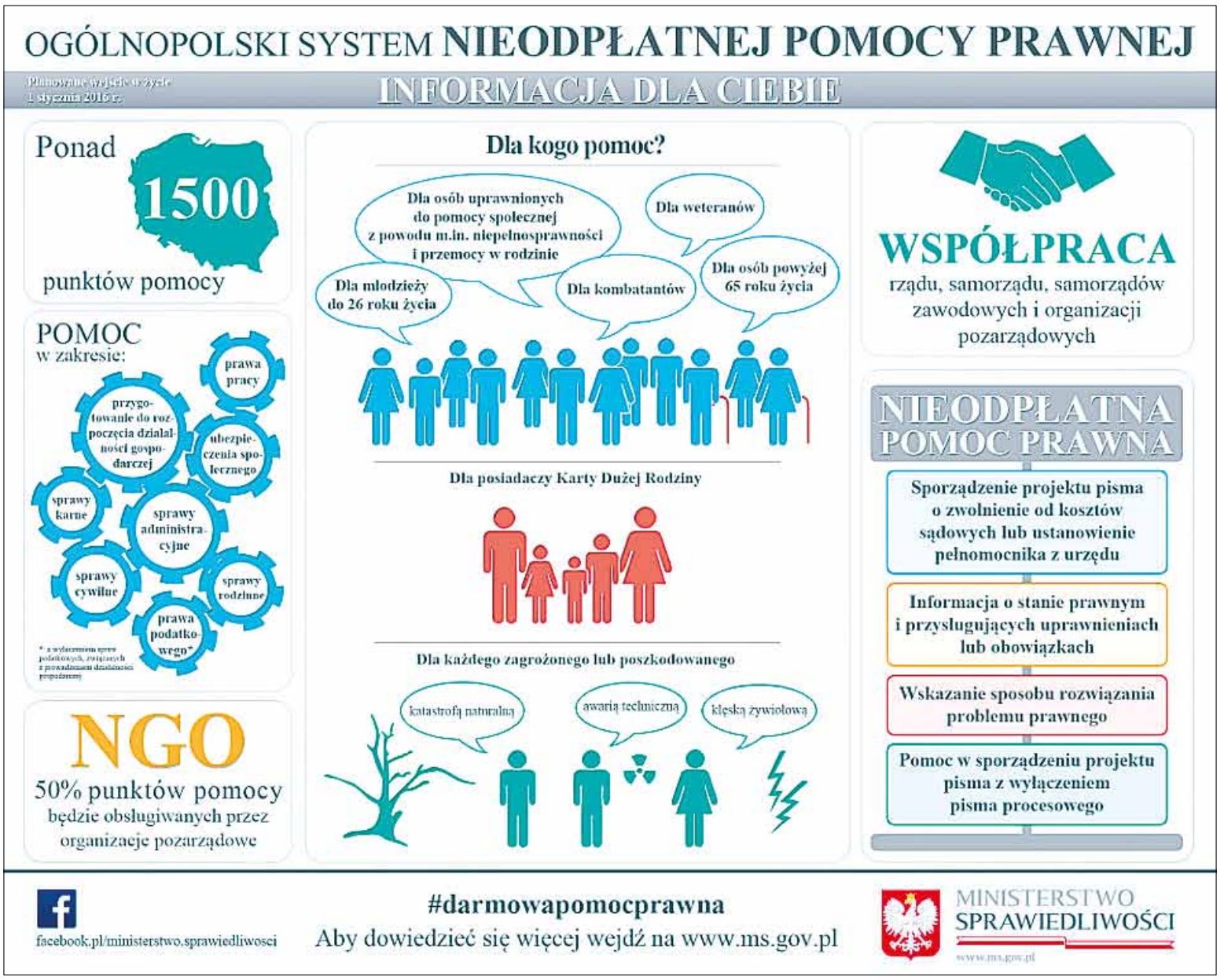

Dla kogo?

Ustawa zakłada, że darmową pomoc prawną (na etapie przedsądowym) otrzymają:

- osoby, które nie ukończyły 26. roku życia,
- osoby fizyczne, którym w okresie roku poprzedzającego zostało przyznane świadczenie z pomocy społecznej na podstawie ustawy o pomocy społecznej,
- osoby, które ukończyły 65 lat,
- osoby posiadające ważną Kartę Dużej Rodziny,
- kombatanci,
- weterani,
- zagrożeni lub poszkodowani katastrofą naturalną, klęską żywiołową lub awarią techniczną.

Co obejmuje?

Pomoc prawna będzie polegała na:

- poinformowaniu osoby uprawnionej o obowiązującym stanie prawnym, przysługujących jej uprawnieniach lub spoczywających na niej obowiązkach,
- wskazaniu osobie uprawnionej sposobu rozwiązania jej problemu prawnego,
- pomocy w sporządzeniu projektu pisma w zakresie niezbędnym do udzielenia pomocy, z wyłączeniem pism procesowych w toczącym się postępowaniu przygotowawczym lub sądowym i pism w toczącym się postępowaniu sądowo-administracyjnym,
- sporządzeniu projektu pisma o zwolnienie od kosztów sądowych lub o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądowym lub ustanowienie adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego w postępowaniu sądowo-administracyjnym.

Jakiego zakresu prawa dotyczyć będzie nieodpłatna pomoc prawna?

Uprawnieni będą mogli uzyskać informacje w zakresie:

- prawa pracy,
- przygotowania do rozpoczęcia działalności gospodarczej,
- prawa cywilnego,
- prawa karnego,
- prawa administracyjnego,
- prawa ubezpieczeń społecznych,
- prawa rodzinnego,
- prawa podatkowego, z wyłączeniem spraw podatkowych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Pomoc nie będzie natomiast obejmowała spraw z zakresu prawa celnego, dewizowego, handlowego i działalności gospodarczej, z wyjątkiem przygotowywania do jej rozpoczęcia.

Źródło: https://darmowapomoc-prawna.ms.gov.pl/

Pozostaw 1% podatku w gminie Tuchów

Zbliża się okres rozliczeń podatkowych PIT. Gorąco zachęcamy do przekazania 1% swojego podatku organizacjom lub osobom z terenu gminy Tuchów. Poniżej przedstawiamy dane umożliwiające oddanie 1% podatku.

Jeśli wiesz o organizacji lub osobie, na którą można oddać 1% swojego podatku, a nie ma jej poniżej, prosimy poinformuj nas: w.chrzanowski@tuchow.pl.

STOWARZYSZENIE RODZICÓW I PRZYJACIÓŁ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH „NADZIEJA" W TUCHOWIE
Numer KRS: 0000028735

MIEJSKI KLUB SPORTOWY „TUCHOVIA"
Numer KRS: 0000038749

STOWARZYSZENIE POMOCY OSOBOM NIEPEŁNOSPRAWNYM „PRZYJAŹŃ"
Numer KRS: 0000240803

STOWARZYSZENIE „TUCHÓW 2030"
Numer KRS: 0000414940

FUNDACJA „DZIEŁO MIŁOSIERDZIA IM. ŚW. KS. ZYGMUNTA GORAZDOWSKIEGO"
Numer KRS: 0000446904

ZWIĄZEK OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RP
Cel szczegółowy: NAZWA I ADRES OSP z terenu gm. Tuchów
Numer KRS: 0000116212

FUNDACJA „DLA MŁODZIEŻY W KRAKOWIE"
Cel szczegółowy: KSM Tarnów--MIEJSCOWOŚĆ, w której działa KSM
Numer KRS: 0000339553

STOWARZYSZENIE ROZWOJU JODŁÓWKI TUCHOWSKIEJ I JEJ MIESZKAŃCÓW
Cel szczegółowy: Jodłówka Tuchowska 4340
Numer KRS: 0000270261

W dniu swoich narodzin Julka trafiła na dobę na Oddział Intensywnej Terapii Noworodków, a następnie do Kliniki Kardiologii. Tam potwierdziła się diagnoza: zespół hipoplazji lewego serca z atrezją zastawki aortalnej i mitralnej oraz znaczną hipoplazją aorty wstępującej. Więcej informacji: http://www.sercedziecka.org.pl/podopieczni/potrzebuja-pomocy/887-starostka-julia.html

1% podatku można przekazać w rozliczeniu rocznym PIT, w którym należy podać: KRS 0000266644, a w polu informacji dodatkowych: ZC 6146 Julia Starostka

Zbliża się okres rozliczeń podatkowych PIT. Zachęcamy do pomocy w dalszym leczeniu Pawła Krasa.

1% podatku prosimy przekazać w rozliczeniu rocznym PIT, w którym należy podać: KRS 0000266644, a w polu informacji dodatkowych: ZC 6441 Paweł Kras

ŚWIADCZENIA RODZINNE

Świadczenie rodzicielskie

Od dnia 1 stycznia 2016 r. świadczenie rodzicielskie w wysokości 1000 zł netto miesięcznie przysługuje osobom, **które nie otrzymują zasiłku macierzyńskiego lub uposażenia macierzyńskiego.** Uprawnieni do pobierania tego świadczenia będą więc między innymi osoby bezrobotne (niezależnie od tego, czy są zarejestrowane w urzędzie pracy), studenci oraz osoby pracujące na umowach cywilnoprawnych, czyli np. na umowę o dzieło lub zlecenie.

Świadczenie rodzicielskie przysługuje:
1. matce albo ojcu dziecka*;
2. opiekunowi faktycznemu dziecka (tj. osobie faktycznie opiekującej się dzieckiem, jeżeli wystąpiła z wnioskiem do sądu rodzinnego o przysposobienie dziecka) w przypadku objęcia opieką dziecka w wieku do ukończenia 7. roku życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego - do ukończenia 10. roku życia;
3. rodzinie zastępczej, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej, w przypadku objęcia opieką dziecka w wieku do ukończenia 7. roku życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego - do ukończenia 10. roku życia;
4. osobie, która przysposobiła dziecko, w przypadku objęcia opieką dziecka w wieku do ukończenia 7. roku życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego - do ukończenia 10. roku życia.

Świadczenie rodzicielskie przysługuje ojcu dziecka w przypadku:
1. skrócenia okresu pobierania świadczenia rodzicielskiego na wniosek matki dziecka po wykorzystaniu przez nią tego świadczenia za okres co najmniej 14 tygodni od dnia urodzenia dziecka;
2. śmierci matki dziecka;
3. porzucenia dziecka przez matkę.

Świadczenie rodzicielskie przysługuje przez okres:
1. 52 tygodni - w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie, przysposobienia jednego dziecka lub objęcia opieką jednego dziecka;
2. 65 tygodni - w przypadku urodzenia dwojga dzieci przy jednym porodzie, przysposobienia dwojga dzieci lub objęcia opieką dwojga dzieci;
3. 67 tygodni - w przypadku urodzenia trojga dzieci przy jednym porodzie, przysposobienia trojga dzieci lub objęcia opieką trojga dzieci;
4. 69 tygodni - w przypadku urodzenia czworga dzieci przy jednym porodzie, przysposobienia czworga dzieci lub objęcia opieką czworga dzieci;
5. 71 tygodni - w przypadku urodzenia pięciorga i więcej dzieci przy jednym porodzie, przysposobienia pięciorga i więcej dzieci lub objęcia opieką pięciorga i więcej dzieci.

Aby objąć wsparciem jak największą grupę osób i zapewnić rodzicom jak największe wsparcie materialne w pierwszym okresie życia dziecka, świadczenie rodzicielskie w wysokości 1000 zł miesięcznie nie jest uzależnione od kryterium dochodowego(jest to kwota netto, gdyż świadczenie rodzicielskie nie podlega opodatkowaniu, ani innym obciążeniom).

Kwotę świadczenia rodzicielskiego przysługującą za niepełny miesiąc ustala się, dzieląc kwotę świadczenia przez liczbę wszystkich dni kalendarzowych w tym miesiącu, a otrzymaną kwotę mnoży się przez liczbę dni kalendarzowych, za które świadczenie przysługuje. Kwotę świadczenia przysługującą za niepełny miesiąc zaokrągla się do 10 groszy w górę.

Osobie uprawnionej do świadczenia rodzicielskiego przysługuje:
1. w tym samym czasie jedno świadczenie rodzicielskie bez względu na liczbę wychowywanych dzieci;
2. jedno świadczenie rodzicielskie w związku z wychowywaniem tego samego dziecka.

Świadczenie rodzicielskie nie przysługuje, jeżeli:
1. co najmniej jeden z rodziców dziecka lub opiekun faktyczny dziecka (tj. osoba faktycznie opiekująca się dzieckiem, jeżeli wystąpiła z wnioskiem do sądu rodzinnego o przysposobienie dziecka), lub rodzina zastępcza, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej, otrzymują zasiłek macierzyński lub uposażenie za okres ustalony przepisami Kodeksu pracy jako okres urlopu macierzyńskiego, okres urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego lub okres urlopu rodzicielskiego;
2. dziecko zostało umieszczone w pieczy zastępczej - w przypadku matki lub ojca lub osoby, która przysposobiła dziecko;
3. jeden z rodziców dziecka lub opiekun faktyczny dziecka (tj. osoba faktycznie opiekująca się dzieckiem, jeżeli wystąpiła z wnioskiem do sądu rodzinnego o przysposobienie dziecka), lub rodzina zastępcza, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej, nie sprawują lub zaprzestali sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem, w tym w związku z zatrudnieniem lub wykonywaniem innej pracy zarobkowej, które uniemożliwiają sprawowanie tej opieki;
4. w związku z wychowywaniem tego samego dziecka lub w związku z opieką nad tym samym dzieckiem jest już ustalone prawo do świadczenia rodzicielskiego, dodatku do zasiłku rodzinnego, o którym mowa w art. 10, świadczenia pielęgnacyjnego, specjalnego zasiłku opiekuńczego lub zasiłku dla opiekuna, o którym mowa w ustawie z dnia 4 kwietnia 2014 r. o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów;
5. osobom uprawnionym do świadczenia rodzicielskiego przysługuje za granicą świadczenie o podobnym charakterze do świadczenia rodzicielskiego, chyba że przepisy o koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego lub dwustronne umowy o zabezpieczeniu społecznym stanowią inaczej.

W przypadku zbiegu uprawnień do następujących świadczeń:
1. świadczenia rodzicielskiego lub
2. świadczenia pielęgnacyjnego lub
3. specjalnego zasiłku opiekuńczego lub
4. dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego lub
5. zasiłku dla opiekuna, o którym mowa w ustawie z dnia 4 kwietnia 2014 r. o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów

- **przysługuje jedno z tych świadczeń wybrane przez osobę uprawnioną.**

Prawo do świadczenia rodzicielskiego ustala się, począwszy od miesiąca urodzenia lub przysposobienia dziecka, a w przypadku opiekuna faktycznego dziecka i rodziny zastępczej, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej, osób, od miesiąca objęcia dziecka opieką, jeżeli wniosek o ustalenie prawa do świadczenia rodzicielskiego został złożony w terminie 3 miesięcy, licząc od dnia urodzenia lub przysposobienia dziecka, a w przypadku osób opiekuna faktycznego dziecka i rodziny zastępczej, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej, od dnia objęcia dziecka opieką.

W przypadku złożenia wniosku po terminie, nie później jednak niż w okresie 52 tygodni, w przypadku urodzenia (przysposobienia, objęcia opieką) jednego dziecka i odpowiednio dłużej w przypadku urodzenia (przysposobienia, objęcia opieką) więcej dzieci, prawo do świadczenia rodzicielskiego ustala się, począwszy od miesiąca, w którym wpłynął wniosek.

W przypadku gdy świadczenie rodzicielskie przysługuje ojcu dziecka, termin 3 miesięcy, jest liczony od dnia skrócenia okresu pobierania świadczenia rodzicielskiego, śmierci matki dziecka lub porzucenia dziecka przez matkę.

Wzór wniosku o ustalenie prawa do świadczenia rodzicielskiego określa Rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 8 grudnia 2015 r. w sprawie postępowania w sprawach o świadczenia rodzinne (Dz. U. poz. 2284).

Świadczenie rodzicielskie mogą otrzymywać także rodzice dzieci urodzonych przed 1 stycznia 2016 r., którzy nie otrzymują zasiłku macierzyńskiego lub uposażenia macierzyńskiego – w takim przypadku, świadczenie rodzicielskie będzie im przysługiwało od 1 stycznia 2016 r. do ukończenia przez dziecko 52 tygodnia życia (odpowiednio dłużej w przypadku wieloraczków).

Istotne dla osób otrzymujących zasiłek macierzyński lub uposażenie macierzyńskie jest także, iż od 1 stycznia 2016 r. minimalna wysokość netto tych świadczeń nie może być niższa niż wysokość świadczenia rodzicielskiego, tj. 1000 zł miesięcznie (zmiana ta wynika z nowelizacji, w szczególności przepisów ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa).

KARTA DUŻEJ RODZINY

Działając na podstawie Ustawy z dnia 5 grudnia 2014r. o Karcie Dużej Rodziny (Dz. U. z 2014 r. poz.1863) Ośrodek Pomocy Społecznej w Tuchowie informuje o możliwości złożenia wniosku o przyznanie Karty Dużej Rodziny.

Wniosek o przyznanie Karty Dużej Rodziny oraz wniosek o wydanie duplikatu Karty może złożyć rodzic lub członek rodziny wielodzietnej posiadający pełną zdolność do czynności prawnych, który oświadczy, że jest umocowany do złożenia wniosku o przyznanie Karty lub wydanie duplikatu Karty oraz do odebrania Karty lub duplikatu Karty w imieniu członków rodziny wielodzietnej wskazanych we wniosku. Karta Dużej Rodziny skierowana jest do rodzin mających na utrzymaniu, co najmniej troje dzieci w wieku do ukończenia 18 roku życia lub w przypadku dziecka kontynuującego naukę do ukończenia 25 roku życia lub bez ograniczeń wiekowych w przypadku dziecka niepełnosprawnego legitymującego się orzeczeniem o umiarkowanym albo znacznym stopniu niepełnosprawności, niezależnie od sytuacji materialnej.

Karta Dużej Rodziny potwierdza uprawnienia członka rodziny wielodzietnej i jest wydawana:
1. rodzicowi oraz małżonkowi rodzica – na czas nieokreślony,
2. dziecku w wieku do ukończenia 18. roku życia – do ukończenia 18. roku życia,
3. dziecku powyżej 18. roku życia – odpowiednio do końca roku szkolnego lub akademickiego, w którym jest planowane ukończenie nauki w danej placówce, zgodnie z terminem wskazanym w zaświadczeniu ze szkoły lub szkoły wyższej nie dłużej jednak niż do ukończenia 25. roku życia,
4. dziecku legitymującemu się orzeczeniem o umiarkowanym albo znacznym stopniu niepełnosprawności, w wieku powyżej 18. roku życia – na okres ważności orzeczenia,
5. dziecku powyżej 18. roku życia pozostającemu w dotychczasowej rodzinie zastępczej lub rodzinnym domu dziecka na zasadach określonych w art. 37 ust. 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 roku o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej – odpowiednio do końca roku szkolnego lub akademickiego, w którym jest planowane ukończenie nauki w danej placówce, zgodnie z terminem wskazanym w zaświadczeniu ze szkoły lub szkoły wyższej nie dłużej jednak niż do ukończenia 25. roku życia.

Po upływie wskazanych terminów członek rodziny wielodzietnej będzie mógł wystąpić ponownie z wnioskiem o przyznanie Karty, pod warunkiem, że będzie spełniał warunki uprawniające do korzystania z programu.

Do wniosku należy dołączyć:
- w przypadku rodzica – dokument potwierdzający tożsamość oraz akt małżeństwa,
- w przypadku dzieci w wieku do ukończenia 18. roku życia – akt urodzenia lub dokument potwierdzający tożsamość,
- w przypadku dzieci w wieku powyżej 18. roku życia – dokument potwierdzający tożsamość oraz oświadczenie o planowanym terminie ukończenia nauki w danej placówce (data planowego ukończenia zawiera rok, miesiąc i dzień),
- w przypadku dzieci legitymujących się orzeczeniem o umiarkowanym albo znacznym stopniu niepełnosprawności w wieku powyżej 18. roku życia – dokument potwierdzający tożsamość oraz orzeczenie o umiarkowanym albo znacznym stopniu niepełnosprawności,
- w przypadku dzieci umieszczonych w rodzinie zastępczej lub rodzinnym domu dziecka – postanowienie o umieszczeniu w rodzinie zastępczej lub rodzinnym domu dziecka,
- w przypadku osób przebywających w dotychczasowej rodzinie zastępczej albo w rodzinnym domu dziecka, o których mowa w art. 37 ust. 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej – oświadczenie o pozostawaniu w dotychczasowej rodzinie zastępczej lub rodzinnym domu dziecka.

Liczba instytucji i firm, które oferują zniżki rodzinom systematycznie się powiększa. Miejsca oferujące zniżki są opatrzone logo „Tu honorujemy Kartę Dużej Rodziny". Wykaz zniżek w ramach Karty Dużej Rodziny jest dostępny na stronie www.rodzina.gov.pl.

Wnioski o wydanie Karty Dużej Rodziny można pobrać w Ośrodku Pomocy Społecznej w Tuchowie, który udziela także szczegółowych informacji dotyczących przyznania Karty oraz przysługujących uprawnień z tytułu jej posiadania.

Jeśli jesteś ofiarą przemocy, przyjdź!

STOP PRZEMOCY

Nie jesteś sam

Punkt Informacji, Wsparcia i Pomocy dla Osób Dotkniętych Przemocą w Rodzinie działa w siedzibie Ośrodka Pomocy Społecznej w Tuchowie tymczasowo przy ul. Rynek 17 (II piętro).

Formy udzielanej pomocy:
- wsparcie dla ofiar przemocy,
- informowanie o możliwościach uzyskania pomocy,
- pomoc w kontaktach z instytucjami,
- poradnictwo socjalne, w tym prawne i psychologiczne,
- kierowanie w razie potrzeby do Ośrodka Wsparcia.

Harmonogram pracy Punktu Informacji, Wsparcia i Pomocy dla Osób Dotkniętych Przemocą w Rodzinie:

Godziny otwarcia:
wtorek: 10.00-12.00
- konsultant prawny
- pracownik socjalny

czwartek: 15.30-16.30
- pracownik socjalny
- psycholog (po ustaleniu terminu)

numery telefonów:
14 652 54 89, 14 651 01 69

TEGO NIE MOŻNA KUPIĆ

Zmienił się dziś wizerunek seniora, babci i dziadka. Owszem, często są oni towarzystwem wymagającym, bo wiek i choroby przyniosły im sporo ograniczeń, ale nie pozbawiły ich prawa do szacunku, poczucia godności osobistej i własnej wartości.

Znam grupę młodzieży, która regularnie odwiedza seniorów (w tym swoje babcie) mieszkających w Domu Pogodnej Jesieni w Tuchowie. Wolontariusze, bo tak o nich mówimy, przybywają z Lichwina, Buchcic, Zabłędzy, Piotrkowic, Łowczowa i Tuchowa oraz Karwodrzy (opiekunowie to nauczyciele Anna Zaucha, Marta Krupa) i grupa zorganizowana z gimnazjum w Pleśnej pod opieką nauczycielki – Joanny Heród.

Niektórzy mają własnych dziadków, nawet z nimi mieszkają, inni mają ich daleko albo nie mają ich wcale, ale wszyscy przychodzą do tych obcych ludzi i w wielu przypadkach od początku nie mieli bądź nie zauważyli żadnych barier. Pod patronatem Fundacji Dzieło Miłosierdzia Im. Św. Ks. Zygmunta Gorazdowskiego wolontariusze spędzają w rozmaity sposób czas z seniorami, organizują dla nich lub z nimi wiele wspaniałych wydarzeń kulturalno-rozrywkowych, także o charakterze wyjazdowym, z głównymi przesłaniami, jakimi są wartości religijne i patriotyczne. Jednym z ostatnich był program „Święty czas - Bądźmy sobą" przygotowany na XXII Małopolski Przegląd Zespołów Kolędniczych Mieszkańców Domów Pomocy Społecznej im. St. Kurczaba w Tuchowie.

W czwartek 21 stycznia br. w godzinach przedpołudniowych w świetlicy DPJ odbyła się premiera przedstawienia, głównie dla osób pozostających w Domu z powodu choroby, a po południu miał miejsce występ na scenie tuchowskiego Domu Kultury. Scenariusz powstał na kanwie autentycznych relacji wolontariatu młodzieżowego z seniorami DPJ. Wykorzystano w nim m. in. wspomnienia obrzędów i zwyczajów bożonarodzeniowych mieszkańców DPJ oraz utwór *Święty czas* z płyty *Opowieść o wieczorze*, nagranej kilka lat temu przez tuchowian, siostry i kleryków z tuchowskich wspólnot zakonnych.

W programie wystąpiła 7-osobowa grupa mieszkańców DPJ, 10-osobowa grupa wolontariuszy z Tuchowa, Zabłędzy, Karwodrzy, Lichwina i 11-osobowa grupa wolontariuszy z Pleśnej, z nauczycielką J. Heród. Z inicjatywy dyrektora DPJ – s. M. Bilskiej CSSJ, także inni mieszkańcy, w tym kilka osób na wózkach inwalidzkich, zajęli z wielkim, nieskrywanym entuzjazmem miejsca na widowni. Równolegle do występów odbyła się prezentacja szopek wykonanych na terapiach zajęciowych poszczególnych DPS-ów. Szopka z DPJ została wykonana z wikliny papierowej (szopa, drzewa) i metodą powertexu (postaci).

Seniorzy – nie tylko na czas Przeglądu Zespołów Kolędniczych – zapomnieli o własnych ograniczeniach, skorzystali z możliwości wyjścia z tzw. „zamkniętego świata" i doświadczyli, że przeciwdziałanie ich wykluczeniu z życia społecznego może mieć konkretny wymiar. W relacjach bezpośrednich, telefonicznych czy przez skype`a dzielili się oni ze swymi bliskimi wrażeniami i wręcz niewiarygodną dla nich życiową niespodzianką.

Na zakończenie okresu bożonarodzeniowego fundacja, już po raz drugi, także przy współudziale wolontariatu, zorganizowała „Kolędowanie z… barszczykiem" (29.01.2016 r.). Świetlica DPJ zgromadziła 69 osób; ku uciesze organizatorów wzrasta zainteresowanie tą imprezą, co potwierdza rosnąca frekwencja gości z zewnątrz. Dzięki temu, w zupełnie naturalny, tym razem rozśpiewany, sposób następuje integracja naszego lokalnego środowiska.

Wspaniałą oprawę muzyczną zapewnili wolontariusze-kuzynowie: Mateusz Patyk (puzon, organy) – uczeń Szkoły Muzycznej II stopnia w Tarnowie (klasa Tadeusza Gmyrka z Krakowa), członek Sanktuaryjnej Orkiestry Dętej w Tuchowie i Daniel Kras (akordeon, organy, saksofon), który swoją przygodę z muzyką rozpoczął w Ognisku Muzycznym w Tuchowie. Obaj szkolą swoje talenty muzyczne ponadto pod kierunkiem Piotra Kucharzyka - dyrygenta SOD w Tuchowie. Gościnnie, jako niespodzianka, wystąpiła również Martyna Pawlik – kilkunastoletnia skrzypaczka i wokalistka, uczennica Akademii Muzycznej w Krakowie, filia w Gromniku.

W oczekiwaniu na tytułowy barszczyk z kapuśniaczkiem trwało wielkie kolędowanie przy słodkim poczęstunku, przeplatane prozą i poezją nt. Bożego Narodzenia. Spontaniczne występy poszczególnych grup urozmaiciły to spotkanie.

Są czcigodni beneficjenci, są wolontariusze, są pomysły, jest też odrobina szaleństwa w realizacji – to wszystko nadaje życiu treść, smak i barwę – i o to chodzi!

Koordynator wolontariatu przy DPJ w Tuchowie
Zdzisława Krzemińska

Nie chcemy stanowić konkurencji dla nikogo, jeżeli jednak ktoś z Państwa nie przekazywał dotąd **1% podatku** dochodowego żadnej organizacji pożytku publicznego, to może zrobić to teraz, wpisując do deklaracji podatkowej **KRS 0000446904** i realnie wspomóc naszą działalność.

ZAPROSZENIE

FUNDACJA DZIEŁO MIŁOSIERDZIA
IM. ŚW. KS. ZYGMUNTA GORAZDOWSKIEGO
ZAPRASZA NA SPOTKANIE Z PRACOWNIKIEM
DRUGIEGO URZĘDU SKARBOWEGO W TARNOWIE NT.
MOŻLIWOŚCI DOKONYWANIA ODPISÓW
Z PODATKU DOCHODOWEGO M.IN.
ZA LECZENIE I REHABILITACJĘ
ORAZ KORZYSTANIA Z ULGI NA DZIECI.

SZKOLENIE ODBĘDZIE SIĘ
17 LUTEGO 2016 R.
O GODZ. 16.00
W DOMU POGODNEJ JESIENI W TUCHOWIE
UL. ŚW. JÓZEFA 9

PROSIMY O ZGŁOSZENIE UDZIAŁU DO 15 LUTEGO BR.
TEL. 667 012 513

„I choć przygasł świąteczny gwar, bo zabrakło znów czyjegoś głosu (…)”

ANNA**MADEJSKA**

W styczniowym numerze „Kuriera Tuchowskiego” publikujemy kolejne oryginalne opowiadanie z tomu *Serce Polskie*, które tematycznie powiązane jest z okresem Bożego Narodzenia. Ludwik Stasiak opowiada przepiękną historię wielowymiarowej ofiary składanej zarówno przez walczących za Ojczyznę, jak i tych, którzy z walczącymi musieli się rozstawać. Autor nadaje opowieści sakralny charakter. Tytułowy opłatek ma wymiar symboliczny: jawi się jako znak szczególnej miłości wobec bliźniego, pamięci o nieobecnych, ale uwidacznia też analogię śmierci żołnierzy do śmierci Chrystusa.

LUDWIK STASIAK

OPŁATEK

Siwiejący człowiek wszedł do izby, usiadł naprzeciw siwiejącej już kobiety, dobył z kieszeni listy, które wczesnym rankiem przyniosła poczta. Jął otwierać koperty i streszczać żonie to, co przeczytał.

– Stanisławowie nie przyjadą.

– Od całego szeregu lat przybywali od nas na wilię…

– Domyślasz się zapewne, dla czego tego roku ich nie będzie?

– Oczywiście. Z ich ust padł pewnie komunał: dość mamy własnej tragedyi i własnego smutku.

– Tonie nasz okręt – oj tonie – bo przedewszystkiem opuszczają go szczury.

– Nasz okręt nie tonie. On już utonął.

– Jest list z Zawady?

– Jest. Piszą, że nie przyjadą do nas na wilię. Przepraszają najmocniej, że tego roku…

– Nie kończ! I oni mają w życiu dość własnej tragedyi. Ja na rodzinę, nawet bliższą już nie liczę. Wystarczy mi zupełnie, że przyjadą Okońscy. W tym domu panuje serdeczne ciepło – oni w nasz dom wnosili serdeczne ciepło. Rozjaśniały się ściany, gdy wchodzili w naszą chatę, ożywiał się ten dom, gdy dzwonił ich serdeczny, poczciwy śmiech.

– Zwłaszcza dzień wilijny był w naszym domu dniem radości i wesela. Od całego szeregu lat zjawiała się dalsza i bliższa rodzina. Do stołu zasiadało dwadzieścia osób.

– W przeszłym roku było dwadzieścia sześć osób.

– Prawda.

– Dwa lata temu siedziało dwadzieścia ośm osób.

– Niechże się sili filozof, niech sobie głowę suszy folklorysta, niech mówi co chce pozytywista i niedowiarek, niech oni wszyscy określają, dla czego wilia narodzin Chrystusowych jest wyjątkowym, największym świętem. Wiara nasza podała sobie w tym dniu rękę z Ojczyzną naszą, złączyły się te uczucia, niemasz w świecie psychologa, któryby potrafił zanalizować, co w tym dniu jest religijną, a co narodową uroczystością.

– Zapomniałeś, że to także najpiękniejsza uroczystość rodzinna.

Spochmurniał siwiejący człowiek i rzekł:

– Przecie rodziny w tym roku nie będzie. Napisali, że nie przyjadą.

– Mówiłam ci, że wystarczy już zupełnie, że przyjadą Okońscy i mój brat. Zasiądziemy do stołu, Okońscy, brat i my. Będzie parzysta ilość osób…

– List od Okońskich.

– List? Od nich? Czytaj!

– Nie przyjadą.

Zdumienie zrazu, smutek, potem gorzki uśmiech zjawił się na licach kobiety.

– Przyjaciele!

– Wierni do zgonu!

– Ty się dziwisz, że i ten szczur opuścił okręt? Zrozumiejże kobieto, że my dla Okońskich nie przedstawiamy dziś żadnej wartości.

– W zeszłym roku byliśmy dla nich wszystkiem.

– Dziś nie jesteśmy niczem.

– A przecie oni powinni byli uznać szczerość i przyjaźń naszą. Od tej pierwszej chwili, gdym zrozumiała, że panna Okońska przyjaznem okiem patrzy na naszego syna, od chwili, gdym zauważyła, że syn mój i panna Okońska mają się ku sobie, do matczynego serca przytuliłam tę miłość, grzałam ją, dziewczynę jak najdroższą córkę w moim domu witałam. Tembardziej było to uznania godnem, że dziewczyna biedna w przyszły dom wnosiła tylko cnotę, syn zaś nasz prócz stanowiska…

– Dość tego! Oto masz obraz przyjaźni ludzkiej, uczciwości ludzkiej. Byliśmy dla nich materyałem ludzkim i niczym więcej. Przyjaźń?! Miłość?! Głupstwo! Blaga! Ostatnia nędza! Mówię, że dla Okońskich a zwłaszcza dla panny Okońskiej nie mamy już dziś żadnej wartości, kochała nas panna, bo chciała się dobrze za mąż wydać, kochali nas jej rodzice, bo chcieli dobrze córkę wyswatać! Widzisz? Panna już innego łapie a w naszym domu go nie znajdzie.

– Teraz wszystko rozumiem. Czy pamiętasz, gdy syn nasz zjawił się po raz pierwszy w swym ślicznym ułańskim stroju?! Przyszedł nasz legionista przywitać się i pożegnać, byli u nas Okońscy…

– Pamiętam. Przeraziły się te mieszczańskie dusze, pobladły ich twarze.

– Ja matka, z płaczem szczęścia wysyłałam chłopca mojego na bój za Ojczyznę.

– Oni bladzi mówili: Nieszczęście! Nieszczęście! Oni w tej chwili odczuwali strach przed utratą epuzera, który da córce syte, dostatnie, mieszczańskie życie.

Precz z ich pamięcią!

– Słuchaj! Ja się i z tem pogodzę. Straszna będzie nasza wilia, ale ja wszystko przeżyję. Przecie przyjedzie do nas mój drogi ukochany brat…

Siwiejący człowiek rozerwał kopertę ostatniego listu.

– Pisze twój brat, że nie przyjedzie.

Była długa cisza. Do pokoju weszła klucznica.

– Proszę pani, na ile osób mam przygotować wilię?

Znowu długa cisza.

– Proszę panią, czy na osób dwadzieścia, czy dwadzieścia sześć?

Całe jestestwo kobiety zagrało ogromnym, spazmatycznym płaczem, upadła na fotel łkając. Jako gwałtowny pożar zesłabnie, tak słabnął długi płacz. Echo jego mocowało się z szelestem wybijającego sekundy zegara, zegar brał górę, coraz słabszy jęk ludzki, coraz mocniejszy chód zegara – potem znowu długa cisza. Przerwał ją nagle mężczyzna, spojrzał na zegarek i rzekł ze siłą:

– Jedziemy.

Kobieta natychmiast zrozumiała. Ona od razu zgadła, dokąd jadą, kiedy jadą i po co jadą. Powstała szybko i jęła się nerwowo ubierać. W lot nałożyła futro, mąż jej nakrył kapeluszem głowę, otwarł drzwi.

– Czekaj, wezmę opłatek.

– Prędko.

……

Pociąg kolejowy jedzie sławną z piękności okolicą. Za dawnych lat okna wozów były przepełnione podróżnymi, którzy wspaniały pejzaż podziwiali; dziś nikt na przepyszny krajobraz nie patrzy. Ze strachem, przerażeniem oczy od niego odwraca, ludzkie oczy odeń uciekają. Na wspomnienie tych krajobrazów ludzie bledną. Słychać rozmowę we wozie kolejowym.

– W tym grobie zakopano siedmiu.

– Słuchajcie, na tym pagórku była wieś, tu była obok toru kolejowego.

– Ależ to nie na tym pagórku była wieś.

– Przecie w tej wsi sam byłem. I pamiętam dobrze, że na pagórku.

– Widać wyraźnie zryte grunta.

– Tak; są zryte. Ale nie pługiem zryte. Granatami skopane i zryte.

– Ten most wyleciał w powietrze. Wysadzono go dynamitem.

– Patrzcie ile tu mogił. Góra pokryta mogiłami.

– W tem miejscu padło ośm tysięcy ludzi.

– Ale pan nie wie, co znaczy ta odosobniona mogiła? Ta obok toru kolejowego.

– Cóż ona znaczy?

– Tu leży szpieg. Przed powieszeniem musiał sam wykopać dla siebie mogiłę.

Pociąg stanął, a konduktor zawołał: Limanowa!

Siwiejący człowiek opuścił pociąg. Ujął żonę pod rękę i szybkim krokiem poszedł ku miastu. Na rynku zapytał żonę:

– Słuchaj! Może chcesz co jeść, może chcesz się czego napić.

– Chyba trucizny!

Minęli rynek limanowski i szli ku wschodowi. Szeroki bity gościniec wiedzie do Sącza. Opuścili wnet bity gościniec, szli wiejską, nędzną, pełną wybojów drożyną. Po obydwóch stronach drożyny – pola i rzadko rozrzucone chaty. To historyczna Mordarka. Każde pole jest tu pamiątką, każda chata historycznem wspomnieniem. Przed niemi góra, na niej rzadki grzebień lasu. Ci, co na własne oczy dramat widzieli, mówili, że w tę straszną rozstrzygająca noc, ta cała góra płakała i wyła. Tu się narody biły, tu narody szły na bagnety, tu pułki konnicy zsiadły z koni, chwytały karabin i szły do ataku. Atakujący wołali „Hurra”, – ranni z bólu wyli, konający jęczeli, drzewa miały głos ludzki i do Boga wołały. Ta płacząca i wyjąca góra miała, jak świadkowie mówią: jeden wielki ludzki głos.

Podróżni nasi znali dobrze drogę, snadź często tu bywali. Zrazu wydeptana ścieżka, potem w śniegu wielkim brnąć trzeba. Potem ugor, z którego wicher zmiótł śnieg, potem znowu zaspa głęboka. W głębi pod lasem krzyż. Wydarła się nagle kobieta, do krzyża pobiegła, runęła na ziemię w płaczu straszliwym:

– Ty jedyne dziecko moje!

Podróżny wsparł się na krzyżu. Nawet nie silił się na utulenie płaczu kobiety. Nie sili się, bo sam w gorejących, gryzących oczy łzach tonie, na dwa słowa biedaka stać:

– Wypłacz się matko, wypłacz.

Słonko zaszło zwolna, zapadała śliczna grudniowa noc. Cała ta okolica, jak ją okiem objąłeś, była morzem mogił i krzyżów, cicha była, jakby wszystkie te mogiły, cała ta natura chciała słuchać matki, która płaczem szepce i szczebioce. Matula kładzie opłatki na mogiłce i szepce z płaczem:

– Masz opłatek mój synu, mój drogi ułanie.

Wreszcie zeszła pierwsza gwiazda. W tej chwili Bóg się rodzi, w tej chwili cała Polska zasiada do wili. Matka powstała, wsparła się o ramię krzyża, wpatrzyła się w gwiazdę, która z mgławicy świecącym płomykiem się staje.

Mówią usta, mówi cała dusza coroczną wilijną modlitwę…

Podnieś rękę Boże Dziecię,
Błogosław Ojczyznę miłą.

Zostanie wysłuchanym głos matuli, bo ona, modląc się stała przed obliczem Bożem z darem takiej olbrzymiej ofiary, jak mogiła jedynego dziecka…

Wspólnie pod Łowczówek

ANGELA**GRZENIA**

Dwudziesty ósmy grudnia dwa tysiące piętnasty rok: wspólny spacer pod Łowczówek uczestników II edycji projektu „Wiatr Wolności – Wymarsz” Teatru Nie Teraz. Wspomnienie tych wszystkich, którzy polegli w walce o wolność naszej Ojczyzny. Modlitwy, chwile skupienia, zapalenie zniczy i przede wszystkim wspólnie spędzony czas. Dzielę się wrażeniami po przebytej razem drodze od października aż do teraz.

Jak się tu znaleźliśmy?

Efekt końcowy: widowisko prezentowane w Ołpinach, Tuchowie, Zakliczynie i Żabnie. Spektakle, które przyciągnęły prawie osiemset osób, różnych pod każdym możliwym względem.

Światła reflektorów, drżące dłonie i trema. Nasze ubrania

FOT. BOGUSŁAW KORNAŚ

„Drugi obieg - polskie drogi do wolności”

W piątek 29 stycznia br. w Muzeum Miejskim w Tuchowie została otwarta wystawa pt. **„Drugi obieg - polskie drogi do wolności”**.

Na przygotowanej przeze mnie ekspozycji można zobaczyć cały przekrój wydawnictw drugiego obiegu oraz ukazujących się nielegalnie w stanie wojennym publikacji drukowanych i kolportowanych przez antykomunistyczne podziemie, Solidarność, KPN i inne organizacje niepodległościowe. Zaprezentowane na tej wystawie eksponaty, pochodzą z moich prywatnych zbiorów, gromadzonych już od początku lat 80-tych ubiegłego stulecia. Tak więc kolekcja powstawała w czasach, gdy odwaga była w cenie, a nie wszyscy chcieli iść pod prąd; za samo posiadanie tego typu wydawnictw groziły surowe sankcje, z karą więzienia włącznie. Jednak garstka zapaleńców, wówczas młodych, odważnych ludzi rzuciła wyzwanie zbrodniczemu systemowi narzuconemu Polsce w 1945 roku. To oni chcieli zmieniać świat i zmieniać oblicze ziemi – *„tej ziemi”*. To właśnie im próbowano łamać kręgosłupy i niszczyć życiorysy, zastraszać rodziny i pozbawiać nie tylko awansu, ale często całkowitej możliwości pracy zarobkowej. W tym czasie ich rówieśnicy z czerwoną legitymacją w kieszeni dostawali mieszkania, dobre stanowiska i szybką ścieżkę kariery zawodowej. Dlatego dzisiaj prezentując tę wystawę pragnę przypomnieć zapomnianych bohaterów z tamtych lat, wtedy nieliczni mieli odwagę upominać się o prawdę o Katyniu, wojnie polsko-bolszewickiej czy stalinowskich zbrodniach komunistycznych, inni zaś chowali głowę w piasek udając, że nic złego się nie dzieje… Na wystawie będzie można zobaczyć publikacje drugiego obiegu, między innymi: bibułę, pocztówki, książki, kalendarze, znaczki poczty podziemnej, koperty z nadrukami, itp., w większości są to rzeczy o tematyce historycznej i religijno-patriotycznej. To niezależne wydawnictwa kształtowały świadomość społeczeństwa w ponurych czasach PRL, druki wydawane poza cenzurą, *tak jak kropla drąży skałę* – budziły w narodzie całkowicie wolną i niezależną myśl człowieka, zaś wolność słowa i swoboda wypowiedzi to jedne z największych osiągnięć po roku 1989 w Polsce.

FOT. KRZYSZTOF JASIŃSKI

Tą wystawą pragnę dzisiaj złożyć hołd zapomnianym bohaterom podziemia antykomunistycznego oraz ich prześladowanym rodzinom. Pamiętajmy, że w Tuchowie, co roku odbywają się uroczystości rocznicowe strajków okupacyjnych rolników i zawartych „**porozumień rzeszowsko-ustrzyckich**” z 1981 roku. Wkrótce będziemy obchodzić kolejną, 35 rocznicę solidarnościowych strajków rolniczych. Warto przy tej okazji pamiętać o tradycji *„Sierpnia 80”*, swoich korzeniach niepodległościowych i gdzie to wszystko się zaczęło. Być może na tę wystawę zawitają uczestnicy tegorocznych, jubileuszowych uroczystości „porozumień rzeszowsko-ustrzyckich” organizowanych w Tuchowie - zapraszamy!

Kurator wystawy
Tomasz Wantuch

Wystawa czynna w dniach od 29 stycznia do 31 marca 2016 r. w Muzeum Miejskim przy Domu Kultury w Tuchowie ul. Chopina 10.

Przewodniczący Zarządu Towarzystwa Miłośników Tuchowa i Dyrekcja Domu Kultury w Tuchowie

ZAPRASZAJĄ

na

Wystawę w Muzeum Miejskim w Tuchowie

pt. „Drugi obieg - polskie drogi do wolności”

Dom Kultury w Tuchowie ul. Chopina 10.

Kurator wystawy
Tomasz Wantuch

Na wystawie można zobaczyć wydawnictwa drugiego obiegu ze zbiorów prywatnych: pocztówki, zdjęcia, książki, kalendarze, znaczki poczty podziemnej, koperty z nadrukami, itp.

Wystawa czynna od 29 stycznia do 31 marca 2016 roku.

Muzeum Miejskie w Tuchowie jest czynne w dniach:

środa: 8:00 – 16:00, czwartek: 14:00 – 20:00, piątek: 10:00 – 18:00.

Zwiedzanie w pozostałe dni tygodnia po uprzednim zgłoszeniu. Istnieje też możliwość oprowadzania gości po wystawie przez kuratora i wcześniejszym zgłoszeniu takiego zamiaru w muzeum.

Patronat medialny:

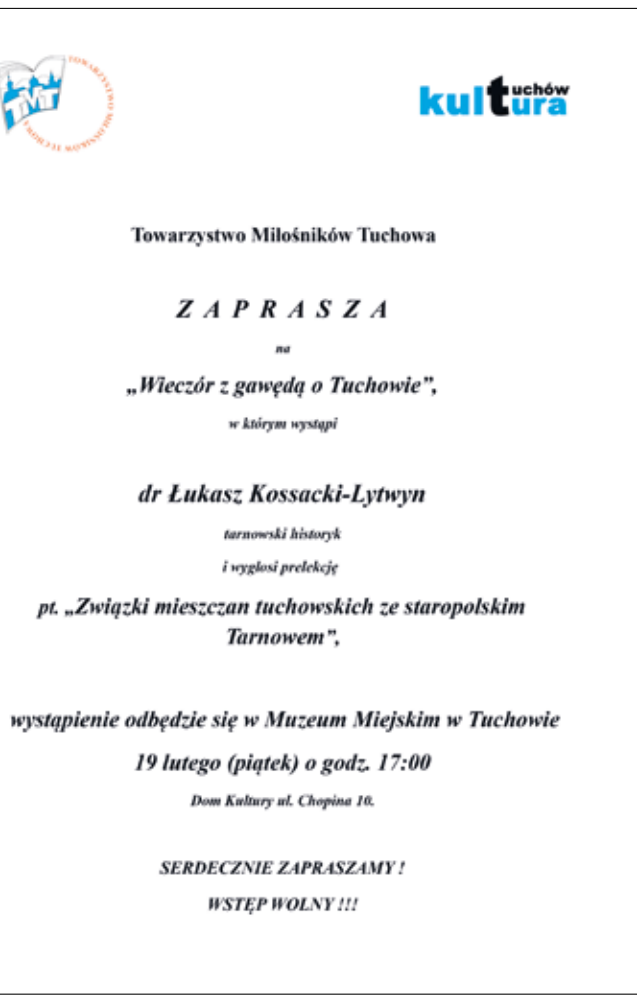

Towarzystwo Miłośników Tuchowa

ZAPRASZA

na

„Wieczór z gawędą o Tuchowie”,

w którym wystąpi

dr Łukasz Kossacki-Lytwyn

tarnowski historyk

i wygłosi prelekcję

pt. „Związki mieszczan tuchowskich ze staropolskim Tarnowem”,

wystąpienie odbędzie się w Muzeum Miejskim w Tuchowie

19 lutego (piątek) o godz. 17:00

Dom Kultury ul. Chopina 10.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY !

WSTĘP WOLNY !!!

mówią: przyszliśmy wam pokazać waszą historię. Oczy pełne skupienia, przyspieszony oddech, usta zaciśnięte w wąską linię.

Rozpoczynamy pierwsze przedstawienie. Słowem, gestem i pieśnią połączeni jak jeden duch. Zdarzają się potknięcia, zdarzają pomyłki. Nikt nie wypada z roli, wszyscy w skupieniu mobilizują się, by osiągnąć wspólnie obrany cel: pokazać, że wydarzenia tamtych lat wciąż są aktualne, że o prawdziwą Polskę trzeba bić się nawet dziś.

Stoimy w kilku rzędach, ściskamy w dłoniach kawałki materiału, które układają się w dobrze znaną, biało-czerwoną całość. Śpiewamy hymn, patrzymy wszystkim w oczy i widzimy wzruszenie. Długi aplauz utwierdza nas w przekonaniu, że tygodnie ciężkiej pracy nie poszły na marne. Cel osiągnięty.

Jak to wszystko się zaczęło?

Cztery bloki warsztatowe, na których uczyliśmy się chodzić, oddychać, mówić i żyć. Spotkania, które zapoczątkowały naszą jedyną i niepowtarzalną przygodę. Chwile bólu, stresu, ale przede wszystkim radości z możliwości poznawania samego siebie. Długie rozmowy z rówieśnikami, ale także z osobami starszymi, doświadczonymi i obytymi w świecie. Ćwiczenia fizyczne i duchowe.

Blok ostatni. Uczucia ocierające się momentami nawet o wzruszenie. Czy to naprawdę koniec wspólnych prób? Świadomość, że niedługo nastąpi nasz wielki dzień, pierwszy występ, odbiera nam mowę. Ekscytacja przeplatająca się z momentami zwątpienia we własne umiejętności. „Nie wychodzi mi” – skarży się ktoś z końca sali. „Ćwicz, aż będzie wychodziło” – odpowiadają spokojnie nasi mentorzy.

Blok drugi i trzeci. Spotkania środkowe, można by pomyśleć: mało znaczące. Bynajmniej. Pod koniec dnia nogi same odmawiają posłuszeństwa, mimo to wszyscy jakoś się trzymamy. Brniemy do przodu, śpiewamy, maszerujemy, ćwiczymy, ćwiczymy, ćwiczymy. Uczymy się żyć.

Blok pierwszy. Podekscytowanie i zmartwienie. Poradzę sobie? Muszę sobie poradzić. Dam sobie radę? Muszę dać sobie radę.

Najpierw zapoznanie ze wszystkimi współpracownikami. Zapamiętywanie imion to doprawdy trudna sztuka. Poznajemy miejsce, poznajemy swoich przewodników. Poznajemy również cel naszej podróży. Chłoniemy wiedzę, którą przekazują nam profesjonalni aktorzy. Jesteśmy pozytywnie zaskoczeni teatrem. Jesteśmy pozytywnie zaskoczeni sobą.

Czy całe zaangażowanie w widowisko „Wiatr Wolności: Wymarsz” miało sens?

Pytanie czysto retoryczne. Każdy sposób przedstawiania historii naszego narodu przynosi profit. Przyszłe pokolenia nie mogą zapomnieć o Łowczówku. Co więcej, to my powinnyśmy zadbać o to, by nikomu nie wypadł on z pamięci. Można by powiedzieć, że to bitwa drugorzędna pod względem jej znaczenia, że przecież na ziemiach polskich odbywały się ważniejsze wydarzenia historyczne. Nie możemy jednak zapomnieć o jednym – to szczegóły tworzą całość. Nasza historia nie może być dzielona na części, klasyfikowana na okresy ważniejsze i te, o których nie trzeba pamiętać. Pamiętać trzeba o wszystkim. O wszystkim i o wszystkich, dzięki którym dzisiaj możemy cieszyć się tak niedocenianą czasem wolnością.

FOT. BOGUSŁAW KORNAŚ

„Wigilii czas, każe nam u stołu stać, łamać chleb, razem trwać (...)"

Pierwsza wigilia na tuchowskim rynku za nami

ANNA**MADEJSKA**
MARIA**KRAS**

23 grudnia na tuchowskim rynku odbyła się pierwsza wigilia, której przyświecało hasło: *„Aby samotni i potrzebujący byli razem z nami".*

Na spotkanie, które skierowane było do wszystkich mieszkańców miasta i gminy, zaprosili: burmistrz Tuchowa, przewodniczący Rady Miejskiej, Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Ośrodek Pomocy Społecznej, Ochotnicza Straż Pożarna w Tuchowie, Młodzieżowa Rada Gminy oraz Dom Kultury w Tuchowie.

Po przywitaniu wszystkich zgromadzonych przez zastępcę burmistrza – Kazimierza Kurczaba – zgromadzeni wspólnie odśpiewali kolędę, w skupieniu wysłuchali słów proboszcza parafii pw. św. Jakuba Ap. – Alfonsa Górowskiego oraz fragmentu Ewangelii odczytanego przez proboszcza Bazyliki Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Tuchowie – o. Bogusława Augustowskiego. Obecne były również siostry ze Zgromadzenia Sióstr Świętego Józefa. Serdeczne życzenia mieszkańcom złożył burmistrz, a później wszyscy – dzieląc się opłatkiem – kierowali pełne ciepła słowa i wyrażali wobec siebie wzajemną życzliwość.

Wigilijnym potrawom wydawanym przez restaurację „Agawa" towarzyszyło rozdawanie jabłek i wspólne śpiewanie kolęd wraz z chórkiem i przygrywającym mu organistą – Józefem Rąpałą. Po raz trzeci strażacy z OSP w Tuchowie rozdawali sianko na wigilijny stół. Spotkanie odbyło się w wyjątkowo nastrojowej scenerii, tworzonej przez prawdziwą szopkę z żywymi zwierzętami, które wzbudzały duże zainteresowanie wśród mieszkańców, a szczególnie wśród dzieci.

Mamy nadzieję, że wigilia na tuchowskim rynku na stałe wpisze się w kalendarz organizowanych imprez, z roku na rok coraz więcej osób weźmie w niej udział, a samotni i potrzebujący nie będą sami w ten wyjątkowy świąteczny czas.

FOT. DK TUCHÓW

NOWOROCZNY KONCERT UCZNIÓW SZKOŁY MUZYCZNEJ I STOPNIA W TUCHOWIE

Na zakończenie I półrocza uczniowie Szkoły Muzycznej I st. w Tuchowie, pod kierunkiem swoich nauczycieli, przygotowali koncert noworoczny, na który zaprosili władze miasta, dyrekcję i nauczycieli macierzystych szkół oraz swoje rodziny. Wśród zaproszonych gości obecni byli również: Jolanta Chliszcz – wizytator Centrum Edukacji Artystycznej w Krakowie i Roman Zubek – emerytowany dyrektor Zespołu Szkół Muzycznych w Tarnowie, szczerze zainteresowany rozwojem tuchowskiej placówki.

Koncert składał się z trzech części. Po wprowadzającym w kolędowy nastrój śpiewie ***Wśród nocnej ciszy*** przy akompaniamencie kwartetu saksofonowego oraz fortepianu i słowie dyrektora szkoły rozpoczęła się część pierwsza, dedykowana z pewną antycypacją drogim babciom i dziadkom. Dzieci i młodzież naszej szkoły muzycznie przedstawiły życie człowieka od dziecięcych zabaw (zespół rytmiczny klasy III, gr. 5 - ***Rytm taneczny nr 5*** **E. Jacquesa-Dalcrosa**), przez młodzieńcze uniesienia (Angelika Słowik, fortepian - ***Salon muzyczny*** **E. Rocherolle'a**), dojrzałe marzenia (Karolina Sajdak, wiolonczela - ***Walc sentymentalny*** **A. Kaszuby**) i codzienny pośpiech (Marian Witek, skrzypce - ***Galop*** **D. Kabalewskiego**) do spojrzenia wstecz, z przymrużeniem oka (Krzysztof Szczędor, ksylofon – ***Temptation Revamp*** **H. Breuera**).

W kolejnej części w szczególny sposób uczniowie podziękowali dyrektorowi Romanowi Zubkowi za zainteresowanie i wszelką pomoc, w tym również nutową (zbiorek z piosenkami, utwory na skrzypce z fortepianem i na fortepian), które jako kompozytor dedykował naszej placówce. Najpierw Miłosz Marcinkiewicz zagrał ***Improwizacje*** **F. Poulenca**, a potem była niespodzianka w postaci autorskiej kompozycji **R. Zubka** pt. ***Elegia - Przemijanie***. Wykonali ją Karolina Sajdak - wiolonczela, Anna Sikorska - saksofon, Milena Borgula - flet i Marian Witek - skrzypce w aranżacji i przy akompaniamencie dyrektora szkoły, po czym oryginalną wersję – fortepianową – zagrał Artur Cich. Trzeba tu podkreślić olbrzymie zaangażowanie uczniów i nauczycieli prowadzących, którzy na przygotowanie tej niespodzianki mieli tylko 10 dni. Wzruszenie dyrektora Romana Zubka było najlepszym podziękowaniem dla młodych wykonawców.

Ostatnia część koncertu została pomyślana jako prezentacja całej szkoły i jej dotychczasowych osiągnięć. Jako pierwszy wystąpił Dziecięco-Młodzieżowy Chór Szkolny (40 osób), wzbogacony o zespół rytmiczny (30 osób), grający na instrumentach Orffa. Uczniowie wykonali 2 pastorałki w opracowaniu dyrektora szkoły (***Idą, idą trzej królowie*** i ***Dlaczego dzisiaj***) oraz jedną jego autorską kompozycję, ***Kołysankę Matki***. Partie solowe śpiewały: Aleksandra Walocha, Julia Grzenia i Katarzyna Wnęk. W dalszej kolejności zaprezentowali się uczniowie klasy fletu (13 osób) w utworach: ***Śpiewające anioły*** i ***Bóg się rodzi***; dwa tria klarnetowe w kolędach: ***Cicha noc***, ***Ach ubogi żłobie***, ***Przybieżeli do Betlejem*** i ***Bóg się rodzi***; podwójny kwartet saksofonowy (9 osób) w pieśni bożonarodzeniowej ***Jezus malusieńki*** oraz klasy perkusji (7 osób) w kolędach ***Gdy się Chrystus rodzi*** i ***Dzisiaj w Betlejem***. Amerykańskie spojrzenie na czas świąt Bożego Narodzenia usłyszeliśmy w kompozycji ***Merry Christmas*** w układzie na 4 ręce na fortepian ***Joanny Pilch*** w wykonaniu Patryka Łątki i Pawła Sikorskiego, a w gitarowej aranżacji autorstwa nauczycieli ponownie ***Jezus malusieńki*** i ***Wśród nocnej ciszy*** (dwie klasy 13 i 10 osobowe). Rodzina instrumentów smyczkowych rozpoczęła swój występ od uczniów klasy I (5 osób) cyklu 6-cio i 4-ro letniego w pastorałce ***Nowy rok bieży***, zaś kwartet smyczkowy (połączone klasy skrzypiec i wiolonczeli – 16 osób) zagrał opracowania: ***Gdy śliczna Panna*** i ***Przybieżeli do Betlejem***.

W swoim wystąpieniu burmistrz Tuchowa, Adam Drogoś, podziękował za obecność na noworocznym koncercie naszym gościom, a podopiecznym i nauczycielom serdecznie gratulował tak udanego występu, nie ukrywając swojego zdziwienia, że to aż tylu uczniów rozwija się artystycznie w tuchowskiej szkole. Zapewnił o swoim zainteresowaniu artystyczną placówką i dalszej współpracy, mającej na celu jak najlepszy jej rozwój. Dyrektor szkoły podziękował obecnym na koncercie: dyrektorom i nauczycielom placówek oświatowych w naszej gminie i spoza niej,

gratulując tak utalentowanych uczniów; rodzicom za tę wyjątkową troskę i starania, aby ich dzieci mogły rozwijać swoje muzyczne talenty; uczniom za wytrwałość i pilne ćwiczenie, równocześnie zachęcając ich do dalszej intensywnej pracy oraz wszystkim nauczycielom, którzy z pasją realizują powierzone im zadania, przedstawiając ich licznie zgromadzonej publiczności.

Klasę fortepianu reprezentowali: Anna Szajer, Natalia Drozen-Czaplińska, Barbara Gładysz-Wszołek, Joanna Łukasik i Teresa Wójtowicz; klasę instrumentów strunowych (skrzypce, altówka i wiolonczela): Violetta Synytsya, Krzysztof Put, Paweł Łukasik i Katarzyna Wrona oraz Grzegorz Kłak i Aleksander Manasterski (gitara); zaś klasę instrumentów dętych i perkusji: Helena Lis (flet), Kazimierz Król (klarnet), Grzegorz Kluzek (saksofon) i Sylwester Malinowski (perkusja). Połączone zespoły wokalne i chór szkolny przygotowała Alicja Stanisławczyk-Karwat, a zespół rytmiczny – Natalia Trzeciak. Ostatnim akcentem koncertu była piosenka ***Dzieciom***, której słowa i muzykę napisał Jan Gładysz. Partie solowe zaśpiewały ponownie Julia Grzenia i Katarzyna Wnęk. Owacja na stojąco, jaką zgotowała młodym wykonawcom publiczność zgromadzona na koncercie, była nagrodą za trud i poświęcenie w przygotowaniu do występów.

Miłą niespodzianką był przygotowany przez wszystkich rodziców słodki poczęstunek w holu Domu Kultury w Tuchowie, podczas którego na gorąco dzielono się pokoncertowymi wrażeniami. Za ten ostatni koncertowy akcent w postaci stołu pięknie udekorowanego i zapełnionego niebywałą liczbą przepysznych ciast, które pałaszowaliśmy z radością i ze smakiem, dyrektor serdeczne podziękowanie skierował do rodziców oraz Rady Rodziców: *Szanowni Państwo, Wasza postawa i zaangażowanie w życie szkoły są bardzo ważne dla jak najlepszego jej funkcjonowania. Jeszcze raz szczerze dziękuję!*

mag

„Mędrcy świata, monarchowie, gdzie śpiesznie dążycie...”, czyli Orszak Trzech Króli w Siedliskach !

HALINA**PIOTROWSKA**

To wydarzenie relacjonowały wszystkie główne kanały informacyjne: telewizyjne, radiowe oraz internetowe. Informacje o nim znalazły się w gazetach ogólnopolskich i regionalnych. W dniach 4-7 stycznia 2016 r. odnotowano 13.629 wzmianek o tym wydarzeniu. Wydrukowano rekordową liczbę 900 tysięcy koron i śpiewników. W sumie ukazało się prawie 20 000 informacji o 8. edycji Orszaku Trzech Króli w Polsce!

Orszak Trzech Króli to największe uliczne jasełka na świecie, nawiązujące tak do chrześcijańskiej tradycji, jak i polskiej obrzędowości, na którą składają się m.in. wspólne kolędowanie oraz wystawianie scen związanych z Bożym Narodzeniem. Można więc powiedzieć, że „scenariusz został napisany już ponad 2000 lat temu!”.

Zwyczaje te sprzyjają świętowaniu wyjątkowego, bożonarodzeniowego czasu między 25 grudnia a 6 stycznia, nazywanego po staropolsku “godami”. Zwieńczeniem tego okresu jest święto Epifanii, Objawienia Pańskiego, potocznie określane jako Święto Trzech Króli.

Orszak Trzech Króli od 8 lat przechodzi ulicami wielu miejscowości w Polsce, a także na świecie. 6 stycznia 2016 roku ten wyjątkowy i królewski orszak przeszedł również we wsi Siedliska! **Siedliska** znalazły się bowiem po raz pierwszy wśród 423 miejscowości w kraju, biorących udział w tym pięknym przedsięwzięciu. Miejscowość została oficjalnie zgłoszona do fundacji „Orszak Trzech Króli”, dlatego mogła bezpłatnie otrzymać chorągwie, korony, śpiewniki i naklejki dla uczestników.

Uroczystość rozpoczęła się od mszy świętej sprawowanej w parafialnym kościele w Siedliskach. Nabożeństwo uświetniła parafialna orkiestra dęta. Przed rozpoczęciem Eucharystii do kościoła zawitali Trzej Królowie w asyście czterech chorągwi oraz przebranej w stroje regionalne grupy kolędniczej.

Po zakończonym nabożeństwie spod kościoła wyruszył uroczysty orszak. Otwierali go chorąży, następnie bryczka, w której miejscowość przemierzali Trzej Mędrcy. Asystowało im stowarzyszenie „Moje Siedlisko”, które animowało śpiew kolęd; uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół ubrani w kolorowe stroje oraz liczni mieszkańcy, niosący na głowach korony oraz naklejki i chorągiewki. Uroczysty przemarsz, nad którym czuwała miejscowa OSP zakończył się w hali sportowej Zespołu Szkół w Siedliskach. Tam miało miejsce wspólne kolędowanie, a następnie przedstawiono jasełka przygotowane przez szkolne koło teatralne. W sztuce pt. *Po kolędzie* młodzież i dzieci w piękny i klasyczny sposób rozbudziły w widzach bożonarodzeniowego ducha, a poprzez grę aktorską, śpiew i taniec rozgrzały serca całej społeczności. A społeczności było niemało, bo śmiało można powiedzieć, że sala gimnastyczna pękała w szwach!

W tym roku orszak odbywał się pod hasłem: ***„Nade wszystko Miłosierdzie – Miłość. Pokój. Przebaczenie”***, nawiązującym do trwającego Roku Miłosierdzia i zbliżających się Światowych Dni Młodzieży. Warto dodać, iż Orszak Trzech Króli został pozdrowiony przez papieża Franciszka w jego modlitwie „Anioł Pański”. Ojciec Święty powiedział: „Pragnę wspomnieć też o Orszakach Trzech Króli, które organizowane są w licznych miastach Polski z dużym udziałem rodzin i stowarzyszeń”.

Ale to wspaniałe przedsięwzięcie nie zrobiło się samo w Siedliskach. Całą organizacją zajęli się: Marzanna Gawron, Anna Ogiela, Lidia Borczyk oraz ks. Jakub Kuchta, za co należą się słowa uznania i wielkie podziękowania. Kierujemy je również pod adresem nauczycieli szkoły podstawowej, którzy zadbali o piękne kolorowe stroje swoich wychowanków. Dziękujemy także Tomaszowi Saradowi za wszelką pomoc w przygotowaniach, jak i wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do tego, aby odbył się Orszak Trzech Króli.

Koncert kolęd w wykonaniu uczniów Społecznego Ogniska Muzycznego

JAN**GŁADYSZ**

15 stycznia w sali widowiskowej Domu Kultury w Tuchowie o godz. 15.00 rozpoczął się doroczny koncert kolęd w wykonaniu uczniów Społecznego Ogniska Muzycznego, będący równocześnie przesłuchaniem za I półrocze roku szkolnego 2015/2016.

Wystąpili uczniowie z klas: fortepianu i fletu A. Stanisławczyk; gitary K. Gogoli; fortepianu i gitary T. Goliszewskiego; akordeonu i fortepianu J. Rąpały i fortepianu J. Gładysza. Mieliśmy okazję usłyszeć różne interpretacje znanych kolęd i pastorałek wykonywanych solistycznie i zespołowo. Uroczo zabrzmiały śpiewane przez uczniów klasy T. Goliszewskiego życzenia na Nowy Rok. Była też jedna istotna zmiana, w tym roku to nie rodzice zapraszali na słodki poczęstunek wszystkich uczestników koncertu, ale dyrektor SOM wręczał uczniom drobne noworoczne upominki, życząc jak najlepszych osiągnięć w drugim semestrze. Ponadto poinformował o zmianach formalnych, jakie zaszły w Społecznym Ognisku Muzycznym i nowym numerze konta na comiesięczne wpłaty.

W dobrych nastrojach rozpoczęliśmy ferie zimowe AD 2016 r., i nawet brak śniegu tej radości nie przeszkodził. Na stronie internetowej Ogniska dostępna jest fotogaleria z koncertu kolęd. Zapraszamy do jej obejrzenia. Równocześnie informujemy, że zapisy do SOM na nowy rok szkolny trwają do 31 sierpnia. Można ich dokonywać drogą mailową: somtuchow@wp.pl lub telefonicznie, dzwoniąc pod numer: 514 180 025. W zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko dziecka oraz wybrany instrument.

VIII Bal dla osób niepełnosprawnych w Siedliskach

HALINA**PIOTROWSKA**

„Włącz się w społeczną pomoc bliźnim. Otwórz się ku ubogim i chorym. Użyczaj ze swego. Staraj się dostrzec potrzebujących wokół siebie”.

Słowa te są jednym z punktów „Społecznej Krucjaty Miłości” kardynała Stefana Wyszyńskiego, patrona szkoły w Siedliskach, które trafnie odzwierciedlają tamtejsze działania.

Od wielu lat funkcjonowania siedliskiej szkoły uczniowie, rodzice, nauczyciele oraz lokalna społeczność mają w sobie ogromne pokłady wrażliwości na ludzką biedę i cierpienie. Często organizowane są akcje charytatywne, które spotykają się z dużym zrozumieniem i – jak widać – potrzebą. Nie trzeba nikogo specjalnie namawiać, aby poświęcił swój wolny czas, swoją pracę i energię czy wsparł finansowo takie przedsięwzięcia.

16 stycznia br. w Zespole Szkół w Siedliskach odbył się VIII Bal dla osób niepełnosprawnych. Ta charytatywna impreza integruje młodzież szkolną z osobami niepełnosprawnymi i daje młodym ludziom możliwości zaangażowania się w pomoc drugiemu człowiekowi. Do szkoły przybywają wolontariusze, a są nimi obecni i byli już uczniowie szkoły w Siedliskach. To bardzo miło widzieć uczniów, kiedy tak chętnie angażują się w pomoc tym, którzy mają ciężej w życiu niż pozostali.

Bal został ponownie zorganizowany przez Szkolne Koło Caritas i dzieci ze świetlicy działającej przy ZS w Siedliskach oraz panie: Barbarę Sajdak i Dorotę Pierz. Spotkanie zgromadziło oczywiście współzałożycieli Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Nadzieja” - państwo Grażynę i Mariana Gutów wraz z podopiecznymi stowarzyszenia, księży parafii Siedliska, braci kleryków, wiceburmistrza Tuchowa – Kazimierza Kurczaba, Małgorzatę Gacek – radną Rady Miejskiej w Tuchowie, Małgorzatę Dawid – inspektora Urzędu Miejskiego w Tuchowie, przedstawicieli stowarzyszenia „Moje Siedlisko”, siedliskiego Koła Gospodyń Wiejskich.

Zebranych powitała dyrektor szkoły – Lucyna Jamka. Spotkanie rozpoczęliśmy tradycyjnie mszą świętą odprawioną przez ks. proboszcza Jana Wieciecha. Następnie rozpoczęła się zabawa.

Organizatorzy przygotowali – jak zwykle – wiele atrakcji dla uczestników – bajkę „Gwiazdkowy prezent” przygotowaną pod okiem Małgorzaty Wojtanowskiej z dziećmi z DK w Siedliskach. Nie zabrakło też wizyty „spóźnionego” świętego Mikołaja, który wszystkich niepełnosprawnych uczestników balu obdarował prezentami, ufundowanymi przez naszych wolontariuszy. Część środków pozyskano ze sprzedaży prac własnoręcznie wykonanych na kiermasz bożonarodzeniowy.

Na sali panowała niezwykła atmosfera, a o nią zatroszczyli się również specjalni goście, którzy zaszczycili bal swoją obecnością – Koło Gospodyń Wiejskich z Ciężkowic wraz z orkiestrą państwa Gąsiorów. Goście cudownie kolędowali i bawili się wraz ze wszystkimi uczestnikami balu. Nie przyjechali też z pustymi rękoma, ale z pełnym koszem prezentów! Uczestnicy bawili się wyśmienicie, dlatego liczymy na ich obecność również w kolejnym roku!

Zespół Szkół w Siedliskach składa serdeczne podziękowania za finansowe wsparcie: p. Józefowi Gruszce, p. Andrzejowi Zbylutowi, p. Małgorzacie Wojtanowskiej, p. Marzannie Gawron, p. Małgorzacie Gacek, stowarzyszeniu „Moje Siedlisko”, p. Marcie Wójcik, wolontariuszom i ich rodzicom za pyszne domowe ciasta i gorące danie, oraz nauczycielom za okazaną pomoc.

Finał WOŚP w Tuchowie – dziękujemy za życzliwość i zrozumienie

JANUSZ**KOWALSKI**

W niedzielę 10 stycznia podczas 24. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy dwudziestu tuchowskich wolontariuszy prowadziło zbiórkę pieniędzy. Po ostatecznym rozliczeniu - przez Fundację WOŚP - sztabu numer 2011, mieszczącego się w Domu Kultury w Tuchowie, wysokość zebranej przez wolontariuszy kwoty wyniosła 8 978,76 zł!

Serdecznie dziękujemy wolontariuszom za ofiarną pracę i godną naśladowania postawę, Klubowi Offroadowemu Bezdroża Zaczarnie – „Kobza” za udział i pokazy jazdy samochodami terenowymi, mieszkańcom za zrozumienie i życzliwość.

Tuchowski sztab zapewnia, że zawsze budował i dalej będzie budować dobry klimat wokół akcji pomocy potrzebującym prowadzonej przez WOŚP.

Charytatywny koncert kolęd dla „Nadziei”

W uroczystość Trzech Króli w Domu Kultury odbył się 24. koncert kolęd dla „Nadziei”. Tradycyjna zimowa akcja charytatywna pomaga osobom niepełnosprawnym, zrzeszonym w Stowarzyszeniu Rodziców i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych „Nadzieja”.

FOT. MACIEK MAZIARKA

Nastrój bożonarodzeniowy udzielał się wszystkim. Na scenie pojawili się artyści: małe dzieci, młodzież i dorośli. Sala widowiskowa Domu Kultury wypełniła się przybyłymi gośćmi. Charytatywną imprezę zaszczycili swą obecnością władze samorządowe, kościelne z obu parafii, przedstawiciele szkół, firm, mieszkańcy Tuchowa i okolic.

W pierwszej odsłonie koncertu wystąpiły dzieci z Przedszkola Publicznego w Tuchowie, które w pięknych strojach, wdzięcznie odegrały jasełka. W drugiej odsłonie koncertu wystąpiły: Sanktuaryjny Chór Mieszany pod dyrekcją dr. Jana Gładysza, Chór Męski z parafii św. Jakuba Ap. pod dyrekcją Józefa Rąpały, Sanktuaryjna Orkiestra Dęta, zespół „Atria” z Domu Kultury, dzieci i młodzież ze Szkoły Muzycznej I stopnia w Tuchowie, Orkiestra Reprezentacyjna AGH z Krakowa i zespół „Pokolenia” z parafii św. Jakuba Ap. w Tuchowie.

Koncert był wielką „ucztą” duchową. Brzmienie pięknych kolęd, muzyka na nowo wprowadzały uczestników w nastrój trwającego czasu bożonarodzeniowego. Wszyscy, zarówno występujący artyści, jak i osoby, które przybyły na koncert, okazali swą pomoc oraz otwarte serce na potrzeby tych, którzy tej pomocy potrzebują.

Podczas koncertu panowała atmosfera wielkiej jedności i zrozumienia. Na aukcję artyści podarowali swoje obrazy, pszczelarze miód i świece z wosku pszczelego, inni ofiarodawcy: książki, albumy i pamiątki. Liczne grono licytujących okazało spore zainteresowanie akcją charytatywną, z której stowarzyszenie „Nadzieja” uzyskało pomoc finansową w wysokości 3 283 zł.

Serdecznie dziękujemy darczyńcom koncertu.

Dziękujemy też dyrekcji oraz pracownikom Domu Kultury w Tuchowie za okazaną pomoc.

Wszystkim życzymy pomyślności, radości i szczęścia w rozpoczynającym się nowym roku.

W imieniu Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych „Nadzieja” prezes Marian Gut

Tuchów na trasie specjalnego „Pociągu Papieskiego” Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

KRZYSZTOF**JASIŃSKI**

10 stycznia 2016 roku po raz 24 zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy!

Jak co roku zagrała na kolejowej trasie. Tym razem na trasie: Kraków – Tarnów – Tuchów - Stróże – Gorlice Zagórzany – Biecz – Jasło – Biecz – Gorlice – Tuchów – Tarnów – Kraków.

Aby pojechać pociągiem, wystarczyło wrzucić datek do puszek WOŚP w specjalnym Pociągu Papieskim WOŚP. Całość środków zebranych do puszek została przekazana na rzecz Fundacji WOŚP. Przejazd mógł się odbyć dzięki wsparciu finansowemu województwa małopolskiego - partnera projektu. W pociągu muzyka na żywo, wiele atrakcji w miejscach, które odwiedzili. Kto jechał, to wie, że to niezapomniana przygoda. Miłym akcentem dla podróżujących pociągiem było przekazanie przez tuchowskich wolontariuszy WOŚP pocztówek z Tuchowa.

Organizatorem przejazdu było Stowarzyszenie Miłośników Kolei w Krakowie.

FOT. KRZYSZTOF JASIŃSKI

„Chrystus Pan się narodził”

Relacje z koncertu kolęd i pastorałek Sanktuaryjnego Chóru Mieszanego i Dziecięco-Młodzieżowego Chóru Szkoły Muzycznej w bazylice mniejszej w Tuchowie

IWONA **SANDECKA**

Muzyka zawsze była i będzie nieodłącznym elementem każdego świętowania.

FOT. KRZYSZTOF JASIŃSKI

Wyraża radość i uświetnia uroczystość. Taką funkcję pełnią też kolędy śpiewane w okresie Bożego Narodzenia. Trudno sobie wyobrazić te święta bez śpiewu kolęd w gronie rodziny, przy domowej choince. O ich ogromnym znaczeniu w tradycji chrześcijańskiej świadczą również liczne koncerty kolęd organizowane zwykle w sakralnej przestrzeni świątyni. Także tradycją bazyliki mniejszej w Tuchowie są coroczne koncerty bożonarodzeniowe Sanktuaryjnego Chóru Mieszanego pod dyrekcją Jana Gładysza.

3 stycznia 2016 roku Sanktuaryjny Chór Mieszany po raz trzydziesty wyśpiewał radość z okazji narodzenia Pana. Od kilkunastu lat Chór zaprasza do udziału w koncercie współwykonawców. W tym roku byli to: Dziecięco-Młodzieżowy Chór Szkoły Muzycznej I stopnia w Tuchowie prowadzony przez Alicję Stanisławczyk-Karwat, soliści - Barbara Gładysz-Wszołek i Andrzej Gładysz, akompaniatorzy - Violetta i Jerzy Synytsya (skrzypce) oraz Józef Rąpała (organy).

Koncert podzielony był na cztery bloki. W pierwszym wystąpił działający dopiero od czterech miesięcy Dziecięco-Młodzieżowy Chór Szkoły Muzycznej. Młodzi chórzyści pod dyrekcją Alicji Stanisławczyk- Karwat zaśpiewali autorskie opracowania kolęd i pastorałek przygotowane przez Jana Gładysza. Partie solowe śpiewały Aleksandra Walocha, Julia Grzenia i Katarzyna Wnęk. W drugiej części koncertu wystąpił Sanktuaryjny Chór Mieszany a capella z kolędami i pastorałkami autorstwa Jana Maklakiewicza, ks. Stanisława Ziemiańskiego, Tomasza Flasza, ks. Jana Łasia oraz Stanisława Niewiadomskiego. W kolejnym bloku do chóru dołączyli soliści Barbara Gładysz-Wszołek i Andrzej Gładysz. Śpiew wzbogacono o akompaniament skrzypcowy w wykonaniu Violetty i Jerzego Synytsya oraz organowy w wykonaniu Józefa Rąpały. Na zakończenie połączone zespoły chóru szkolnego i sanktuaryjnego z udziałem solistów wyśpiewały utwór pt. ***Dzieciom***, do którego słowa i muzykę napisał Jan Gładysz.

Wszystkie dzieci nasze są – to przesłanie koncertu i zadanie dla wszystkich dorosłych na nowy 2016 rok. W komentarzu czytanym przez prowadzącego występ Jerzego Świtka można było usłyszeć takie słowa: *Nie wiadomo, dlaczego dziś świat boi się dziecka, walczy z nim od samego jego poczęcia, z uporem twierdząc, wbrew naukowym dowodom, że rozwijające się pod sercem matki życie to nie człowiek, tylko zlepek komórek. Serce każdemu z nas podpowie, gdzie jest prawda[…]. „Chrońmy życie - św. Jan Paweł II - otaczajmy je najwyższą troską i czcią”. Gdyby kiedyś było inaczej, pewnie i nasze oczy nie widziałyby piękna tego świata, usta nie mówiłyby mamo, tato, a serce nie kochałoby kogoś, kto dla nas jest wyjątkowy i jedyny, nie żylibyśmy w rodzinie, w której młode pokolenie ze swoją energią spotyka się z pokoleniem dojrzałym, pełnym doświadczenia życiowego i dobrych rad.*

Muzyka ma moc. I samym brzmieniem, i znaczącym słowem zmienia ludzi. Piękno, wartość, która pojawia się najczęściej w ocenach tego typu występów, to nic innego, jak *kształt Miłości*. I nie jest ono bezużyteczne, jest po to, *by zachwycało do pracy* (C. K. Norwid) – pracy nad sobą i światem. Tak właśnie odebrałam ten zachwycający wszystkich uczestników, bardzo dynamiczny koncert. Usłyszane kolędy i pastorałki były piękne, bo wyśpiewane sercem, z miłością przez dzieci, solistów i chórzystów czujących, czym jest miłość do dziecka i na dodatek kochających muzykę. O takie piękno chodzi i takim pięknem obdarza nas działający w Tuchowie od ponad 70 lat SChM. Takiego piękna oczekujemy!

JANINA **WSZOŁEK**

3 stycznia 2016 r. odbył się koncert Sanktuaryjnego Chóru Mieszanego pod dyrekcją dr. Jana Gładysza. Chór ma ponad 70-letnią tradycję. Nieprzerwanie od 1981 roku wykonuje koncerty noworoczne. Tegoroczny był koncertem jubileuszowym, bo chórzyści zaśpiewali go po raz 30.

Koncert noworoczny rozpoczął się zaśpiewaniem kolędy *Gdy się Chrystus rodzi,* pochodzącej z XIX w. i opracowanej na chór z organami przez Jana Maklakiewicza.

Od kilkunastu lat do udziału w koncercie chór zaprasza współwykonawców. W tym roku zakolędował Dziecięco – Młodzieżowy Chór Szkoły Muzycznej I stopnia w Tuchowie, założonej we wrześniu 2013 r. Historia chóru szkolnego liczy dopiero 4 miesiące, gdyż działa on, w ramach szkolnego planu nauczania, od września 2015 r. Chór zaśpiewał autorskie opracowania kolęd i pastorałek, przygotowane przez Jana Gładysza: *Kołysanka Matki, Idą, idą monarchowie, Dlaczego dzisiaj.* Partie solowe śpiewały: Aleksandra Walocha, Julia Grzenia i Katarzyna Wnęk. Chór przygotowała Alicja Stanisławczyk-Karwat.

Sanktuaryjny Chór Mieszany wystąpił w II części koncertu. W bogatym repertuarze kolęd i pastorałek, drukowanych w różnych śpiewnikach i kantyczkach już od XIV w., znajduje się ponad 300 utworów. Z tej liczby SChM ma w swoim repertuarze ponad 80 śpiewów związanych z narodzeniem Jezusa, od tych pierwszych, np. *Adeste fedeles,* aż po współczesne, np. *Błękitna kolęda.* Są w nich opracowania na chór a capella, a także z towarzyszeniem organów, zespołu instrumentalnego czy orkiestry. Chór wykonał: *Nad stajenką gwiazda płonie, Na sianeczku, Lulajże Jezuniu, Przybieżeli do Betlejem, Powitajmy Mesyjasza, W dzień Bożego Narodzenia*, których autorami są: Jan Maklakiewicz, ks. Stanisław Ziemiański, Tomasz Flasza, ks. Jan Łaś, Stanisław Niewiadomski. Tę część koncertu zakończono wspólnym śpiewem kolędy *Pójdźmy wszyscy do stajenki.*

Działalność chóru związana jest ściśle z sanktuarium tuchowskim, które od niedawna, decyzją Ojca św., jest bazyliką mniejszą, a w Roku Miłosierdzia Bożego, ogłoszonym przez papieża Franciszka, kościołem uprzywilejowanym, gdzie można zyskać odpusty zupełne. Zatem zasadnicza działalność zespołu śpiewaczego przy świątyni na lipowym wzgórzu to muzyczna służba podczas liturgii sprawowanych przed koronowanym cudownym obrazem, szczególnie podczas świąt, odpustów i wyjątkowych uroczystości (prymicje, msze rocznicowe, uroczystości cecyliańskie). W ostatnich 20 latach swej działalności chór uaktywnił się również poza parafią; w dekanacie, w Polsce, a nawet poza granicami kraju. Wśród tych występów na pielgrzymim szlaku niezapomniane wrażenia przeżyli chórzyści podczas spotkania z Ojcem św. Janem Pawłem II, procesji różańcowej w Lourdes, czy podczas koncertu pasyjnego z chórem Madrigal w zaprzyjaźnionym z Tuchowem Illingen w Niemczech. Chór brał także udział w wielu konkursach i festiwalach, przywożąc liczne nagrody i wyróżnienia. Za promocję miasta Tuchowa otrzymał statuetkę "Melaniusz", przyznawaną zasłużonym dla naszego miasta osobom czy zespołom.

Podczas noworocznego koncertu zespół wykonał kolędy w opracowaniach wokalno-instrumentalnych: *Wesołą nowinę, W żłóbku na sianie, Za gwiazdą, Uśnij Dzieciątko, Pokłon Jezusowi, Z narodzenia Pana,* w opracowaniach dokonanych przez ks. Józefa Orszulika, Jana Gładysza i Jana Maklakiewicza. Partie solowe wykonali: Barbara Gładysz-Wszołek i Andrzej Gładysz, akompaniament: Violetta i Jerzy Synytsya – skrzypce oraz Józef Rąpała – organy.

Tradycją noworocznego kolędowania jest też wspólne wykonywanie bożonarodzeniowej kompozycji przez uczestniczące w koncercie zespoły. Tym razem była to kolęda poświęcona dzieciom, ich troskom, niepokojom, marzeniom i nadziejom, jakie niesie dla nich narodzenie Chrystusa. Bóg nie bał się przyjść na ten świat, choć wiedział, że czyha na Niego śmierć od samego początku po narodzinach. Chrońmy życie, jak wołał św. Jan Paweł II, otaczajmy je najwyższą troską i czcią. Wiemy też, że w każdym z nas drzemią nadzwyczajne pokłady umiejętności i zdolności, o których wie tylko Bóg, a my mamy je rozwijać w ciągu naszego życia. Kompozycja *Dzieciom* została odśpiewana na zakończenie koncertu, a wykonały ją połączone chóry oraz soliści: Barbara Gładysz-Wszołek i Andrzej Gładysz, przy akompaniamencie autora kompozycji i dyrygenta – Jana Gładysza.

Po koncercie odbyło się wspólne spotkanie pokoleń chórzystów: młodego, tj. Dziecięco-Młodzieżowego Chóru Szkoły Muzycznej I stopnia w Tuchowie i starszego - Sanktuaryjnego Chóru Mieszanego, który przygotował poczęstunek dla dzieci i młodzieży.

FOT. KRZYSZTOF JASIŃSKI

Koncerty sanktuaryjnego chóru w Zamościu i Leżajsku

PIOTR**WÓJCIK**

Na zaproszenie o. Marka Mirusa Sanktuaryjny Chór Mieszany w dniach 16-17 stycznia 2016 roku udał się na pielgrzymkę do Zamościa i Leżajska. Nocne opady śniegu nie powstrzymały chęci zobaczenia „perły renesansu", „miasta arkad", „Padwy północy" - jak czasem określany jest Zamość.

Z uśmiechem na twarzy witaliśmy osoby, które czasem wspomagają nas w czasie wyjazdów śpiewaniem lub logistycznie. Z westchnieniem wspominaliśmy o tych, którzy z różnych przyczyn zdrowotnych i losowych nie mogli z nami jechać. Po drodze zabraliśmy naszych chórzystów z Tarnowa. Po kilku godzinach jazdy, okraszonej wspominkami z wcześniejszych tras, rozpoczęliśmy spotkanie z Zamojszczyzną od pobieżnego poznania Zwierzyńca, o którym pięknie opowiedziała nam przewodniczka – pani Dominika. Ułatwiła nam przeniesienie się myślami w czasy Zamojskich, ponieważ ubrała się w historyczny strój.

Zwierzyniec powstał w 1593 roku, cztery lata po założeniu ordynacji. Prawdopodobnie już na początku XVII wieku, funkcjonował jako letnia rezydencja rodziny Zamoyskich. Zalążkiem osady był dwór myśliwski zbudowany nad stawem. Niedaleko dworu funkcjonował wielki zwierzyniec, otoczony wysokim płotem, w którym trzymano m.in. jelenie, sarny, łosie i dziki. W ogrodzie, na wodzie, stał pałacyk letni (Lusthaus) należący do Gryzeldy z Zamoyskich Wiśniowieckiej, matki króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego (wikipedia). Nas szczególnie zainteresował ciekawy Kościół „Na Wyspie" pw. św. Jana Nepomucena. W trakcie podróży przewodniczka opowiadała o ciekawych obiektach mijanych po drodze, a ubarwiała te wiadomości sporą garścią anegdot.

Przejeżdżając przez Szczebrzeszyn, grzecznie pomachaliśmy chrząszczowi, który dziarsko dzierżył skrzypce, na przekór bieluśkiej i puszystej czapie śniegu na swoim kapeluszu. Kolorytu miejsca dopełniały dwa kościoły, synagoga i cerkiew, które oddawały hołd historycznym zawirowaniom na tym terenie Polski.

Zwiedzanie Zamościa rozpoczęliśmy od obiadu w Starej Bramie. Gorące dania nastroiły nas pozytywnie na ekspresowe chłonięcie wiedzy o ordynacji Zamojskich (ordynacja to niepodzielny majątek, dziedziczony przez najstarszego potomka z rodu – wikipedia), pomimo zimnego wiatru i ujemnych temperatur. Położone w starej części miasta pięknie odrestaurowane kamieniczki z niewielką i uporządkowaną strefą reklam, wzdłuż szerokich deptaków i wokół trzech (!) rynków zapraszały podcieniami, bogatymi zdobieniami, attykami i ciekawą kolorystyką elewacji. Jan Zamoyski zlecił zaprojektowanie miasta architektowi Bernardo Morando, który w opracowanym projekcie nawiązał do koncepcji antropomorficznych. Główne osie tego układu to jedne z najruchliwszych ulic zamojskiej starówki: ulica Grodzka na linii wschód-zachód („kręgosłup miasta"), biegnąca przez Rynek Wielki („serce") w kierunku dawnego pałacu („głowy miasta") oraz ulice Solna i B. Moranda na linii północ-południe (jego „ramiona"), na której znajdują się trzy rynki, a poza głównym Rynkiem Wielkim są to: Rynek Solny (na północ) o nieregularnych bokach oraz Rynek Wodny (na południe od Rynku Wielkiego), będące „organami wewnętrznymi" miasta. Bastiony to z kolei jego „ręce" i „nogi" służące do obrony (wikipedia).

Pomimo niesamowitej ekspresji pani Dominiki oraz naszego podziwu dla jej wiedzy i zaangażowania emocjonalnego w opowieści o Zamościu nas - prozaicznie - uradował widok przyjaciela i wieloletniego opiekuna chóru, o. Marka Mirusa, który nas zaprosił.

Nasz przyjaciel – o. Mirus – jest rektorem domu redemptorystów. Skomplikowana historia malutkiego, a urokliwego kościoła pw. św. Mikołaja, dawnej cerkwi, w którym od 1934 r. duszpasterstwo prowadzą oo. redemptoryści, została skrótowo opisana na stronie www.zamosc.redemptor.pl, na którą serdecznie zapraszam po więcej informacji. Pobieżnie rozlokowaliśmy się u redemptorystów. Dzień pełen wrażeń podsumowała wieczorna msza święta i pełny koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu chóru dyrygowanego przez dra Jana Gładysza z udziałem solistów: Andrzeja Gładysza i Marii Gładysz. Na koncert przybyli koneserzy muzyki chóralnej z Zamościa, a po występie nagrodzili chórzystów gromkimi brawami. Wielu widzów nabyło płyty z zarejestrowanymi koncertami kolęd w wykonaniu sanktuaryjnego chóru. Miło było zobaczyć pracujących w Zamościu redemptorystów, których wcześniej znaliśmy z ich pobytu w Tuchowie. Wieczór zamknęła improwizowana kolacja w piwnicach domu redemptorystów, pod opiekuńczym okiem o. rektora – Marka Mirusa.

Następny dzień otwarty został udziałem chóru w porannej mszy w kościele rektoralnym. Szybkie śniadanie i kawa dodały sił przed czekającym zadaniem: dwie msze święte i dwa koncerty w pięknym i ciepłym kościele wojskowym, gdzie proboszczem jest ks. kan. płk mgr Bogusław Romankiewicz. W pełnym słuchaczy kościele pięknie wybrzmiał koncert kolęd i pastorałek, który tradycyjnie zakończony został życzeniami od dyrygenta i Sanktuaryjnego Chóru Mieszanego. Niezwykłą osobowość ks. proboszcza mogliśmy bliżej poznać podczas obfitego obiadu, na który nas zaprosił. Nawiązane kontakty i bardzo miła atmosfera pozwalają żywić nadzieję, że jeszcze się spotkamy. Po odśpiewaniu kilku piosenek wojskowych i życzeniach pożegnaliśmy się i udali w kierunku Leżajska.

Wielu z nas obiecało sobie powrócić kiedyś do pięknego Zamościa w cieplejszej porze roku, aby ponownie spotkać życzliwych ludzi i kontemplować uroki tego szczególnego miasta.

Zmęczeni długim śpiewaniem, ale też pełni ciekawości, jechaliśmy do Klasztoru oo. Bernardynów w Leżajsku. Powitały nas chłód i powaga klasztoru. Miłym akcentem było spotkanie z o. Maksymilianem (Grzegorz Żydowski) pochodzącym z Buchcic, który w Leżajsku pełni funkcję kapelana szpitalnego. Zaśpiewaliśmy kilka kolęd w trakcie wieczornej mszy w Bazylice Zwiastowania Najświętszej Marii Panny oraz krótki koncert i przez nikogo nie niepokojeni udaliśmy się w drogę do lekko zaśnieżonego, ale naszego kochanego Tuchowa.

A wszystko to nie zdarzyłoby się, gdyby nie nasi wielcy, aczkolwiek często cisi, sponsorzy – DZIĘKUJEMY.

Noworoczny Koncert Kolęd w bazylice mniejszej w Tuchowie

DIANA**KAJMOWICZ**

Podczas jesiennych prób Sanktuaryjna Orkiestra Dęta pod batutą kapelmistrza Piotra Kucharzyka wraz z zespołem instrumentalno-wokalnym w składzie: Piotr i Adam Soch - wokal, Krzysztof Roman - instrumenty klawiszowe oraz wokal, Katarzyna Gogola - gitara, Magdalena Przydział - fagot, Violetta i Jerzy Synytsya - skrzypce, Magdalena Bujak - wiolonczela, przygotowali Noworoczny Koncert Kolęd.

Jako pierwsi mogli go wysłuchać mieszkańcy Tuchowa i okolic 10 stycznia br. w bazylice mniejszej w Tuchowie. Zaprezentowane zostały kolędy i pastorałki o tematyce refleksyjnej, które skłaniały słuchaczy do osobistych przemyśleń oraz zadumy. Koncert wzbogaciły pojawiające się postacie biblijne: Józef z Maryją, Trzej Królowie i Aniołowie, których historię opowiadała odpowiednio dobrana kolęda. Wokalistami na koncercie byli: Adam i Piotr Soch, Magdalena Zięba oraz Agnieszka Wąs. Występ prowadził o. Kazimierz Głaz - kapelan orkiestry, za co serdecznie mu dziękujemy. Pragniemy również podziękować wszystkim zgromadzonym w Sanktuarium Matki Bożej Tuchowskiej za przybycie i nagrodzenie występujących gromkimi brawami.

Zachęcamy do obejrzenia nagrania z Noworocznego Koncertu Kolęd, które znajduje się na stronie **https://www.youtube.com/watch?v=SiVevcA2l84** oraz do odwiedzenia naszej strony na Facebooku **https://www.facebook.com/SODTuchow/.**

FOT. KRZYSZTOF JASIŃSKI

Charytatywny koncert kolęd dla „Nadziei"

W uroczystość Trzech Króli Sanktuaryjna Orkiestra Dęta wzięła udział w charytatywnym koncercie kolęd dla „Nadziei", który już po raz 24. odbył się w Domu Kultury. Dzięki uczestnictwu w tej akcji orkiestra może przyczynić się do pomocy osobom niepełnosprawnym, zrzeszonym w Stowarzyszeniu Rodziców i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych „Nadzieja". Podczas występu zespół zagrał polskie kolędy, takie jak: *Wśród nocnej ciszy, Pastuszkowie hej* oraz utwory wokalno-instrumentalne: *Dzień jeden w rok* i kolędę *W żłobie leży*. Na zakończenie występu zabrzmiał tradycyjny *Polonez*. Wokalistki występujące podczas koncertu to: Agnieszka Wąs i Magdalena Zięba.

Prezentacje młodych pianistów

NATALIA**DROZEN-CZAPLIŃSKA**

W sobotę 9 stycznia o godzinie 13.00 w sali widowiskowej Domu Kultury w Tuchowie odbyła się audycja uczniów Szkoły Muzycznej I stopnia w Tuchowie.

Uczniowie, którzy się zaprezentowali to głównie dzieci z klasy fortepianu Natalii Drozen-Czaplińskiej. Gościnnie wystąpiła Angelika Słowik z klasy Anny Szajer oraz pochodząca z Tuchowa Oliwia Madejczyk, która uczy się w Szkole Muzycznej w Domosławicach.

Łącznie zaprezentowało się 14 uczniów. Wszyscy wykonali programy, które prezentowali na przesłuchaniach semestralnych.

Wśród wykonawców znaleźli się młodzi artyści przygotowujący się do udziału w I Ogólnopolskim Konkursie Pianistycznym w Trzcianie. Byli to: Julia Czech z klasy pierwszej, Dominik Zając oraz Angelika Słowik z klasy trzeciej, Oliwia Madejczyk z klasy czwartej oraz Wiktor Kamykowski, uczeń klasy gitary, który przygotowywał się do specjalnej grupy konkursowej - fortepianu dodatkowego.

Dla wszystkich audycja była doskonałą formą podsumowania pracy w trakcie pierwszego semestru oraz możliwością zaprezentowania własnych umiejętności. Rodzice natomiast z wielką chęcią i dumą przysłuchiwali się osiągnięciom swoich dzieci.

Siedliska najlepsze w Konkursie Kolęd i Pastorałek Niemieckojęzycznych w Gromniku!

HALINA**PIOTROWSKA**

12 stycznia 2016 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Gromniku odbył się IV Powiatowy Konkurs Kolęd i Pastorałek Niemieckojęzycznych.

W konkursie tym wzięły udział 3 uczennice Publicznego Gimnazjum w Siedliskach: Alicja Rusin, Lidia Nosal i Justyna Chrzanowska. I znowu sukces! Siedliskie gimnazjum ponownie okazało się najlepsze, tak jak i w roku ubiegłym. Można więc powiedzieć, że obroniło pierwsze miejsce, tylko że tym razem wyśpiewała je Alicja Rusin przepiękną kolędą „Es wird schon gleich dunkel". Alicja pokonała 22 uczestników!

Gratulacje należą się również dla Justyny Chrzanowskiej, która otrzymała wyróżnienie za kolędę *Süßer die Glocken nie klingen* oraz dla Lidii Nosal, która też pięknie się zaprezentowała, śpiewając *Alle Jahre wieder!*

Warto dodać, że jury oceniało wymowę i intonację, opanowanie pamięciowe i ogólne wrażenie artystyczne. A ja ze swej strony mogę jeszcze dodać, że przygotowywanie dziewczyn do konkursu to była czysta przyjemność!

Dzień angielski w Zespole Szkół w Tuchowie

MAGDALENA**HOŃDO**
JUSTYNA**JAWORSKA-LIPKA**

21 grudnia, czyli już w nastroju świątecznym, uczniowie klas szóstych Zespołu Szkół w Tuchowie mieli okazję, w nietypowej formie, przybliżyć swoim kolegom kulturę, historię i tradycje świąteczne najważniejszych państw anglojęzycznych: Australii, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Odbyło się to w ramach akcji „Kraje anglojęzyczne świątecznie - jakbym tam był i śpiewał tamtych ludzi głosem".

Dzięki temu odwiedziliśmy samą królową brytyjską – Elżbietę II. Kiedy słynny Big Ben wybił „five o'clock", zagościliśmy na herbatce w Londynie w towarzystwie tak znakomitych gości jak: pisarka J.K. Rowling, Sherlock Holmes, Adele czy też Harry Potter. O nasze bezpieczeństwo dbała oczywiście straż Gwardii Królewskiej i „bobby", czyli angielski policjant.

W Australii mogliśmy podziwiać niezwykłe pomniki przyrody, np. Park Kakadu, górę Uluru lub Wielką Rafę Koralową. W towarzystwie Aborygenów obserwowaliśmy tamtejszą faunę, poznając też legendy dotyczące australijskich gatunków zwierząt. Dowiedzieliśmy się również, że bałwana można lepić z piasku na plaży i to jest jedną z głównych atrakcji bożonarodzeniowych w Australii, gdzie w tym okresie jest pora letnia. Naszą wizytę w Australii uświetnił występ znanej piosenkarki z tego kraju – Kylie Minoque.

Do Stanów Zjednoczonych zawitaliśmy na ceremonię gwiazd; w końcu to tam znajduje się Hollywood, gdzie narodziło się wiele filmowych legend. Oprócz nich pojawiły się gwiazdy muzyki i sportu oraz prezydenci. Zatańczył dla nas Michael Jackson, Indianie opowiedzieli o rekordach amerykańskich, a przewodnicy zaprezentowali najciekawsze miejsca do zwiedzenia w USA.

Uczniowie zaangażowali się w wyszukanie najważniejszych faktów o tych krajach, ich tradycjach świątecznych, słynnych postaciach z historii i kultury, a następnie wykonywali prezentacje, elementy dekoracji i typowe potrawy. Mamy nadzieję, że przez taką formę pracy nasi szóstoklasiści i ich młodsza widownia lepiej poznali państwa anglojęzyczne.

„Przybieżeli do Betlejem pasterze...”,
czyli przebudzenie mocy w Lubaszowej

Historia jasełek bożonarodzeniowych rozpoczyna się w 1223 roku we Włoszech. Ich twórcą jest Św. Franciszek z Asyżu.

Zwyczaj ich wystawiania przy kościołach i kolędowania po domach jest u nas ciągle żywy, chociaż ostatnio zanika w niektórych rejonach Polski. Sama nazwa wywodzi się od staropolskiego słowa „jasło”, czyli żłób. W Lubaszowej ostatnie jasełka były wystawiane kilkadziesiąt lat temu, dlatego też postanowiliśmy przywrócić tę chwalebną tradycję. Główną inicjatorką tego przedsięwzięcia była pani dyrektor naszej szkoły, od samego początku zaangażowali się aktywnie w przygotowanie tej imprezy ksiądz proboszcz i miejscowy radny. A jednak nie byłoby z tego nic (pomimo tak ważnego wsparcia), gdyby nie ofiarna i ciężka chwilami praca emerytowanej nauczycielki – p. Janiny Cudek, która podjęła się trudnej roli koordynatora i reżysera przedstawienia opartego na tekście Lucjana Rydla pt. Betlejem Polskie. Nie sposób pominąć tutaj całej plejady wspaniałych aktorów i innych osób z licznej ekipy realizującej spektakl:

Oprawa muzyczna: Bogumiła Chrzanowska -gitara, Mikołaj Łempa – bębenek, Magdalena Zięba – akordeon

Scenografia: Teresa Morąg, Tadeusz Grzyb, Piotr Kwaśny, Andrzej Lisak, Stanisław Osika, Ryszard Wiśniowski, Jan Witek

Organizatorzy: Koło Gospodyń Wiejskich w Lubaszowej, OSP Lubaszowa

Pastuszkowie: Andrzej Lisak, Jan Witek, Piotr Kwaśny, Ryszard Wiśniowski, Tadeusz Grzyb
Herod: Piotr Kwaśny
Hetman: Stanisław Osika
Królowa: Małgorzata Zięba
Śmierć: Barbara Dusza
Diabły: Weronika Wiśniowska i Agnieszka Rzepka
Żyd: Jan Dusza
Twardowski: Celina Rosiak
Jędrek Mędrek: Agnieszka Rzepka
Wieśniaczka: Teresa Morąg
Piekarz: Halina Łempa
Kuśnierz: Krystyna Nalepka
Krawcowa: Małgorzata Dusza
Szewc: O. Michał Reinke
Trzej Królowie: Maria Wiśniowska, Józef Krawczyk, Monika Witkowska
Anioły: Julia Wiśniowska, Zuzanna Okaz
Maria: Bożena Cieśla
Józef: Piotr Morąg
Dziad: Piotr Haraf
Damy dworu: Elżbieta Łempa, Zofia Dydyk
Chór Aniołów: Zespół Wokalny przy SP w Lubaszowej
Siły pomocnicze: Okaz Halina, Lisak Adrian, Witek Katarzyna z synem, strażacy OSP w Lubaszowej.

Wielogodzinne próby przyniosły wreszcie spodziewane efekty. Drugiego stycznia 2016 roku w budynku wielofunkcyjnym przy remizie OSP w Lubaszowej odbyła się uroczysta prapremiera naszych jasełek. Chyba nikt nie jest w stanie wyrazić słowami tego, co odczuwaliśmy bezpośrednio przed występem. Paraliżująca trema, nerwowe powtarzanie własnych kwestii, ostatnie poprawki w charakteryzacji... tylko para białych gołębi w klatce była zadziwiająco spokojna. Dociera do nas informacja, że zabrakło miejsc na sali, trzeba wnieść dodatkowe ławki. Emocje w kuchennej garderobie sięgają zenitu. Na scenie słychać już pierwszą kolędę...przedstawienie czas zacząć!

W części pierwszej akcja toczy się głównie wśród ubogich pasterzy, którzy dowiedzieli się, że tej nocy narodził się Zbawiciel. Początkowo są trochę zaniepokojeni, ale później postanawiają przygotować Dzieciątku swoje skromne dary. Po ich wyjściu na scenie pojawił się przebiegły Żyd i sprytny Jędrek – Mędrek, który użyje wszelkich dostępnych metod, aby przekonać przedstawiciela Narodu Wybranego, że właśnie przed chwilą Mesjasz przyszedł na świat.

W akcie drugim zobaczyliśmy odwieczną walkę dobra ze złem Okrutny król Herod nie zawaha się wydać decyzji o wymordowaniu niewinnych dzieci, które mogłyby zagrozić jego panowaniu. Szybko jednak przekona się, że jego życie oraz panowanie nie są wieczne i każdy musi ponieść odpowiedzialność za wszystkie swoje czyny. Nieubłagana Śmierć kosi równo „chłopy i pany”, więc możemy ją chyba nazwać jedyną sprawiedliwą i w pełni demokratyczną wyrocznią – nieprzekupną panią kresu życia. Pomiędzy II i III aktem na scenie pradawnych dziejów pojawił się tańczący Żyd, dumny szlachcic Twardowski, groźne diabełki oraz dziad wędrujący po świecie.

Ostatnia część naszych jasełek to składanie darów narodzonemu Zbawicielowi. Składają je ubodzy pasterze i zamożni królowie, których do stajenki przywiodła gwiazda betlejemska. Swoje podarunki przyniosą także przedstawiciele różnych zawodów. Może i my spróbujemy w tym roku u stóp Jezusa złożyć swoje dary:
Niech to będzie czasem dla kogoś dobre słowo,
niechaj tutaj wspólnota zrodzi się na nowo,
niech każdy z nas od tych jasełek zapamięta,
że przez cały rok mogą być **Życzliwości Święta!**

Do tej pory odbyło się sześć prezentacji naszego przedstawienia: dwa w Lubaszowej, po jednym w Karwodrzy i Jodłówce Tuchowskiej. 23 I 2016 roku o godz. 18 wystąpiliśmy w Burzynie a 30 stycznia zakończyliśmy nasze tournée w Domu Kultury w Tuchowie. Wszędzie spotykaliśmy się z dużym zainteresowaniem i ogromną życzliwością, za co serdecznie dziękujemy.

Kolędnicy z Lubaszowej

KOLEJNE KOLĘDOWE KONCERTY CHÓRU

W sobotę 30 stycznia Sanktuaryjny Chór Mieszany został zaproszony do wspólnego koncertu noworocznego z Parafialną Orkiestrą Dętą z Siedlisk.

FOT. DK TUCHÓW

Po koncercie Sanktuaryjnego Chóru Mieszanego i Parafialnej Orkiestry Dętej z Siedlisk grupa teatralna z Lubaszowej przedstawiła spektakl pt. *Pastorałka*, który był zwieńczeniem tournée grupy oraz oficjalnym zakończeniem okresu świątecznego w Tuchowie.

Obok opracowań orkiestrowych i kolęd a capella oraz z towarzyszeniem fortepianu połączone zespoły wykonały wspólnie bożonarodzeniowe kompozycje: *Wśród nocnej ciszy* i *Nowy rok bieży* w aranżacji Jana Gładysza, *Gore gwiazda* w opracowaniu Tomasza Ożoga, *Do szopy, hej pasterze* i *Bóg się rodzi* w instrumentacji chóralno-orkiestrowej Jerzego Dobrzańskiego oraz *Gdy się Chrystus rodzi* przygotowane przez Edwarda Millera z partią chóru uzupełnioną przez Jana Gładysza. Solistką w tej tradycyjnej kolędzie była Ewa Świerczek (sopran). Rozśpiewani chórzyści następnego dnia kolędowali podczas sumy w Klasztorze Panien Klarysek w Starym Sączu na zaproszenie matki Ksieni, s. Teresy Izworskiej, a następnie zwiedzili muzeum papieskie, wspominając spotkanie z Janem Pawłem II podczas mszy św. kanonizacyjnej św. Kingi. Niespodziewanym wydarzeniem było spotkanie z arcybiskupem Wiktorem Skworcem, metropolitą śląskim oraz z ordynariuszem naszej diecezji, biskupem Andrzejem Jeżem. Po południu chórzyści udali się do Nowego Sącza, by w sanktuarium Pana Jezusa Przemienionego, na zaproszenie księdza kustosza i proboszcza, dra Jerzego Jurkiewicza, sławić Boże Dziecię podczas mszy św. i koncertu. Licznie zgromadzona publiczność z zainteresowaniem słuchała wykonań tuchowskiego zespołu, który prezentował kolędy opracowane na chór a cappella oraz z towarzyszeniem organów. Pięknie zabrzmiały pastorałki oparte na melodiach i rytmach ludowych, szczególnie z terenów południowej Polski. Zgodnie z tradycją kolędowy okres chórzyści zakończyli również na wyjeździe, tym razem w siostrzanej parafii prowadzonej przez redemptorystów w Lubaszowej, śpiewając podczas mszy św. o godz. 17.00 i prezentując krótki koncert. Z radością należy odnotować fakt, że po mszy św., aby wysłuchać koncertu, zostali w zasadzie wszyscy wierni ze swoim o. proboszczem i podczas śpiewu chóru nikt nie wychodził z kościoła. Przed sanktuaryjnym zespołem nowe muzyczne wyzwania: najpierw przygotowanie i prezentacja śpiewów wielkopostnych, tym razem w kościołach Tarnowa, a potem udział w widowisku pasyjnym pt. *Drzewo krzyża*, jakie zostanie przedstawione w Palmową Niedzielę w bazylice mniejszej w Tuchowie.

jag

XXII Małopolski Przegląd Zespołów Kolędniczych Mieszkańców Domów Pomocy Społecznej im. Stanisława Kurczaba

MARIA**KRAS**

Dotrzymując corocznej tradycji, w dniach 20-21 stycznia w tuchowskim Domu Kultury odbył się XXII Małopolski Przegląd Zespołów Kolędniczych Mieszkańców Domów Pomocy Społecznej im. Stanisława Kurczaba.

Pierwszy dzień przeglądu rozpoczęła uroczysta msza święta w bazylice mniejszej w Tuchowie. Dalsza część miała miejsce w sali widowiskowej Domu Kultury. Uczestników przeglądu oraz zaproszonych gości powitali: **Władysława Stefańska** – dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Karwodrzy oraz **Janusz Kowalski** – dyrektor Domu Kultury w Tuchowie. Uroczystego otwarcia dokonał burmistrz Tuchowa – **Adam Drogoś.** Obecni byli zaproszeni goście: **Jacek Hudyma** - Etatowy Członek Zarządu Starostwa Powiatowego w Tarnowie, **Ryszard Wrona** – przewodniczący Rady Miejskiej w Tuchowie, **Wiesława Iwaniec** - dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Tarnowie, **ks. Zbigniew Pietruszka** – dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego Kurii Diecezjalnej, **o. Bogusław Augustowski** – proboszcz parafii pw. NNMP w Tuchowie oraz **o. Jan Rzepiela**, który od początku jest razem z uczestnikami przeglądu. Aby tradycji stało się zadość, wysłuchano wspólnie *Kolędy dla nieobecnych*. Przegląd poprowadzili oraz nad jego sprawnym przebiegiem czuwali pracownicy Domu Kultury: **Andrzej Jagoda, Wacław Ropski i Ryszard Flądro**.

Od 1995 r. w organizowanych przeglądach wzięło udział ponad 16 tys. kolędników.

W tym roku do Tuchowa przybyły grupy kolędników z 28 domów pomocy społecznej z województwa małopolskiego, świętokrzyskiego, śląskiego oraz podkarpackiego.

Przybyli mieszkańcy DPS-ów z Tarnowa, Krosna, Izdebnika, Zakliczyna, Słupi, Więckowic, Wielkich Oczu, Dębicy, Moczar, Łętowni, Bochni, Sieradzy, Stróż, Wietrzychowic, Cieszyna, Folusza, Iwonicza, Krosna, Górna, Nowego Sącza, Krakowa, Tuchowa i Karwodrzy.

Przed dwa dni na scenie tuchowskiego Domu Kultury prezentowały się zespoły kolędnicze, rozbrzmiewały kolędy i pastorałki w wykonaniu mieszkańców DPS-ów. Artyści w różnym wieku i o różnym stopniu niepełnosprawności prezentowali swoje programy: montaże poetycko-muzyczne, widowiska teatralne, jasełka i misteria bożonarodzeniowe, wywołując radość i równocześnie ogromne wzruszenie. Tradycyjne kolędy i radosne pastorałki przeplatały wzruszające aktorskie kwestie.

Dla mieszkańców DPS-ów wspólne kolędowanie jest ogromnym przeżyciem, okazją do pokonywania własnych słabości i barier oraz pokazania swoich talentów i umiejętności artystycznych. Kierownik jednego z DPS-ów, prezentując grupę, powiedział: „To ja się od nich uczę". To prawda, to właśnie my – w pełni sprawni, zdrowi, w sile wieku – powinniśmy uczyć się od osób starszych czy niepełnosprawnych pokory ducha, wewnętrznej radości, umiejętności cieszenia się z rzeczy prostych i małych oraz przyjmowania z pokorą wszystkich przeciwności losu. Czasem wystarczy tak niewiele, by sprawić drugiemu człowiekowi radość: uścisk dłoni, dobre słowo i życzliwy uśmiech – nie tylko od święta.

Nie sposób opisać radości uczestników przeglądu. Bez wątpienia pobyt w Tuchowie i udział w przeglądzie był dla nich wielkim, wzruszającym i radosnym przeżyciem, które na długo pozostanie w ich pamięci.

Należy nadmienić, że podczas tegorocznego przeglądu odbyła się, jak co roku, wystawa pięknych, własnoręcznie wykonanych szopek bożonarodzeniowych. W tym roku było ich 25. Wykonane zostały różnymi technikami, w ramach warsztatów terapii zajęciowych. Nie sposób ich oceniać, gdyż każda z nich była wyjątkowa. Dziękujemy sponsorom za ufundowanie nagród w konkursie szopek.

Organizatorzy dziękują również wszystkim uczestnikom, dyrektorom DPS-ów, opiekunom oraz terapeutom za udział w „Kolędzie 2016".

Zapraszamy do Tuchowa za rok!

FOT. DK TUCHÓW

Organizatorami imprezy byli:
Dom Pomocy Społecznej w Karwodrzy,
Klasztor oo. Redemptorystów w Tuchowie,
Dom Kultury w Tuchowie,
Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Przyjaźń" Karwodrza,
Toruńskie Zakłady Materiałów Opatrunkowych S.A. w Toruniu.

Patronat nad imprezą objęli:
Starosta Tarnowski Roman Łucarz,
Burmistrz Tuchowa Adam Drogoś,
Przełożony Domu Zakonnego Redemptorystów w Tuchowie o. Witold Radowski.

BEZPIECZNE FERIE Z OSP MESZNA OPACKA

Chodzi o to, żeby chciało się chcieć!

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Mesznej Opackiej zorganizował aktywny, bezpieczny, edukacyjny drugi tydzień ferii dla dzieci. Z zajęć skorzystało 30 dzieci z Mesznej Opackiej oraz gościnnie 3 z Tuchowa i 2 z Siedlisk.

Łatwo powiedzieć: „Zrób coś! Tu się nic nie dzieje. Ale nudy". A w Mesznej się działo…wiele się działo.

Celem trzygodzinnych zajęć w Domu Strażaka były: edukacja, zabawa, profilaktyka uzależnień, zdrowy i aktywny styl życia oraz wypoczynek, bezpieczeństwo.

1. Edukacja i wychowanie, czyli czego dzieci mogły się nauczyć:
- zasady fair play (pogratuluj zwycięzcy, podaj rękę po przegranym meczu, nie oszukuj),
- współpraca w grupie (gry zespołowe, zaufanie, zabawy integracyjne, podział ról w grupie),
- dbanie o czystość (papierki do kosza, ubrania i buty w szatni, na wieszakach, równo ustawione),
- oszczędność (gaś światło w toalecie, zabieraj tyle ręcznika, ile potrzebujesz),
- zabawy cyrkowe (żongluj piłeczkami, chustami, dokąd masz wiarę we własne siły, ćwicz z flower stikiem, z diabolo, kręć talerzykiem),
- tańce grupowe (zumba, tańce w kole oraz integracyjne)
- praca strażaka (quiz „zostań strażakiem", prezentacja strojów: bojowy, galowy, specjalistyczny).

2. Zabawa łączyła się z edukacją, bezpieczeństwem oraz aktywnym i zdrowym sposobem spędzania czasu:
- tenis stołowy (zawody),
- piłkarzyki ręczne (zawody),
- strzelectwo do rzepowych tarcz (zawody),
- skakanka (zawody),
- pływanie na deskorolce (zawody),
- wygibajtus (gimnastyka),
- gra planszowa „Wędrówki z Tuchówką" (wiadomości o całej gminie Tuchów),
- gry planszowe (warcaby, UNO, chińczyk, zostań strażakiem i inne),
- klocki drewniane, autka na dywanikowych autostradach,
- zwiedzanie samochodu strażackiego i poznawanie sprzętu pożarniczego.

3. Bezpieczeństwo:
- sprzątam po sobie zabawki,
- zgłaszam zauważone niebezpieczeństwa dorosłym,
- jem tylko przy stole,
- uważam podczas powrotu do domu na drodze.

4. Profilaktyka uzależnień i zdrowego stylu życia.

Odbyły się profesjonalne warsztaty połączone z prezentacją multimedialną, quiz- zamknięty krąg przeprowadzony przez pedagog Bogusławę Zygułę. Przekąski przygotowane dla dzieci były zdrowe, pojawiły się niegazowane napoje oraz jabłka.

Opiekę nad dziećmi sprawowali strażacy z OSP: Władysław Orłów, Florian Orłów, Wacław Krupa, oraz panie: Marta Damian, Iwona Klimczak, Katarzyna Krupa, Agnieszka Damian, Klaudia Damian.

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Mesznej Opackiej dziękuje sponsorom: burmistrzowi Tuchowa – Adamowi Drogosiowi oraz dyrektorowi Domu Kultury w Tuchowie – Januszowi Kowalskiemu za ufundowanie pucharów, biletów do kina, drożdżówek oraz soków dla dzieci a także upominków dla każdego dziecka; Kazimierzowi Orłowowi, Wacławowi Krupie oraz Mieczysławowi Krasowi, Sebastianowi Krasowi i Andrzejowi Krasowi za ufundowanie medali; Urszuli Hajdudze – dyrektor Szkoły Podstawowej w Mesznej Opackiej za użyczenie sprzętu nagłaśniającego oraz sportowego; Marcie i Mariuszowi Damianom za zasponsorowanie upominków dla dzieci, które nie stanęły na podium; sołtysowi – Grzegorzowi Świderskiemu za owoce; Iwonie Klimczak, Barbarze Cichowskiej, Marcie Damian, Katarzynie Krupie za zakupienie przekąsek dla dzieci na 4 dni zajęć; Andrzejowi Witkowi za ufundowanie maskotki strażaka; Seba-

Bajkowe jasełka przedszkolaków

JUSTYNA**RYNDAK**

W Przedszkolu Niepublicznym Zgromadzenia Sióstr św. Józefa w dniach od 13-15 stycznia odbyły się „Bajkowe Jasełka", skierowane do rodziców i rodzin przedszkolaków, babć i dziadków, a także mieszkańców Domu Pogodnej Jesieni w Tuchowie.

Widzowie mogli przenieść się w czasy narodzin Jezusa w Betlejem oraz w świat lubianych i dobrze znanych wszystkim postaci z bajek i baśni. Stało się to w szczególności za sprawą małych aktorów, którzy przez wiele tygodni przygotowywali się do odtwarzania swoich ról, ćwicząc poruszanie się na scenie, właściwe wypowiadanie słów oraz śpiewanie kolęd i pieśni świątecznych. Dzieci starały się jak najpiękniej odegrać swoje role, wczuwały się w grane przez siebie postacie.

Nowonarodzonemu Jezusowi, nad którym z największą miłością czuwała najświętsza Maryja Panna i święty Józef, złożyły wizytę postacie z bajek i baśni. W tym wyjątkowym dniu opuściły je i powędrowały prosto do szopeczki, by ofiarować Maleńkiemu różne dary i przekazać wszystkim pozytywne wartości.

Jako pierwsza przybyła do stajenki Dziewczynka z zapałkami, która zapytała Jezusa, jak rozpalić zimne ludzkie serca. Kiedy doświadczyła, że w stajence także jest zimno, oddała zapałki, aby św. Józef rozpalił ognisko i wszyscy się ogrzali. Przypomniała o biednych i głodnych dzieciach, o których nie pamiętano nawet w dniu narodzin Zbawiciela. Prosto z chaty Baby Jagi przybyli do szopki Jaś i Małgosia, którzy dzielnie obronili się przed złą staruszką. Ofiarowali oni Dzieciątku piękne korale, dając jednocześnie innym dzieciom przykład braterskiej i siostrzanej miłości.

Wszystkie dzieci powinny wiedzieć, że kłamstwo i nieuctwo nie popłaca, a nauka i praca skutkują w przyszłości. Przekonał się o tym Pinokio, który zostawił w stajence swój długi nos i ośle uszy, stając się grzecznym chłopcem, słuchającym Boga i rodziców. W tym niezwykłym dniu nawet Papa Smerf przybiegł z lasu, by złożyć życzenia Bożej Dziecinie i oznajmić, że nawet zły Klakier na wieść o narodzeniu Jezusa stał się bardzo grzecznym kotem. Prosto od babuni przybiegła do stajenki dziewczynka - Czerwony Kapturek, w towarzystwie wilka i gajowego, z koszykiem smakołyków, za które Matka Boża podziękowała i powiedziała, że jej Syn, kiedy urośnie, to „chorych pocieszy, uleczy i wszystkim z pomocą pośpieszy". Dziewczynka jest wzorem dla innych, uczy, by pomagać ludziom potrzebującym, a nagrodą jest szczęście wieczne w niebie. Kolejną osobą przybyłą do stajenki była Sierotka Marysia, która podarowała Jezusowi poduszeczkę z piórek i puchu gęsiego. Tuż za nią powędrowało siedmiu krasnoludków, którzy „tańcowali, śpiewali, małą Dziecinę pięknie przywitali". Do ubogiej stajeneczki przybył także Rybak ze Złotą Rybką. „Jego żona chciwa była, zatem wszystko utraciła". Nauczył więc Rybak innych, że tak postępować nie można, a Złotą Rybkę zostawił, by pomogła spełniać wszystkie życzenia. W pięknej sukni i koronie przyszedł do Jezusa Kopciuszek, by posprzątać w stajence i ofiarować Mu złoty pantofelek. Przypomniał o pracowitości i pokorze, które zawsze bywają nagrodzone. W trakcie odwiedzin Maryja zagrała pięknie na cymbałkach do piosenki *Z wysokiego nieba*, Gwiazdki wręczając podarunki, śpiewały *Zostań Jezu mym braciszkiem*, a na zakończenie wszystkie bajkowe postacie wykonały pastorałkę Arki Noego *Gore gwiazda Jezusowi*.

Dzieci wspaniałą grą aktorską, umiejętnościami recytatorskimi i wokalnymi stworzyły na scenie niezwykle radosny nastrój, a widownia nagradzała artystów gromkimi brawami. Przedstawienie wywołało wśród widzów wiele pozytywnych uczuć i emocji, wzruszyło, zachwyciło oraz rozbawiło.

stianowi Krasowi za zakupienie zabawki wozu strażackiego.

Szczególne podziękowania na ręce trenera Mirosława Cierniaka Zarząd OSP Meszna Opacka składa Zarządowi Unii Tarnów Grupa Azoty UKS START Tarnów za podarowanie kalendarzy ze sportowcami dla dzieci oraz nagród do loterii: czapki, podkoszulka i poduszki.

W tym miejscu Zarząd OSP serdecznie dziękuje Piotrowi Galasowi, który uratował dokumenty, zdjęcia i filmy z zajęć w Domu Strażaka podczas ferii. Awarii uległ komputer. Gdyby nie on, nie udałoby nam się zaprezentować naszym rodzicom i gościom tego, co robiliśmy przez tydzień ferii.

W dniu rozdania medali naszą lokalną uroczystość swoją obecnością uświetnili: burmistrz Tuchowa – Adam Drogoś, zastępca burmistrza – Kazimierz Kurczab; druh Andrzej Witek, wiceprezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczej Straży Pożarnej Rzeczpospolitej Polskiej w Tarnowie; Stanisław Jaworski – człowiek związany z kulturą i edukacją, emerytowany nauczyciel; Krystyna Jagiełło – emerytowany nauczyciel, osoba zainteresowana wydarzeniami kulturalnymi miasta i gminy Tuchów; Elżbieta Moździerz – laureatka nagrody „Melaniusz", osoba otwarta, pomocna, współautorka książek *Wędrówki z Tuchówką*; dyrektor SP w Mesznej opackiej – Urszula Hajduga; druh Sebastian Kras – członek Zarządu OSP Meszna Opacka; Daria Rogozińska – członek Młodzieżowej Rady Gminy Tuchów; Jakub Rogoziński – zwycięzca konkursu na pieczęć Sówki Tuchówki, były przewodniczący MRG, członek Towarzystwa Miłośników Tuchowa; szanowni rodzice.

Zarząd postanowił zorganizować „Bal Maskowy" dla uczestników feryjnych zajęć w Domu Strażaka oraz wszystkich chętnych maluchów, które chciały własnoręcznie wykonać maskę. Bal odbył się w sobotę 30 stycznia i przekroczył oczekiwania nas dorosłych. Sala w Domu Strażaka zamieniła się w bajeczną krainę cudownych postaci. Dziękujemy Robertowi Damianowi, który bezinteresownie zgodził się zagrać dla dzieci; przedstawicielom Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Mesznej Opackiej: Małgorzacie Orłów- dowódcy MDP Meszna Opacka oraz członkom Agnieszce Szostak i Piotrowi Jasińskiemu za pracę w komisji konkursowej na wybór Króla i Królowej Balu; Klaudii Damian za wykonanie koron, kotylionów, szarf, dyplomów i nadzorowanie pracy oraz opiekę nad dziećmi podczas zabawy. Wszystkim rodzicom, dzieciom, osobom, o których zapomnieliśmy, dziękujemy za pomoc, wsparcie, poświęcony czas, pomysły i dobrą zabawę.

Nam chciało się chcieć, ale bez Was dzieciaki, nic by się nie odbyło… Dziękujemy dzieciom z Mesznej Opackiej za mądrą, bezpieczną, pełną śmiechu i ruchu zabawę.

Zarząd
OSP Meszna Opacka

BIBLIOTEKA – WARTO TU BYWAĆ!!!

MARIA**WABNO**

W piątek po raz drugi Biblioteka Publiczna Filia w Jodłówce Tuchowskiej zaprosiła swoich czytelników na „Noc w Bibliotece", podczas której na „nocnych Marków" czekało wiele atrakcji.

W tym niecodziennym wydarzeniu organizowanym wspólnie z biblioteką szkolną wzięło udział 25 osób w wieku 7-16 lat oraz opiekunowie. Wystartowaliśmy o godzinie 17:00. Podczas „Nocy…" odbyło się spotkanie DKK, na którym omówiono powieść fantastyczną E.P. Guerra „Czarne Serce". Wszyscy mogli pograć w gry planszowe i poukładać puzzle, czy też zmierzyć swoje możliwości na x-boksie, oddać i wypożyczyć zbiory, skorzystać z czytelni i odpocząć w kąciku prasowym przy filiżance kawy lub herbaty i ciasteczkach. Na uczestników czekał również ciepły poczęstunek. Były quizy. Odbył się także bardzo emocjonujący turniej „piłkarzyków". Na zwycięzców czekały słodkie nagrody.

Równie atrakcyjne okazało się czytanie utworu H. Sienkiewicza pt. „Janko Muzykant" w świetle księżyca. Lektura ta dobrana została w ten sposób, gdyż rok 2016 został przez Senat RP ogłoszony rokiem Henryka Sienkiewicza. Do czytania włączyli się wszyscy - dzieci, młodzież oraz dorośli.

Było wspólnie śpiewanie piosenek, do których na gitarze przygrywała Weronika.

Młodzież, w ramach ogłoszonego wcześniej konkursu, przyniosła przygotowane przez siebie plakaty zachęcające innych do czytania (rozstrzygnięcie wkrótce).

Na koniec uczestnikom zrobiono pamiątkowe zdjęcie z ulubioną książką.

Gorąco dziękuję współorganizatorom spotkania tj. Pani Bożenie Wronie – Dyrektor BP oraz Pani Elżbiecie Wiejackiej - bibliotekarce szkolnej. Podziękowania kieruję również rodzicom: Pani Dorocie i Pani Joli za niespodziankę dla dzieci i młodzieży w postaci słodkości; oraz Pani Bożenie i Panu Pawłowi za pomoc w trakcie spotkania. Serdecznie dziękuję „Naszym" kochanym dzieciom i młodzieży za przybycie. Mam nadzieję, że była to niezapomniana noc dla wszystkich!!!

BIBLIOTEKA PUBLICZNA W TUCHOWIE
ZAPRASZA NA SPOTKANIE

pt. „Miód i jego walory zdrowotne"

8 lutego 2016 r. godzina 17.00

Czytelnia BP w Tuchowie ul. Chopina 10

Wykład połączony z prezentacją i degustacją produktów pszczelich zaprezentuje Pan ALBERT RADWAN

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych zdrowym trybem życia, a szczególnie osoby aktywnie uprawiające sport!

W świecie sztuki Joanny Bąk

BOŻENA**WRONA**

„Z pasją sieje artystyczny zamęt w Polsce i za granicą" – takie zdanie znaleźć można na stronie autorskiej Joanny Bąk. Artystka, poetka, fotograf, reżyser, animator kultury oraz podróżniczka – wszystkie te określenia dotyczą eterycznej, młodej dziewczyny.

Pojawiła się w Bibliotece Publicznej w Tuchowie oraz w jej Filii w Jodłówce Tuchowskiej w ubiegłym roku i również u nas zasiała ten „artystyczny zamęt", realizując z młodzieżą dwa duże projekty: „Otwarte drzwi" oraz „Legendnik". Ten ostatni jest wynikiem nagrody Województwa Małopolskiego „Ars Quaerendi" przyznanej za wybitne działania na rzecz rozwoju i promocji kultury.

„Otwarte drzwi" to warsztaty interdyscyplinarne, podczas których uczestnicy tworzyli własne dzieła literackie, plastyczne czy instalacje, były one prezentowane podczas kilku wystaw i happeningów zarówno w Tuchowie, jak i Jodłówce Tuchowskiej. Młodzi ludzie uczyli się, jak wychodząc od pracy z tekstem, kreować własny przekaz za pomocą metod wywodzących się z różnych dziedzin sztuki - fotografii, animacji poklatkowej, instalacji oraz działań interaktywnych. Te półroczne warsztaty to zarówno „bawienie" się sztuką, jak i droga dla młodych osób do walczenia z własnymi ograniczeniami – niepotrzebnym wstydem przed prezentowaniem własnej twórczości. Działo się to wszystko, ponieważ prowadząca warsztaty, okazała się osobą pozytywnie nastawioną do świata i ludzi, pełną energii i pomysłów.

Podczas wakacji udało się zrealizować drugi projekt, w którym uczestniczyła młodzież z Tuchowa, Jodłówki Tuchowskiej, a także z Olszyn i Rzuchowej - „Legendnik" - warsztaty fotograficzne pod okiem wybitnego polskiego fotografa Tomasza Sikory oraz Joanny Bąk. W plenerze pasma Brzanki powstały zdjęcia inspirowane dziecięcą wyobraźnią, przedstawiające barwny, surrealistyczny świat snu i baśniowych opowieści. Młodzi ludzie kreowali niecodzienne sytuacje, wcielając się w fantastyczne i legendarne postaci. "Zabawa" ta została uchwycona przez migawkę aparatu. Fotografie można było zobaczyć na kilku wystawach w Krynicy, Tuchowie, Limanowej, a obecnie w MOS w Krakowie.

Finał całego projektu miał miejsce właśnie w Krakowie 8 stycznia tego roku w Małopolskim Ogrodzie Sztuki. Uczestnicy warsztatów wraz z bibliotekarzami uczestniczyli w tym wyjątkowym wydarzeniu kulturalnym. Czuliśmy się bardzo wyróżnieni, gdy otwierająca wystawę przywitała nas bardzo serdecznie i podkreśliła nasz udział w realizacji tego przedsięwzięcia. Młodzi ludzie mieli możliwość opowiedzenia uczestnikom wernisażu o swoich doświadczeniach związanych z projektem.

Podczas otwarcia wystawy „Legendnik" odbyła się promocja publikacji książkowej, podsumowującej projekt, w której wykorzystano również elementy powstałe podczas warsztatów „Otwarte drzwi". Książka, którą można obejrzeć już w zbiorach naszej biblioteki, została zaprojektowana przez Ryszarda Kajzera.

Tak to Joanna Bąk poprowadziła nas, poprzez literaturę, grafikę, malarstwo, fotografię, do świata ludzi sztuki. Piątkowy wieczór zakończył trwającą cały rok artystyczną przygodę.

Ta wyjątkowa podróż do Krakowa zostanie na długo w naszej pamięci.

FOT. KAMIL DOMAŃSKI

Edukacja kulturowa młodego widza

ANNA**MADEJSKA**

„Z pasją wzbogacamy i upowszechniamy edukację kulturową młodych Polaków"

Takie słowa przyświecały filmowym spotkaniom uczniów Zespołu Szkół w Tuchowie, które zostały zorganizowane przez Centrum Edukacji Filmowej z Wołomina w kinie „Promień".

Centrum Edukacji Filmowej w Wołominie od 2005 roku realizuje program edukacji medialnej pt. „Lekcja w kinie", który skierowany jest do uczniów wszystkich typów szkół, a także do dzieci w wieku przedszkolnym. Ponadto od 2015 roku wdraża ono profilaktyczny program: „Lekcja o mediach".

Spotkania z dziećmi i młodzieżą bazują na zapisach podstawy programowej, mają przemyślaną formułę, metodycznie dostosowane są do wieku i potrzeb odbiorców, łączą multimedialność i interaktywność oraz wykorzystują najnowsze technologie; za każdym razem prowadzone są przez aktora, który w sposób profesjonalny i atrakcyjny dla odbiorców prowadzi prelekcje, rozbudzając ciekawość i krytycyzm w odbiorcach tekstów kultury.

Wraz z reformą podstawy programowej w 2008 roku[1] zmieniły się formuły egzaminów gimnazjalnych i maturalnych, a co za tym idzie sposób realizowania celów dydaktycznych i wychowawczych przez nauczycieli.

Obok wyposażania uczniów w niezbędną wiedzę zadaniem szkoły jest między innymi stwarzanie możliwości jego wszechstronnego rozwoju intelektualnego, emocjonalnego, kształtowanie umiejętności zdobywania i selekcjonowania informacji, kształtowanie postaw warunkujących sprawne i odpowiedzialne funkcjonowanie we współczesnym świecie. „Ponieważ środki społecznego przekazu odgrywają coraz większą rolę zarówno w życiu społecznym, jak i indywidualnym, każdy nauczyciel powinien poświęcić dużo uwagi edukacji medialnej, czyli wychowaniu uczniów do właściwego odbioru i wykorzystania mediów"[2]. Na fakt ten zwrócili uwagę nauczyciele tuchowskiej szkoły, zabierając dzieci na „Lekcję w kinie".

Uczestników drugiego spotkania, które miało miejsce 13 stycznia br. w kinie „Promień", przywitała Anna Kutkowska – aktorka, absolwentka Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej, znana z takich seriali jak: *Przyjaciółki, Na sygnale, Na dobre i na złe*; animatorka dziecięcych i młodzieżowych grup teatralnych; doktorantka w Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie – i poprowadziła lekcję pt. „Uwaga reklamy". Pogadanka – urozmaicona prezentacją multimedialną wykorzystującą popularne, ale przede wszystkim znane dzieciom reklamy – w sposób uporządkowany ukazywała elementy tworzące reklamę i funkcje, jakie pełnią oraz dawała szansę, by to dzieci – wychodząc od zaprezentowanego im obrazu – nazwały konkretny element. Sadząc po ich reakcji, metoda ta bardzo im się spodobała, a odgadnięte przez siebie hasła z pewnością dłużej zostaną w pamięci. Podczas lekcji zwrócono szczególną uwagę na technikę manipulacji, którą posługuje się reklama, a słowa jednego z uczniów: „Z tej lekcji zapamiętałem, że reklamom nie można wierzyć" świadczą, że jej cel został osiągnięty. Ponadto dzieci dowiedziały się, dlaczego w reklamach występują znani aktorzy i czym jest lokowanie produktu; ile kosztuje wykupienie miejsca reklamowego na kasku skoczka narciarskiego; dlaczego reklamy są śmieszne; czym są reklamy społeczne; kim są youtuberzy (mogli obejrzeć demaskację reklamy słynnego rogalika) itd. Żywą reakcją młodych widzów wzbudzały stosowane przez prowadzącą quizy i zagadki oraz możliwość wykorzystania wiedzy przy wspólnie tworzonej reklamie misia Funfla, dla której wypracowali hasło: „Miś Funfel to twój najlepszy kumpel".

Lekcja zakończyła się projekcją animacji pt. *Kot w butach*, której odbiór z pewnością był bardziej świadomy.

Więcej informacji o przedsięwzięciu na stronie www.lekcje.info.pl

[1] (Rozporządzenie MEN z dnia 23 grudnia 2008 roku w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, które – po wprowadzeniu zmiany w 2012 roku przestało obowiązywać na rzecz Rozporządzenia MEN z dnia 27 sierpnia 2012 roku w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, do którego wprowadzono kolejne zmiany 30 maja 2014 roku, kiedy MEN podpisało Rozporządzenie zmieniające w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół. Zmiany dotyczyły wychowania przedszkolnego oraz edukacji wczesnoszkolnej) https://www.librus.pl/doradca-dyrektora/pytania-i-odpowiedzi/nowa-i-stara-podstawa-programowa/

[2] [https://men.gov.pl/wpcontent/uploads/2014/08/zalacznik_2.pdf]

R E K L A M A

Krótko i na temat – tuchowska kultura

JANUSZ**KOWALSKI**

W roku 2015 byliśmy na każde kulturalne „zawołanie" w mieście i gminie. Do większości wydarzeń kulturalnych „wnosiliśmy" siebie w całości, do kilku „wnosiliśmy" część siebie. Nigdy nie odmawialiśmy własnego udziału i pomocy.

Bo wierzymy, że wspólnie z mieszkańcami budujemy to, co naszym zdaniem w Tuchowie jest ważne, a zawarte jest w haśle: „**TUCHÓW KULTURA**". Ze sprawozdań za 2015 r. wyciągnęliśmy tylko kilka liczb, którymi chcemy się z Państwem podzielić.

- **6 obiektów utrzymywaliśmy i administrowaliśmy nimi**. Są to budynki: Domu Kultury w Tuchowie, Domu Kultury w Siedliskach, Domu Kultury w Jodłowce Tuchowskiej, Domu Kultury w Burzynie oraz amfiteatr miejski i mobilna scena.

DANE UŚREDNIONE PRZEDSIĘWZIĘĆ W TYCH OBIEKTACH I W PLENERACH PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ NASTĘPUJĄCO:

- **89 zorganizowanych imprez**, w tym konkursy, festiwale, przeglądy oraz wydarzenia o charakterze gminnym, regionalnym, małopolskim, ogólnopolskim i międzynarodowym.
- **ok. 400 występujących i koncertujących**, w tym zespołów: muzycznych, wokalno-instrumentalnych, wokalnych, teatralnych, recytatorskich, tanecznych; orkiestr, chórów i solistów.
- **ok. 40 000 osób, uczestników imprez.**
- **16 260 widzów w kinie „Promień"**, w tym **600** zagranych seansów w tym **26** w 3D, zagranych filmów: 22 polskich, 35 europejskich, 48 zagranicznych.
- **6 retransmisji** spektakli muzycznych z Metropolitan Opera.
- **1800 widzów w ciągu 10 spotkań** w ramach projektu Tuchowskie Horyzonty Filmowe.
- **6 zorganizowanych wystaw w Muzeum Miejskim w Tuchowie.**
- **1100 osób zwiedzających Muzeum Miejskie.**
- **400 turystów w Punkcie Informacji Turystycznej.**
- **178 dzieci i młodzieży objętych zajęciami artystycznymi**, w tym: 52 w zespole tańca nowoczesnego, 26 w grupach rytmiczno-baletowych, 6 w klubie tańca towarzyskiego, 38 uczestniczących w zajęciach umuzykalniających, 44 w zajęciach plastycznych, 4 w zespole wokalnym, 8 osób w zespole teatralno-recytatorskim.
- **6 wydań książkowych** – 2000 egzemplarzy.
- **12 wydanych numerów „Kuriera Tuchowskiego" – 24 000 egzemplarzy.**
- **8 stowarzyszeń i organizacji, 2 chóry, 2 orkiestry i 12 szkół**, z którymi Dom Kultury współpracował podczas organizacji imprez i wydarzeń kulturalnych.
- **2 zespoły profesjonalne, 2 teatry i 5 artystów zawodowych wystąpiło w Tuchowie w roku 2015**: JAMAL, BACIARY, z teatru ROMA: Wojciech Rotowski, Justyna Bojczuk, Julian Węglowski, z teatrów krakowskich: Dariusz Gnatowski, Ewa Romaniuk, Agata Woźnicka, Andrzej Róg, a także Anna Jurksztowicz i Krzesimir Dębski, prof. Andrzej Jasiński, prof. Bogumiła Gizbert-Studnicka i Monika Rasiewicz.
- **Dom Kultury czynny był codziennie, w tym w soboty i niedziele**, 14 godzin od 8.00 do 22.00 – podczas imprez plenerowych do godz. 1.00.
- **Każdy z pracowników DK przepracował 24 niedziele na 48 i 24 soboty na 48. Większość przepracowała po 30 sobót i niedziel.**
- **W roku 2015 Dom Kultury zorganizował 5 staży dla osób bezrobotnych.**
- **W sprzęt i urządzenia do działalności doposażono** Dom Kultury w Tuchowie, Dom Kultury w Siedliskach, Dom Kultury w Jodłowce Tuchowskiej i Dom Kultury w Burzynie.
- **Blisko 300 tys. zł to przychody Domu Kultury** z prowadzonej działalności własnej w większości ze sprzedaży biletów do kina.
- **Dziesiątki tysięcy osób skorzystały z działalności i usług w 6 obiektach kulturalnych, którymi dysponujemy.**

FERIE ZIMOWE 2016 W DOMU KULTURY W JODŁÓWCE TUCHOWSKIEJ i SIEDLISKACH

HALINA**SŁOMSKA**

W Jodłówce Tuchowskiej ferie zimowe można było spędzić nie tylko na śniegu, ale też w Domu Kultury "Jodełka". Największą frajdą było "Mobilne Planetarium", które obejrzało 48 osób, w tym dzieci i dorośli. Uczestnicy ferii korzystali z gier planszowych i ruchowych.

Największym zainteresowaniem cieszyła się gra w tenisa stołowego. Można było obejrzeć filmy edukacyjne, a najmłodsi mogli obejrzeć bajki. W trakcie odbywających się zajęć plastycznych dzieci zrobiły przepiękne serduszka z okazji "Dnia Babci i Dziadka". Pomimo ferii planowo odbywały się zajęcia umuzykalniające, z których dzieci licznie korzystały, rozwijając swoje zdolności muzyczne.

FOT. DK TUCHÓW

ANNA**BARAN**

W pierwszym tygodniu ferii, od 19 do 23 stycznia, w Domu Kultury w Siedliskach zostały zorganizowane zajęcia dla dzieci. Cieszyły się one dużym zainteresowaniem, bowiem wzięło w nich udział siedemdziesięcioro dzieci.

Na początek dzieci uczestniczyły w zajęciach plastycznych i zabawach ruchowych oraz mogły spróbować swoich sił w grach edukacyjnych.

W drugim dniu na dużej sali stanęło „Mobilne Planetarium", czyli spora dawka wiedzy o układzie słonecznym przedstawiona w atrakcyjny sposób. Zostały wyświetlone dwa seanse z kompletem widzów.

W trzecim dniu dzieci obejrzały filmy edukacyjne, a w kolejnym przeżyły „Przygodę z książką".

Na zakończenie ferii w sobotę odbył się „Bal Kostiumowy" dla dzieci, zorganizowany przez Stowarzyszenie „Moje Siedlisko".

FOT. DK TUCHÓW

Bardzo aktywny styczeń dla Stowarzyszenia „Moje Siedlisko”

ANNA**BARAN**

6 stycznia grupa ubrana w stroje regionalne brała udział w Orszaku Trzech Króli, zorganizowanym przez Zespół Szkół w Siedliskach.

Przy akompaniamencie akordeonu stowarzyszenie włączało się we wspólny śpiew kolęd oraz swoim śpiewem wspierało grupę teatralną podczas przedstawienia. 9 stycznia w Domu Kultury w Siedliskach stowarzyszenie zorganizowało „Opłatek” dla grup, zespołów, organizacji i instytucji działających na terenie Siedlisk. Licznie przybyli zaproszeni goście, którzy mogli obejrzeć niezwykłe „Jasełka” przygotowane przez grupę teatralną z Zespołu Szkół, połamać się opłatkiem, skosztować pysznego barszczu oraz zaśpiewać wspólnie piękne, tradycyjne, polskie kolędy.

Stowarzyszenie, wspólnie ze Szkolnym Kołem Caritas, brało udział w zbiórce zabawek, gier i słodyczy, które zostały dostarczone dla dzieci w Domu Samotnej Matki w Tuchowie.

Do działania stowarzyszenie zainspirowały również „Ferie zimowe 2016”. Na zakończenie zajęć, w sobotę 23 stycznia, odbył się Bal kostiumowy dla dzieci. Dzieci ubrane w barwne stroje wyglądały bajkowo i kolorowo. Nie tylko one bawiły się świetnie, dorośli również.

Aby poprawić sprawność ruchową i samopoczucie oraz nabrać sił do dalszych działań, część grupy wybrała się do Białki Tatrzańskiej i relaksowała się na basenach leczniczych. Jak zwykle było super.

FOT. DK TUCHÓW

„ZŁOTÓWKA ZA ZŁOTÓWKĘ”

Od 1 stycznia 2016 r. weszła w życie nowelizacja ustawy o świadczeniach rodzinnych, która wprowadza zasadę „złotówka za złotówkę”. Dotychczas gdy rodzina przekroczyła próg dochodowy (674 zł na osobę w rodzinie lub 764 zł dla rodzin z niepełnosprawnym dzieckiem), traciła prawo do świadczeń rodzinnych. Dzięki wprowadzeniu zasady „złotówka za złotówkę” świadczenia nie będą już odbierane po przekroczeniu progu, ale stopniowo obniżane wraz ze wzrostem dochodu. Za każde przekroczenie progu o 1 zł, łączna kwota świadczeń przysługujących rodzinie będzie pomniejszana o 1 zł.

Świadczenia zostaną wypłacone, gdy kwota do wypłaty po zastosowaniu zasady „złotówka za złotówkę” będzie nie niższa niż 20 zł.

Nowe przepisy dotyczą zasiłku rodzinnego i dodatków do niego z tytułu: urodzenia dziecka, samotnego wychowywania dziecka, opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego, wychowywania dziecka w rodzinie wielodzietnej, kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego, rozpoczęcia roku szkolnego, podjęcia przez dziecko nauki poza miejscem zamieszkania.

Na zmianach skorzystają również rodziny, które wcześniej zostały pozbawione pomocy z powodu przekroczenia kryterium. Wystarczy, że ponownie złożą wniosek.

Projekt ustawy 500+ w trakcie procesu legislacyjnego. Wobec powyższego świadczenie to obecnie nie jest realizowane.

DZIEŃ BABCI I DZIADKA W ZABŁĘDZY

Piękny program, pomysłowe kwiaty, pyszne ciasto, wesołe dzieci, życzliwa pani dyrektor i nauczyciele oraz bardzo miła, sprawna obsługa w wykonaniu rodziców.

Takie wspomnienia utkwiły mi w pamięci, babci uczestniczącej we wspaniale zorganizowanej 15 stycznia uroczystości z okazji Dnia Babci i Dziadka w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Zabłędzy. My, licznie zgromadzeni dziadkowie (ok. 100 osób), jesteśmy bardzo wdzięczni za docenianie nas i tradycyjne już coroczne goszczenie w murach, z roku na rok piękniejącej szkoły- przeprowadzony remont korytarza zmienił to wnętrze nie do poznania. Jesteśmy pod wrażeniem rodzinnej atmosfery panującej w tym miejscu i widocznej wzajemnej współpracy Dyrekcji, Nauczycieli, Rodziców i Uczniów. Mając na uwadze wkład pracy włożony w przygotowanie tego spotkania w imieniu Babć i Dziadków pragnę wszystkim w/w osobom serdecznie podziękować i życzyć wszystkiego najlepszego w rozpoczętym 2016 roku.

Babcia

Konsultacje społeczne – Gminny program rewitalizacji

Burmistrz Tuchowa zaprasza do udziału w trwających konsultacjach społecznych dotyczących wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie gminy Tuchów, a także określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji.

Konsultacje przeprowadzone będą w okresie **od 22 stycznia 2016 do 23 lutego 2016 roku.**

Projekty uchwał, załączniki i wzory formularzy konsultacyjnych znajdują się na stronie www.tuchow.pl w dziale **DLA MIESZKAŃCÓW / Gminny program rewitalizacji / zakładka: Konsultacje** oraz w Biuletynie Informacji Publicznej w dziale **Konsultacje społeczne / Programy.**

Liderki lepsze od rygliczanek

SŁAWOMIR**WASIEK**

15 grudnia w hali sportowej ZSP w Tuchowie odbył się mecz siatkarski dziewcząt w grupie wiekowej kadetki pomiędzy drużynami UKS Lider Tuchów, a ich rówieśniczkami z MKS Ryglice. To już drugie spotkanie tych drużyn w ostatnim czasie.

Sparing z uczestniczkami IV Ligi Małopolskiej Kadetek był dla tuchowianek cennym doświadczeniem. Trenerzy mieli możliwość sprawdzenia kadr zespołów. Po raz kolejny zwyciężyły dziewczęta z Tuchowa – w setach 3:1.

Reprezentacja UKS Lider Tuchów: Natalia Dziuban, Klaudia Kos, Patrycja Gogola, Natalia Bebłowska, Kinga Schabowska, Anna Kozioł, Beata Bartkiewicz, Kinga Sukiennik, Alicja Wójcik, Aleksandra Kras, Monika Siedlik, Alina Augustyniak, Anita Poręba.

TURNIEJ DWÓJEK SIATKARSKICH DZIEWCZĄT ROZSTRZYGNIĘTY!

SŁAWOMIR**WASIEK**

19 stycznia 2016 r. w hali sportowej ZSP w Tuchowie odbył się Turniej „dwójek siatkarskich" w kategorii OPEN . Organizatorem turnieju był UKS Lider Tuchów. W zawodach wzięło udział 11 zespołów dziewcząt reprezentujących gminy: Tuchów, Gromnik, Ryglice oraz Szerzyny.

Zawodniczki rywalizowały systemem „brazylijskim" do dwóch przegranych meczów. Turniej dostarczył spodziewanych emocji. Spotkania w strefie medalowej były bardzo wyrównane i zacięte, a o końcowym wyniku spotkania często decydował „tie break". Zawodniczki wykazały się dużą determinacją oraz pokazały wysokie umiejętności siatkarskie.

Klasyfikacja końcowa :

I miejsce: Jop Dominika, Plebanek Natalia (GAS Szerzyny)

II miejsce: Szczepańska Joanna, Kita Natalia (UKS Lider Tuchów)

III miejsce: Bąk Iwona , Mitoraj Karolina (GAS Szerzyny)

IV miejsce: Schabowska Kinga, Bartkiewicz Beata (UKS Lider Tuchów)

V miejsce: Sokulska Natalia, Kozioł Patrycja (GAS Szerzyny)

VI miejsce: Kozioł Anna, Gut Anna (UKS LiderTuchów)

Po zawodach zawodniczki otrzymały medale, dyplomy oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Tarnowie.

Organizator i koordynator zawodów - Sławomir Wasiek

Sędziowie zawodów: Krzysztof Podrazik, Janusz Osiniak, Krzysztof Nosal, Jarosław Wantuch.

UKS LIDER TUCHÓW dziękuje Komisji do Spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Tuchowie za pomoc w organizacji turnieju.

VI TURNIEJ SZKÓŁ GIMNAZJALNYCH W PIŁCE SIATKOWEJ DZIEWCZĄT W ZSP W TUCHOWIE

SŁAWOMIR**WASIEK**

15 stycznia 2016 roku hala sportowa przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Tuchowie była areną zmagań w piłce siatkowej dziewcząt ze szkół gimnazjalnych powiatu tarnowskiego. Celami turnieju były: propagowanie piłki siatkowej, wdrażanie do aktywnego sposobu spędzania wolnego czasu oraz integracja środowisk siatkarskich w regionie.

Turniej został zorganizowany przez ZSP w Tuchowie oraz UKS Lider Tuchów. Zaproszenie do wzięcia udziału w zawodach przyjęły drużyny z gimnazjów publicznych z Tuchowa, Siedlisk, Karwodrzy, Szerzyn oraz Zalasowej. W imieniu organizatora zawodów Sławomir Wasiek, nauczyciel ZSP w Tuchowie, przywitał zaproszonych gości oraz przedstawił zespoły występujące w turnieju. Oficjalnego otwarcia zawodów dokonali: Adam Drogoś – burmistrz Tuchowa – oraz Bogusław Harańczyk – dyrektor ZSP, którzy życzyli zawodniczkom wielu sukcesów sportowych, a także zwrócili uwagę na pozytywny aspekt zdrowotny aktywności fizycznej.

Dziewczęta grały systemem „każdy z każdym" do dwóch wygranych setów. Od początku zawodów ton rywalizacji nadawały trzy zespoły: uczennice GP w Tuchowie, na co dzień trenujące w drużynie siatkarskiej UKS Lider Tuchów, uczestniczki rozgrywek Pogórzańskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki oraz drużyny z Zalasowej i Szerzyn, które doświadczenie siatkarskie zdobywają w ramach Małopolskiej Ligi Kadetek. Spotkania były bardzo emocjonujące, zawodniczki pokazały wiele ciekawych zagrań, demonstrując duże umiejętności siatkarskie. W wyniku rywalizacji I miejsce zajęła drużyna Gimnazjum Publicznego z Tuchowa, srebrne medale zdobyły dziewczęta z Gimnazjum Publicznego z Zalasowej. Na najniższym podium stanęły zawodniczki z Szerzyn. Kolejne miejsca przypadły: GP z Karwodrzy oraz Siedlisk. Po zawodach nastąpiła ceremonia wręczenia nagród. Uczestniczki zawodów otrzymały ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Tarnowie pamiątkowe puchary, medale, dyplomy oraz nagrody rzeczowe.

MVP turnieju została Kinga Schabowska z GP w Tuchowie.

UKS Lider Tuchów składa serdeczne podziękowania:

Starostwu Powiatowemu w Tarnowie oraz Komisji do Spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Tuchowie – za pomoc w organizacji turnieju – ufundowanie nagród oraz poczęstunku dla sportowców.

TUCHOVIA Tuchów

Tuchovia II zwycięża w turnieju im. Kazimierza Ropskiego

JAROSŁAW**KANIEWSKI**

17 stycznia w hali MOSiR-u w Tuchowie odbył się X Turniej Halowy im. Kazimierza Ropskiego.

W rywalizacji wzięło udział sześć zespołów: Team Ropskich, Tuchovia Tuchów, Tuchovia II Tuchów, Biała Lubaszowa, Alfa Siedliska, LKKS Karwodrza. Najlepszą drużyną niespodziewanie okazała się Tuchovia II. Rezerwy w finale pokonały pierwszy zespół Tuchovii 2:1. Dwie bramki dla zwycięzców zdobył Filip Płachno. Najlepszym strzelcem turnieju został zdobywca 8 bramek – Damian Świątek (Tuchovia), najlepszym bramkarzem wybrano Bartłomieja Banka (Tuchovia), a najlepszym zawodnikiem turnieju uznano Sławomira Steca (Team Ropskich).

Grupa A

Team Ropskich – Biała Lubaszowa 3:1
Biała Lubaszowa – Alfa Siedliska 1:0
Team Ropskich – Alfa Siedliska 6:1
1. Team Ropskich 6 pkt 9:2
2. Biała Lubaszowa 3 pkt 2:3
3. Alfa Siedliska 0 pkt 1:7

Grupa B

Tuchovia Tuchów – Tuchovia II Tuchów 6:0
Tuchovia II Tuchów – LKKS Karwodrza 2:0
Tuchovia Tuchów – LKKS Karwodrza 4:1
1. Tuchovia Tuchów 6 pkt 10:1
2. Tuchovia II Tuchów 3 pkt 2:6
3. LKKS Karwodrza 0 pkt 1:6

Półfinały:

Tuchovia – Biała Lubaszowa 4:1
Tuchovia II – Team Ropskich 3:1

Mecz o 5 miejsce

LKKS Karwodrza – Alfa Siedliska 4:0

Mecz o 3 miejsce

Team Ropskich – Biała Lubaszowa 3:0

Finał

Tuchovia – Tuchovia II 1:2

Skład Tuchovii: Banek – Różycki, Niewola, K. Baran, Sz. Baran, Słowik, Rąpała, Dziża, Świątek.

Tuchovia II: Chwistek – Bobak, Babiarz, Leszkiewicz, S. Kucharzyk, Płachno, P. Wiśniowski, Kądziołka, Gryzło.

Przygotowania do rundy wiosennej Tuchovii

12 stycznia Tuchovia rozpoczęła przygotowania do rundy wiosennej. Na pierwszym treningu pojawiło się 26 zawodników. Zawodnicy trenować będą trzy razy w tygodniu (hala, siłownia, teren), a od lutego w weekendy będą rozgrywane spotkania kontrolne. W styczniu Tuchovia wystąpiła w dwóch turniejach halowych.

Plan sparingów:

Wolania Wola Rzędzińska – Tuchovia 6 lutego
Polan Żabno – Tuchovia 14 lutego godz. 13:00
Olimpia Wojnicz – Tuchovia 20 lutego
Tuchovia – Termalica II Bruk-Bet Niecieca 27 lutego
Tarnovia Tarnów – Tuchovia 5 marca
Victoria Koszyce Małe – Tuchovia 12 marca

Przekaż 1% podatku dla MKS Tuchovii

Miejski Klub Sportowy Tuchovia od 2008 r. jest organizacją pożytku publicznego. W związku z tym każdy sympatyk piłki nożnej może przekazać 1% swojego podatku dla Tuchovii.

Dziękujemy wszystkim, którzy poprzez przekazanie części swojego podatku przyczyniają się do poprawy funkcjonowania MKS Tuchovii, w której na co dzień trenuje ponad 200 zawodniczek i zawodników.

SZACHOWE RYWALIZACJE

ROMAN**KAWA**

16 stycznia br. rozpoczęły się rozgrywki III edycji Amatorskiej Ligii Szachowej Powiatu Tarnowskiego.

Zawody te zostały rozegrane w Burzynie dzięki uprzejmości kierownika Domu Kultury – Wacława Ropskiego. W zawodach udział wzięło 13 czteroosobowych drużyn z naszego regionu. Zwycięzcą został zespół Gentelmani Tuchów. Mistrzami na poszczególnych szachownicach zostali: Artur Kępowicz (Gentelmani Tuchów), Wojciech Bator (Janosiki Tarnów), Jan Pradel (Team Siedliska), Paweł Bober (Jordan Zakliczyn).

Tabela turniejowa:

1	Gentelmeni Tuchów	13.0
2	Janosiki Tarnów	12.0
3	GOLD Janowice - Pleśna	10.0
4	JORDAN Zakliczyn	8.0
5	Młode Orły- Skrzyszów	7.0
6	MOSiR Tuchów	6.0
7	KANA- Tarnów	6.0
8	Joniny- Ryglice	6.0
9	MOSiR Junior	6.0
10	SOKÓŁ Tuchów	5.0
11	Wojnicz Team	5.0
12	Siedliska	4.0
13	Łęg Tarnowski	3.0

Fundatorami nagród byli: Dyrektor MOSiR-u w Tuchowie, Tarnowskie Starostwo Powiatowe oraz tuchowskie firmy:

- DH „Trójka" Janusz Grzenia, Wiesław Wróbel, Janusz Nowak
- Hilton Adrian Kowalczyk
- INSPLAST Michał Łabędź
- Mikulec Janusz Bajorek, Piotr Skrobot
- OKNOBUD Mariusz Rabiasz
- Sajdak Andrzej Sajdak i Wacław Sajdak
- Piekarnia Więcek Ewa Więcek

Sędzią zawodów był Czesław Markiewicz. Kolejna runda odbędzie się 6 marca w szkole podstawowej w Pleśnej.

Zgłoszenia: tel. 662 503 648.

VI DZIECIĘCE IGRZYSKA SPORTOWE

JERZY**ODRONIEC**

To już VI DZIECIĘCE IGRZYSKA SPORTOWE dla dzieci uczęszczających do świetlic opiekuńczo-wychowawczych przy zespołach szkół i szkołach podstawowych gminy Tuchów, które odbywały się w hali MOSiR w Tuchowie.

Dwudniowe igrzyska otworzył zastępca burmistrza Tuchowa – Kazimierz Kurczab, życząc wszystkim udanej zabawy oraz sportowej rywalizacji, a na rozpoczynające się ferie zimowej pogody.

Pierwszy dzień igrzysk odbył się w sobotę 16 stycznia br. i upłynął pod znakiem rywalizacji w tenisie stołowym, czyli popularnym ping-pongu.

W rywalizacji udział wzięło prawie 80 uczniów z 11 świetlic szkolnych.

Zawodnicy wystartowali w dwóch kategoriach:

I kategoria: uczniowie klas V i VI (osobno dziewczynki, osobno chłopcy),

II kategoria: uczniowie klas IV i młodsze (osobno dziewczynki, osobno chłopcy).

Oto wyniki turnieju tenisa stołowego:

Dziewczyny kl. V-VI:

1. Słota Justyna – Jodłówka Tuchowska
2. Czuba Katarzyna - Piotrkowice
3. Rusin Emilia - Siedliska

Dziewczyny kl. IV i młodsze:

1. Orczyk Julia - Piotrkowice
2. Srebro Izabela - Tuchów
3. Michałek Gabriela - Piotrkowice

Chłopcy kl. V-VI:

1. Jagiełło Wiktor - Siedliska
2. Bołoz Kamil - Piotrkowice
3. Wajda Jakub - Siedliska

Chłopcy kl. IV i młodsi:

1. Krupa Mateusz - Łowczów
2. Armatys Tobiasz - Buchcice
3. Orczyk Michał - Piotrkowice

Drugi dzień igrzysk odbył się w środę 20 stycznia br. W tym dniu na parkiecie hali MOSiR królowała piłka nożna. W rywalizacji wzięło udział ok. 110 uczniów z 11 świetlic szkolnych. Rozgrywki były prowadzone w trzech grupach eliminacyjnych.

Po długotrwałej rywalizacji rozpoczęły się mecze fazy finałowej:

Tuchów – Piotrkowice 2:1
Piotrkowice – Buchcice 1:0
Tuchów – Buchcice 3:0
Siedliska – Karwodrza 0:0
Karwodrza – Lubaszowa 0:0
Lubaszowa – Siedliska 0:1

Wyniki końcowe:

1. miejsce – Tuchów
2. miejsce – Piotrkowice
3. miejsce – Buchcice
4. miejsce – Siedliska

Najlepszym bramkarzem został wybrany **Dominik Dunaj – Tuchów.** Królem strzelców z 6 bramkami został **Szczepan Rąpała – Tuchów.**

Najlepszym piłkarzem został wybrany **Jakub Kulig – Piotrkowice.**

Oto skład zwycięskiej ekipy z Tuchowa:

Dominik Dunaj, Konrad Więcek, Kacper Kępa, Jakub Banach, Mikołaj Drogoś, Dawid Mirek, Szczepan Rąpała, Filip Sajdak, Szymon Wójcik.

Opiekun grupy: **Krzysztof Gut**

Zawody sędziowali: **Władysław Hołda oraz Kazimierz Gawryło**

Oprócz rywalizacji sportowej było to, co najważniejsze: uśmiech na twarzach, dobra zabawa, poznawanie nowych kolegów i koleżanek, nawiązywanie nowych znajomości.

Nie zabrakło oczywiście poczęstunku: soczków, drożdżówek i czekolad dla każdego dziecka oraz cennych nagród dla najlepszych: medali, statuetek, dyplomów, książek, kompletów sportowych, kompletów turystycznych, piłek do piłki nożnej i siatkowej, puzzli i zestawów elektronicznych.

Przypomnijmy, że organizatorami oraz sponsorami VI Dziecięcych Igrzysk Sportowych w Tuchowie byli: Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, MOSiR Tuchów, Rada Osiedlowa w Tuchowie, Dom Kultury w Tuchowie oraz Janusz Nowak.

Koordynatorami igrzysk byli: Jerzy Odroniec, Paweł Jantoń, Marek Srebro, Zbigniew Steindel, Anna Jantoń, Wacław Kwaśniak, Elżbieta Srebro, Janusz Kowalski.

Serdecznie zapraszamy za rok!

ZWYCIĘSTWO LIDEREK W WOJNICZU (PALS)

SŁAWOMIR**WASIEK**

Pewne zwycięstwo odniosła drużyna UKS LIDER ZSP MOSiR TUCHÓW w konfrontacji z drużyną UKS ZSOiZ Wojnicz w VI kolejce Pogórzańskiej Amatorskiej Lidze Siatkówki Kobiet.

Mecz był jednostronnym widowiskiem. Od początku spotkania inicjatywa należała do Liderek, które pokazały dobrą organizację gry, mocną zagrywkę oraz skuteczny atak. Po wysokiej przegranej w I secie zespół z Wojnicza już do końca spotkania nie odnalazł właściwego rytmu gry i tuchowianki mogły cieszyć się ze zwycięstwa i kolejnych 3 punktów.

Wynik spotkania:

UKS LIDER ZSP MOSiR TUCHÓW vs UKS ZSOiZ Wojnicz: 3- 0 (25-7, 25-16, 25-13)

Reprezentacja UKS LIDER Tuchów: Natalia Kita, Alicja Kita, Katarzyna Miłkowska, Joanna Szczepańska, Kinga Schabowska, Anna Kozioł, Beata Bartkiewicz, Kinga Sukiennik, trener: Sławomir Wasiek.

Tanecznym krokiem – piękno, talent i pasja na parkiecie

MARIA**KRAS**

W niedzielę 31 stycznia br. w hali MOSiR-u w Tuchowie odbył się VII Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Burmistrza Tuchowa. To jedna z wielu organizowanych imprez, lecz jakże inna od pozostałych. Była ona niezwykłym widowiskiem tanecznym okraszonym wdziękiem i urodą tancerzy, dla których taniec w świetle reflektorów stawał się sztuką pełną ekspresji, pasji i gracji. Taniec bowiem jest jedną z nielicznych dyscyplin, która w równym stopniu angażuje ciało, umysł i duszę tancerza. Dla widzów zaś jest on prawdziwą ucztą dla oka.

Więc znajdujmy czas na taniec,
Podziwiajmy jego piękno,
Gdy się w tańcu zatracimy,
Dusza śpiewa, serca miękną.
(Krzysztof Roszczyk *Taniec*)

Turniej tańca w Tuchowie na stałe wpisał się w kalendarz organizowanych wydarzeń i, jak co roku, przyciągnął dużą liczbę jego miłośników i sympatyków. W tym roku przybrał on charakter ogólnopolski. Wzięło w nim udział blisko 150 par tanecznych (300 tancerzy) z 37 klubów tanecznych z całej Polski, m.in. z: Częstochowy, Nowego Sącza, Rzeszowa, Radomia, Mielca, Tarnowa, Krakowa, Przemyśla, Krosna, Jasła, Warszawy, Stalowej Woli, Kielc, Sosnowca, Tarnowskich Gór, Kęt, Tarnobrzega, Myślenic, Jaworzna, Chełmna, Chorzelowa, Dębicy, Hyżnego i Mykanowa.

Turniej przebiegał w trzech blokach tanecznych. Zawodnicy rozegrali rywalizację w 14 klasach tanecznych i kategoriach wiekowych. Umiejętności tancerzy oceniała komisja sędziowska w składzie: Dariusz Wiewiórka z Kęt, Anna Bocian ze Świdnika, Dariusz Dragan z Krakowa, Andrzej Orszulak z Krosna, Siergiej Kobyłkin z Ukrainy, Monika Heinze z Krakowa i Dariusz Ćwik z Tarnowa. Przyznane przez sędziów oceniających punkty zliczali oraz przedstawiali wyniki kolejnych zmagań i tańców finałowych sędziowie skrutinerzy: Mieczysław Kowalski z Krosna oraz Artur Drąg z Krakowa. Turniej poprowadził Adam Berkowicz, natomiast nad jego sprawnym przebiegiem czuwał kierownik artystyczny – Maciej Stanisław Berger. Oficjalnego i uroczystego otwarcia turnieju dokonał burmistrz Tuchowa – Adam Drogoś.

Młodsze pary taneczne prezentowały swoje umiejętności w kategoriach rekreacyjnych, zaś starsze w tańcach standardowych i latynoamerykańskich. Rywalizacja par tanecznych odbywała się w miłej i radosnej atmosferze. Publiczność – rozkołysana rytmami różnych melodii, m.in. walca, foxtrota, quickstepa, samby i pasodoble – w świetle reflektorów i w zimowej scenerii z podziwem oglądała występy tancerzy. Najlepsi z nich stanęli na podium.

Dekoracji zwycięskich par – w imieniu organizatorów – na poszczególnych blokach tanecznych dokonywali: burmistrz Tuchowa – Adam Drogoś, zastępca burmistrza – Kazimierz Kurczab, przewodniczący Rady Miejskiej w Tuchowie – Ryszard Wrona oraz dyrektor MOSiR-u – Marek Srebro. Laureaci otrzymali dyplomy, złote puchary i medale.

Już tradycyjnie imprezą towarzyszącą turniejowi było *III Tuchowskie Show Młodych Talentów* pod patronatem burmistrza Tuchowa. Swoje umiejętności taneczne zaprezentowało ponad dziewięćdziesięcioro dzieci w dwóch kategoriach wiekowych: do 9 lat oraz 10-12 lat. Uśmiech na twarzy i ogromna radość emanowała z tańczących dzieci i podziwiających swoje pociechy rodziców. Wszyscy mali uczestnicy otrzymali dyplomy, złote medale oraz drobne upominki.

Turniej uatrakcyjnił również występ formacji tanecznej *VOICE* z Domu Kultury w Tuchowie. Grupa, prowadzona przez Pawła Potępę, zaprezentowała się w nowych układach tańca współczesnego: *Indianie* (grupa młodsza) oraz *Afryka… przeznaczenie* (grupa starsza).

To wielogodzinne, niezwykłe, barwne i urokliwe widowisko taneczne zakończyło się wieczorną galą, podczas której zaprezentowały się mistrzowskie pary taneczne kategorii B.

Podziękowania kierujemy do wszystkich osób, które przyczyniły się do sprawnej organizacji i przeprowadzenia turnieju, w szczególności do członków Młodzieżowej Rady Gminy Tuchów minionej (2013-2015) oraz bieżącej kadencji (2015-2017), którzy z wielkim zaangażowaniem i pracowitością służyli pomocą.

Patronat nad turniejem objął burmistrz Tuchowa – Adam Drogoś.

Organizatorami turnieju byli:
Dom Kultury w Tuchowie
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Tuchowie

Opiekę medyczną zapewniło Centrum Zdrowia Tuchów sp. z o.o.

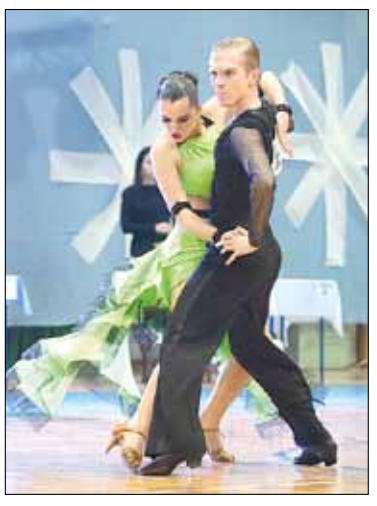

FOT. MACIEK MAZIARKA

Progym – miejsce, jakiego w Tuchowie brakowało

JERZY**ŁĄCKI**

Panuje w Polsce stereotyp dotyczący młodych ludzi z małych miejscowości, że jedynym ich marzeniem jest wyjechać daleko od domu do dużego miasta, a najlepiej za granicę. Podstawą tych marzeń jest przede wszystkim możliwość znalezienia przyzwoitej, godziwie płatnej pracy. Łatwiej tam też realizować swoje hobby, gdyż duże ośrodki wielkomiejskie oferują całą gamę instytucji mających za zadanie pomóc mieszkańcom w zaspokajaniu ich zainteresowań.

Wnętrze klubu „Progym" (fot. wł. Kamil Kawa)

Kamil Kawa, mieszkaniec Trzemesnej, jest zaprzeczeniem tego stereotypu. Na przekór wszystkiemu postanowił swoje marzenia zrealizować na miejscu. Efektem jego wysiłku jest otwarty 17 września w Tuchowie klub do ćwiczeń siłowych.

„Progym" jest pierwszą taką inicjatywą na terenie naszego miasta, a jeśli dobrze rozglądnąć się po okolicznych gminach, można by powiedzieć, że Kamil jest prekursorem tego typu działalności na terenie powiatu.

Jak narodziła się idea powstania siłowni, zapytałem Kamila podczas odwiedzin w klubie: „Ćwiczeniami kształtującymi sylwetkę zainteresowałem się w klasie maturalnej, kiedy wielu młodych ludzi zaczyna szukać i odkrywać swoje pasje życiowe. Właśnie w tym czasie poznałem trenera personalnego ćwiczeń siłowych, który zaraził mnie fascynacją do tej dyscypliny sportu. Kulturystyka jednak to nie tylko sport, ale także styl życia. Rywalizacja sportowa to super sprawa, ale najważniejsze jest to, aby wygrywać z samym sobą, cały czas stawać się lepszym. Tak powinniśmy traktować sport! Pod okiem trenera rozpocząłem treningi stające się z biegiem czasu coraz bardziej profesjonalne. Wciągając się w ten styl życia, uzupełniłem w tym kierunku wykształcenie. Obserwując otaczający świat, zauważyłem, jak ważny jest w relacjach między ludźmi wygląd zewnętrzny, który ma znaczący wpływ na ocenę drugiego człowieka przy pierwszym kontakcie. Pomyślałem, że warto pomóc ludziom w budowaniu wizerunku i pewności siebie poprzez poprawę ich sylwetki. Przy okazji można zarazić, tak jak mnie kiedyś Artur Gorzkowski, pasjonującym i pożytecznym hobby, jakim są ćwiczenia siłowe i kondycyjne. I tak narodziła się myśl stworzenia miejsca, jakiego do tej pory w Tuchowie nie było, a którym jest klub „Progym".

Patrząc na wyposażenie klubu, na styl wykończenia, widać olbrzymi wysiłek, jaki został włożony w przygotowanie tego miejsca. Kilka razy rozmawiałem z ojcem Kamila – Markiem – na temat przebiegu prac, o trudnościach jakie napotykali po drodze, o wspólnym poświęceniu i zaangażowaniu w realizacje tej inwestycji. Efektem kilkumiesięcznych starań jest bogate i nowoczesne wyposażenie składające się z około 26 przyrządów do ćwiczeń podzielonych na dwie strefy: strefę kardio, w której wykonuje się ćwiczenia pomagające w spalaniu tkanki tłuszczowej i przyspieszające metabolizm oraz strefę wolnych ciężarów, gdzie ćwiczący budują swoją masę mięśniową.

Klub „Progym" mieści się w Tuchowie przy ul. Kolejowej 2. Otwarty jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 22:00, w soboty od 9:00 do 18:00, natomiast w niedzielę od 10:00 do 18:00. Dla chcących korzystać z ćwiczeń siłowych dostępne są jednorazowe wejściówki, a dla tych, którzy chcą przyłączyć się do grona stałych bywalców przygotowane są karnety wielokrotnego wstępu.

Do dbałości o sylwetkę, muskulaturę, sprawność i kondycję, kierując się zasadą „W ZDROWYM CIELE ZDROWY DUCH", zaprasza wszystkich chętnych do odwiedzenia Klubu Ćwiczeń Siłowych „Progym" właściciel – Kamil Kawa.

R E K L A M A

Centrum Zdrowia TUCHÓW

NFZ Ministerstwo Zdrowia

Badanie realizowane w ramach programu wykrywania raka piersi Ministerstwa Zdrowia

Co dwa lata dla kobiet w wieku od 59 do 69 lat

Upewnij się w zdrowiu

BEZPŁATNE BADANIA MAMMOGRAFICZNE

rejestracja telefoniczna
14 65 35 250
604 430 775

rejestracja osobista
ul.Szpitalna 1 Tuchów
od poniedziałku do piątku
w godzinach od 7.00 - 20.00

szpital przyjazny rodzinie

CENTRUM ZDROWIA TUCHÓW Sp. z o.o. www.czt.com.pl

Film *Imagine* Andrzeja Jakimowskiego na rozpoczęcie II edycji *Tuchowskich Horyzontów Filmowych*

MARIA**KRAS**

12 stycznia, w sali widowiskowej tuchowskiego Domu Kultury, odbyło się 11. spotkanie zorganizowane w ramach realizowanego projektu pn. *Tuchowskie Horyzonty Filmowe – Wtajemniczenia*, który adresowany jest do młodzieży szkół ponadgimnazjalnych. Tym samym rozpoczęliśmy II edycję tuchowskich horyzontów.

Również w tym roku spotkania poprowadzi Mariusz Widawski – nauczyciel, edukator filmowy, licencjonowany trener Filmoteki Szkolnej, jej lider w województwie małopolskim, współpracownik: Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Instytutu Pamięci Narodowej, Narodowego Instytutu Audiowizualnego, Centralnego Gabinetu Edukacji Filmowej w Łodzi, Muzeum Sztuki Nowoczesnej, Narodowego Centrum Kultury, Centrum Sztuki Mościce w Tarnowie, uczestnik kampanii „Legalna Kultura"; laureat 8. edycji Nagród PISF w kategorii: edukacja młodego widza.

Podczas styczniowego wtajemniczenia uczestnicy spotkania mogli obejrzeć film *Imagine* oraz podzielić się swoimi odczuciami, emocjami i przeżyciami, jakie on w nich wywołał. Niektórzy z nich swoje refleksje „przelali" na papier, pisząc recenzje filmu. Wybrane z nich publikujemy na łamach „Kuriera Tuchowskiego".

Zastanawiamy się, jak to jest, kiedy świata się nie widzi, kiedy można i trzeba go tylko usłyszeć, poczuć i wyobrazić sobie... A wyobrazić znaczy zobaczyć…
Patrzmy tak, żeby widzieć;
słuchajmy tak, żeby słyszeć
i wyobrazić sobie,
czyli usłyszeć i zobaczyć.

„Imagine" - „Wyobraź to sobie"

„Wyobraź to sobie, wtedy to usłyszysz".

Imagine to obraz z 2012 r. w reż. Andrzeja Jakimowskiego, twórcy takich filmów jak *Zmruż oczy* czy *Sztuczki*.

Głównym bohaterem jest Ian (w tej roli Edward Hogg), nowo zatrudniony nauczyciel w ośrodku dla niewidomych w Lizbonie. Ian pokazuje wychowankom ośrodka, że problemem nie jest to, że są niewidomi, ale to, że brak im wiary w siebie i w swoją wyobraźnię. Uczy on podopiecznych, że dzięki wyobraźni mogą widzieć więcej niż niejedna widząca osoba. Ian używa nowatorskiej metody nauczania zwanej echolokacją. Metoda ta polega na wydawaniu jakiegoś dźwięku, typu kląskanie lub strzelanie palcami. Dźwięk odbija się od przeszkody, dzięki czemu można określić, jak daleko i jakiej wielkości jest przedmiot. Zastrzeżenia co do metod pracy nauczyciela ma doktor (Francis Frappat), który uważa, że Ian jest niebezpieczny nie tylko dla innych, ale i dla siebie.

Główny bohater uczy niewidomych w ośrodku, jak radzić sobie z trudnościami w życiu. Chce, by nauczyli się oni, że mogą żyć inaczej, niż inni tego od nich wymagają. Jak mówi odtwórca roli głównego bohatera Edward Hogg: „Trzeba nauczyć cieszyć się małymi rzeczami, nie zamykać się na otoczenie".

W filmie odnajdujemy także wątek rodzącej się miłości pomiędzy Ianem a Evą (Alexandra Maria Lara), zamkniętą w sobie podopieczną ośrodka. Dzięki Ianowi Eva podejmuje ryzyko i przy pomocy wyobraźni „dostrzega" świat poza murami placówki. Ian mówi: „Wyobraź to sobie, wtedy to usłyszysz".

Jak powiedział reżyser Andrzej Jakimowski: „Bardzo ważne jest światło w filmie. To światło jest rzeczą, z której czerpię energię i chcę dać trochę tej energii widzom". Kamera widzi to, co w danym momencie słyszy bohater; przez większość czasu zwrócona jest ona w stronę bohaterów; widok jest ograniczony, przez co możemy bardziej wczuć się w ich sytuację. Przez cały film słyszymy bardzo wyraźne dźwięki, które odzwierciedlają to, co słyszy osoba niewidoma.

Nie bez powodu *Imagine* Andrzeja Jakimowskiego otrzymało 5 nagród, w tym za: „Najlepszy dźwięk", „Nagrodę za reżyserię" i za „Najlepszy film", a także 12 nominacji na różnych konkursach i festiwalach.

Warto obejrzeć film Jakimowskiego choćby ze względu na przedstawienie tego, jak trudne życie mają osoby niewidome i jak uparcie, mimo trudności, potrafią dążyć do swojej niezależności.

Aleksandra Łątka
LO im. M. Kopernika
kl. II a

Usłysz i wyobraź sobie!

Film *Imagine* w reżyserii Andrzeja Jakimowskiego swoją światową premierę miał w październiku 2012 roku. Opowiada on w niezwykły sposób historię instruktora, który za pomocą radykalnych metod chce nauczyć niewidome dzieci orientacji w przestrzeni.

W pierwszych minutach produkcji poznajemy Iana (w jego rolę wcielił się Edward Hogg), który przybywa do słonecznej Lizbony, by rozpocząć pracę w prywatnym ośrodku dla niewidomych dzieci. Mężczyzna na pierwszy rzut oka wygląda na w pełni sprawnego człowieka, ponieważ porusza się w płynny sposób, bez korzystania z pomocy innych czy używania białej laski. Jak się okazuje, on również jest niewidomy. Kiedy rozpoczyna pracę, pokazuje, w jaki sposób osoba niepełnosprawna może normalnie poruszać się w świecie zdrowych ludzi. Ian swobodnie przechodzi przez ulice, wie, kiedy kończy się chodnik, za ile metrów spotka przeszkodę. Wszystko dzięki zjawisku echolokacji. Jego uczniowie czy pracownicy ośrodka chwilami nie są pewni tego, czy on na pewno jest niewidomy. Mężczyzna w ośrodku poznaje dziewczynę, która ma na imię Eva (Alexandra Maria Lara). Jest ona zafascynowana odwagą i umiejętnościami, jakie posiada mężczyzna. Pragnie, tak jak on, wyjść bez strachu na ulicę, by zasmakować zwykłego życia. Między bohaterami tworzy się silna więź, może i uczucie wystawione na poważną próbę.

Film w niesamowity sposób pokazuje możliwości bogatej wyobraźni. Niewidomy człowiek z otwartym umysłem jest w stanie zobaczyć więcej niżeli osoba posiadająca sokoli wzrok. Wszystko zaczyna się w naszych głowach. W produkcji reżyser skupia uwagę na dźwiękach, na które człowiek widzący, zabiegany do tego, nie zwraca uwagi. Słychać głośne tupanie butów, odgłos kółek od walizki, ciągniętej po chodniku czy rozgłos bijącego zegara. Dla widzących ludzi te szmery nic nie znaczą, chwilami może nawet przeszkadzają. Jednak dla osób niewidomych stają się drogowskazem na drodze życia.

Warto dodać, że ścieżka dźwiękowa tworzy w filmie szczególny nastrój. Radosna, hiszpańska muzyka daje miłe, radosne odczucie, choć film dotyczy kalectwa. Przestaje być przez to patetyczny i nieznośnie emocjonalny. Przychodzi mi tu na myśl film Macieja Pieprzycy pt. *Chce się żyć*, który również humorem wprowadza równowagę emocjonalną. Historia Mateusza z porażeniem mózgowym dzięki temu nie jest „wyciskaczem łez", ale każe dojrzeć w niepełnosprawnych mądrych, wrażliwych i dowcipnych ludzi. Tak samo jest w *Imagine*. Jakimowski w filmie proponuje, byśmy uważniej wsłuchiwali się w drugiego człowieka i mieli otwartą i odważną wyobraźnię. Taką jak niewidomi – to od nich powinniśmy się uczyć.

Wszystkie walory filmu *Imagine* opisane powyżej sprawiły, że zapadnie on w mojej pamięci i z ręką na sercu polecę go innym. Historia Iana, jak i wszystkich niewidomych, opowiedziana w taki sposób, powoduje, że przez chwilę każdy z nas może znaleźć się w świecie ciemności i pustki. By umieć się w nim odnaleźć, potrzeba wytrwałości, odwagi, otwartego umysłu, i przede wszystkim tytułowej wyobraźni.

Gabriela Grzebieniowska
LO im. M. Kopernika
kl. II a

„Imagine", czyli wyobraźnia...

We wtorek 12 stycznia podczas 11. „Wtajemniczenia" oglądnęliśmy kolejny film w ramach projektu Tuchowskie Horyzonty Filmowe.

Imagine Andrzeja Jakimowskiego jest to dramat z 2012 roku z genialnym Edwardem Hoggiem w roli głównej. Opowiada o niewidomym mężczyźnie o imieniu Ian, który przyjeżdża do ośrodka w Lizbonie, aby uczyć niewidome dzieci orientacji w terenie. Nie będę ukrywać, że film wywarł na mnie duże wrażenie i zdecydowanie mogę zaliczyć go do zbioru moich ulubionych.

Pomimo iż takie składniki filmu jak: gra aktorska, muzyka, ujęcia, praca kamery czy montaż zasługują na odrębną uwagę, ja przede wszystkim chciałabym skupić się na tytule.

Imagine, tłumacząc z angielskiego, oznacza: „wyobraźnia". Wyobraźnia jest bardzo ważną częścią życia każdego człowieka, jednak wielu ludzi nie zdaje sobie z tego dostatecznie sprawy. Zastanówmy się przez chwilę... jakby to było bez wyobraźni? Tylko ona pozwala nam się przenieść do innej przestrzeni, do świata wykreowanego przez nasze marzenia i pragnienia. Tworzy w umyśle taką osobistą i idealną „kulę ziemską", do której nikt nie może zaglądnąć ani zrujnować nam tego ładu.

Co nam pomoże uzupełnić nasze mankamenty jak nie wyobraźnia? Jest naszym pomocnikiem w dążeniu do życiowych celów. Daje nam również po części cel w życiu; dzięki wyobrażonym w umyśle ideałom, do których każdy stara się dążyć. Wyobraźnia pozwala nam ubarwić szarą codzienność, wzbogaca nas.

Uważam, że *Imagine* jest po prostu filmowym arcydziełem. Dał mi wiele do myślenia i z wielką przyjemnością obejrzę go powtórnie. Dla jego niewidomych bohaterów wyobraźnia jest jedyną ucieczką od wiecznej ciemności, którą mogą zastąpić ich własnymi dziełami i obrazami.

Dlatego nauczmy się doceniać wyobraźnię!

Agnieszka Baran
LO im. M. Kopernika
kl. II a

„Imagine", czyli o zaufaniu...

Co jest w życiu najważniejsze?

Pytanie, na które każdy zapewne ma swoją, wypracowaną przez doświadczenia życiowe, odpowiedź. Zatem, co powinno być w życiu najważniejsze?

Naukowcy, zajmujący się między innymi echolokacją, potwierdzają teorię, która głosi, że u osób niewidomych, lub chociażby częściowo niewidomych, wyostrza się zmysł słuchu. Takie osoby słyszą więcej, słyszą wyraźniej i co najważniejsze: przywiązują wagę do szczegółów, które pomagają im lepiej zinterpretować otaczającą rzeczywistość.

Sama byłam o tym przeświadczona; niewidomi to przecież normalni ludzie, potrafiący sobie doskonale poradzić; życie nie jest im straszne, a słuch rekompensuje utratę wzroku, i tak dalej.

Andrzej Jakimowski stworzył film, który przypomniał mi o jednej, tak niezwykle ważnej, a jednak czasem odsuwanej na bok prawdy – dla ludzi niewidomych to nie słuch jest główną podporą w życiu codziennym, a coś, o czym sami bardzo często zapominamy – zaufanie. Zwyczajne zaufanie, przede wszystkim do drugiego człowieka, ale także do swojej „białej laski" czy psa przewodnika. Zwyczajne, a może raczej nadzwyczajne, bo w *Imagine* zaufać to znaczy oddać się całkowicie. Nawet wtedy, kiedy niedowiarstwo powoli zaczyna przejmować nad nami kontrolę; nawet jeśli pogubiliśmy się i nie wiemy, w którą stronę powinnyśmy iść dalej, zaufanie to nikłe światełko nadziei, które z czasem może przerodzić się w prawdziwy ogień.

Reżyser celowo snuje całą historię tak, byśmy sami musieli zaufać aktorom pojawiającym się na ekranie. Kamera nie pokazuje wszystkiego, pozostawia niedosyt i niepewność, a poza tym zmusza wręcz do owej ufności wobec ludzi opowiadających o swoich spostrzeżeniach. Widz ma okazję dokładniej wczuć się w sytuację ludzi niewidomych, którzy z takimi niepewnościami stykają się na co dzień.

Taki sposób przedstawienia historii pozwolił mi zrozumieć, że to właśnie nasze osobiste relacje z innymi ludźmi powinny zajmować w życiu czołowe miejsce.

A zaufanie jest fundamentem, na którym opiera się wszystko inne.

Angela Grzenia
LO im. M. Kopernika
kl. II a

CYFROWE 3D KINO PROMIEŃ TUCHÓW
NAJLEPSZY DŹWIĘK I OBRAZ W CYFROWEJ JAKOŚCI
WWW.KINO.TUCHOW.PL

NOWY ROK – MAŁY JUBILEUSZ!

Mamy nowy 2016 rok, w którym będziemy mogli obejrzeć kolejne produkcje światowego kina, m.in. *Planetę Singli, Historię Roja, Kung Fu Panda 3, Smoleńsk, Wołyń, Angry Birds, Epokę lodowcową 5* oraz wiele świetnych produkcji, o których będziemy informować na bieżąco w następnych wydaniach „Kuriera Tuchowskiego", na Facebooku oraz stronie internetowej kina.

Dodatkowo w tym rozpoczynającym się roku kino „Promień" w Tuchowie obchodzić będzie 5-lecie swojej działalności, z tej okazji planowanych jest wiele ciekawych wydarzeń kulturalnych. Ciekawostką jest, iż w ciągu swojego istnienia największą widownię zgromadził film ***Listy do M.2*** - rekordowe 2260 osób, bijący dotychczasowy rekord 2130 widzów na ***Hobbicie: bitwie pięciu armii.***

Luty będzie obfitował w bajki dla dzieci oraz filmy produkcji polskiej: ***Barbie: Tajne agentki*** – tym razem zobaczymy Barbie w roli tajnych agentek. Wysportowane Teesa i Rena dzięki swoim umiejętnościom będą musiały stawić czoła tajemniczemu złodziejowi. ***Alvin i wiewiórki: Wielka wyprawa*** - najzabawniejsze wiewiórki powracają! Gdzie tym razem wybiorą się zwariowane wiewióry? Przekonamy się już wkrótce… ***Odlotowa przygoda*** – wraz z Mikiem i jego przyjaciółmi wyruszymy na Księżyc w celu uratowania świata przed Richardem Carsonem, który chce zmienić bieg historii…

Ponadto starsi widzowie będą mogli obejrzeć tak filmy jak: ***Pitbull. Nowe porządki, Planeta Singli, Bernadetta. Cud w Lourdes, The Boy, Na granicy.***

Serdecznie zapraszamy!
Grzegorz Niemiec

Więcej informacji na stronie www.kino.tuchow.pl oraz na Facebooku: www.facebook.com/kinopromien

■ Barbie: Tajne agentki

Barbie i jej przyjaciółki – Teresa i Renee – staną przed nie lada wyzwaniem! Wysportowane gwiazdy gimnastyki będą musiały przemienić się w supertajne agentki do zadań specjalnych. To właśnie ich niezwykłe umiejętności gimnastyczne przyciągają uwagę agencji szpiegowskiej, która prosi je o pomoc w schwytaniu tajemniczego złodzieja. Wyposażone w urok, glamour i najnowocześniejsze gadżety rodem z "Mission: Impossible" dziewczyny udowodnią, czym jest siła przyjaźni i Girl Power!

Seanse:
Wersja 2D
5 lutego – 10 lutego godz. 10:00*, 15:00
CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ Co Ty wiesz o swoim dziadku?

Dick (Robert De Niro) jest emerytowanym generałem amerykańskiej armii i świeżo upieczonym wdowcem. Jest także dziadkiem Jasona (Zac Efron) – młodzieńca nudnego jak seks ślimaków. Dick postanawia zrobić z wnuka mężczyznę i zabiera go w podróż w poszukiwaniu utraconego testosteronu. Pomysł jest dość prosty – zdeprawować chłopaka za pomocą maksymalnej liczby źle prowadzących się niewiast, a przy okazji samemu skorzystać z ich wdzięków. Jason początkowo opiera się jak może, szczególnie że już wkrótce ma stanąć na ślubnym kobiercu. Dick potęguje jednak swe wysiłki, a że z niejednego pieca chleb jadał, wie, że są takie pokusy, którym nie oprze się nawet święty...

Seanse:
Wersja 2D z napisami
5 lutego – 10 lutego godz. 17:00
CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ Pitbull. Nowe porządki

"Będzie zabójstwo. I ja w nim będę brał udział. A mówię ci to tylko dlatego, że mi tego nie udowodnisz". Tymi słowami Bogusław Linda, w roli gangstera złamanego przeszłością, powraca na wielki ekran. W filmie Patryka Vegi *Pitbull. Nowe porządki* rzuca wyzwanie niepokornemu policjantowi o pseudonimie Majami z mokotowskiej komendy. Gdy Majami zaczyna rozpracowywać grupę gangsterów, jego droga przecina się z bohaterami dawnego Pitbulla: Gebelsem, Igorem i Barszczykiem. Okazuje się, że sekcja zabójstw z Pałacu Mostowskich rozpracowuję Grupę Mokotowską do tematu „Gangu obcinaczy palców", odpowiedzialnego za serię porwań i zabójstw. Policjanci z obydwu komend zaczynają rozumieć, że mają do czynienia z najsilniejszą organizacją przestępczą w Polsce i jeśli chcą ją rozbić, muszą ze sobą współpracować.

Seanse:
Wersja 2D
5 lutego – 10 lutego godz. 19:30
CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ Alvin i wiewiórki: Wielka wyprawa

Najsłynniejsze wiewiórki świata powracają! Seria zbiegów okoliczności sprawia, że Alvin, Szymon i Teodor zaczynają wierzyć, że ich opiekun Dave ma zamiar oświadczyć się swojej dziewczynie, a ich samych porzucić. Wyruszają więc na szaloną wyprawę, by zapobiec nadciągającej katastrofie…

Seanse:
Wersja 2D
12 lutego – 24 lutego godz. 10:00*, 15:00
Czwartki – kino nieczynne
CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ Planeta Singli

Ania (Agnieszka Więdłocha) jest uroczą, romantyczną, ale niezbyt pewną siebie nauczycielką, poszukującą idealnego mężczyzny na internetowych portalach randkowych. Przypadkiem, w walentynkowy wieczór, spotyka showmana Tomka (Maciej Stuhr), który prowadzi najpopularniejszy i najbardziej kontrowersyjny program telewizyjny w kraju. Zachwycony niepoprawnym romantyzmem Ani, proponuje jej, żeby została bohaterką jego show – ona będzie umawiać się na randki przez internet, a on w swoim programie pokaże prawdziwą twarz facetów flirtujących w sieci i wyśmieje naiwność kobiet szukających tam ideału. Szalone randkowe przygody Ani szybko stają się wielkim przebojem. Jednak pewnego dnia Ania nieoczekiwanie spotyka… idealnego faceta – Antoniego (Michał Czernecki). Naciskany przez bezwzględną szefową stacji (Ewa Błaszczyk) Tomek, musi ratować oglądalność programu. A może i własne uczucie do Ani?

Seanse:
Wersja 2D
12 lutego – 17 lutego godz. 17:00, 19:30
19 lutego – 24 lutego godz. 17:00
23 lutego seans odwołany
CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ Bernadetta. Cud w Lourdes

Między lutym a lipcem 1858 roku w Grocie Massabielle w Lourdes Matka Boska objawiła się 18 razy dziewczynce o imieniu Bernadetta. Od tamtej pory, w samym środku Drugiego Cesarstwa Francuskiego, rozpoczęła się rewolucja, która zburzyła ustalony porządek oraz pokazała nowe, uniwersalne przesłanie miłości i modlitwy.

Seanse:
Wersja 2D
19 lutego – 24 lutego godz. 19:30
CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ Odlotowa przygoda

Pierwsza misja na Księżyc przeszła do historii i stała się jednym z najważniejszych symboli XX w.,

możliwości człowieka i triumfu nauki. Teraz multimilioner, Richard Carson, ogłasza w telewizji, że księżycowa misja Neila Armstronga była jedynie... hollywoodzkim trickiem, chce również zmienić bieg historii i stać się pierwszym człowiekiem, którego stopa dotknie Księżyca. Powstrzymać go może jedynie dwunastoletni surfer Mike. Wspólnie z przyjaciółmi, przyszłą dziennikarką Amy i typowym geekiem Martym, oraz dziadkiem - byłym astronautą - wyruszają na Księżyc, by uratować świat przed zamiarami Carsona. Ale *Odlotowa przygoda* to przede wszystkim wzruszająca rodzinna historia o pojednaniu, miłości, zaufaniu i wybaczeniu. Film stał się najbardziej kasową hiszpańską animacją wszech czasów, zarabiając dotąd 45 milionów dolarów.

Seanse:
Wersja 3D
26 lutego – 2 marca godz. 10:00*, 15:00
Wersja 2D
4 marca – 9 marca godz. 10:00*, 15:00
CENY BILETÓW 3D:
normalny 18 zł, ulgowy 16 zł, grupowy 14 zł
CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ The Boy

Amerykańska niania, Greta (Lauren Cohan), otrzymuje wymarzoną pracę w angielskiej posiadłości. Na miejscu okazuje się, że

syn państwa Heelshire – Brahms, który ma być jej podopiecznym, to lalka ludzkich rozmiarów. Początkowo Greta podchodzi do zlecenia z przymrużeniem oka, traktując Brahmsa jako przejaw dziwactwa zmanierowanych bogaczy. Jednak kiedy łamie zasady kodeksu opieki nad „synkiem", do którego przestrzegania zobowiązali ją pracodawcy, dochodzi do serii przerażających zdarzeń. Dziewczyna zaczyna podejrzewać, że lalka nawiedzona jest przez złowrogą, mroczną siłę.

Seanse:
Wersja 2D
26 lutego – 4 marca godz. 17:00
CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ Na granicy

Inspirowana prawdziwymi wydarzeniami historia ojca i dwóch synów, którzy przyjeżdżają w Bieszczady, aby ułożyć sobie relacje po niedawnej rodzinnej tragedii. Tajemniczy nieznajomy, pojawiający się w odciętej od cywilizacji górskiej bazie, wciąga bohaterów w mroczny i niebezpieczny świat przestępczego pogranicza. Aby przetrwać, bracia będą zmuszeni do odrobienia trudnej lekcji dojrzałości.

Seanse:
Wersja 2D
26 lutego – 2 marca godz. 19:30
CENY BILETÓW 2D:
normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

*** seans o godz. 10:00 dla grup zorganizowanych, po wcześniejszym zgłoszeniu.**

Historia Roja
4 marca – 16 marca
godz. 17:00, 20:00

czwartki – kino nieczynne

Takie są reguły życia

MAGDALENA **MARSZAŁEK**

Nie trudno dostrzec, że na świecie rośnie napięcie. Powstają nowe zarzewia wojen, konfliktów etnicznych i religijnych, a mocarstwa prężą muskuły. Ale nie trzeba patrzeć aż tak daleko, aby zauważyć rosnące mury i podziały wśród naszych rodaków.

W sumie to wystarczy ucho przyłożyć, oczy otworzyć i natknąć się na waśnie i spory w naszym najbliższym otoczeniu. Czasem to już nawet ciężko określić, jaki był powód. Przyczyna nierzadko już zapomniana, ale konflikt pozostał, pogłębia się z dnia na dzień i końca nie widać.

Jezuita Anthony de Mello, w swoich rozważaniach porusza między innymi problem zła i porządku świata. W jednym z kazań umieszczonych w książce pt. *Przebudzenie* przytoczył pouczającą historię o małym chłopcu, wędrującym wzdłuż brzegu rzeki, którą pozwolę sobie przywołać.

Podczas swojej wędrówki chłopiec spostrzega krokodyla złapanego w sieci. Krokodyl odzywa się do niego:

- Czy zlitujesz się nade mną i uwolnisz mnie? Być może wyglądam fatalnie, ale wiesz, to nie moja wina. Tak mnie stworzono. Bez względu na mój wygląd bije we mnie serce matki. Przybyłam tutaj w poszukiwaniu pożywienia dla moich małych i wpadłam w pułapkę.

Na to chłopiec:

- Gdybym pomógł ci się uwolnić z tej pułapki, złapałabyś mnie i pożarła.

Na co krokodyl:

- Czy myślisz, że zrobiłabym to swemu dobroczyńcy i wyzwolicielowi?

Chłopiec daje się przekonać i zdejmuje sieć, a krokodyl go łapie. Uwięziony pomiędzy szczękami krokodyla mówi:

- A więc tym mi odpłacasz za mój dobry uczynek?

Krokodyl odpowiada:

- No tak, synu, nie odnoś tego tak wyłącznie do siebie. Taki jest świat. Takie są reguły życia.

Chłopiec protestuje, wobec czego krokodyl składa propozycję:

- Zapytajmy kogoś, czy nie mam racji.

Wtedy chłopiec spostrzega ptaka siedzącego na gałęzi i pyta:

- Ptaku, czy krokodyl ma rację?

Ptak odpowiada:

- Krokodyl ma rację. Spójrz na mnie. Pewnego razu wracałem do gniazda, niosąc pożywienie dla moich małych. Wyobraź sobie moje przerażenie, gdy zobaczyłem węża wspinającego się po cichu po pniu wprost ku gniazdu. Byłem całkowicie bezradny. Wąż pożerał moje małe, jedno po drugim. Krzyczałem i piszczałem, ale bezskutecznie. Krokodyl ma rację, takie jest prawo życia, tak skonstruowany jest świat.

Na to krokodyl:

- No widzisz.

Ale chłopiec nie rezygnuje i prosi:

- Zapytajmy jeszcze kogoś innego.

Krokodyl zgadza się. Na brzegu rzeki pasie się stary osioł.

- Ośle – mówi chłopczyk – czy krokodyl ma rację?

Osioł odpowiada:

- Tak, ma całkowitą racje. Spójrz na mnie. Całe życie pracowałem ciężko dla mego pana i ledwo miałem co jeść. Teraz kiedy jestem stary i bezużyteczny, pan wypuścił mnie i tak oto wędruję po świecie, czekając aż jakiś dziki zwierz zakończy dni mego życia. Krokodyl ma rację. Takie jest życie, tak skonstruowany jest ten świat.

Krokodyl na to:

- No widzisz.

Chłopiec nie ustępuje:

- Daj mi jeszcze jedną, ostatnią szansę. Zapytajmy kogoś raz jeszcze. Pamiętaj o tym, jaki byłem dobry dla ciebie.

Krokodyl się zgadza. Chłopiec widzi przebiegającego królika i pyta:

- Króliku, czy krokodyl ma rację?

Królik siada i zwraca się do krokodyla:

- Powiedziałeś tak temu chłopcu?

- Tak.

Na co królik:

- Poczekaj chwilę, musimy to przedyskutować…

Krokodyl na to się zgadza.

- Jakże możemy dyskutować, skoro trzymasz tego chłopca w paszczy? – stwierdza królik. – Wypuść go, musi wziąć udział w naszej naradzie.

A na to krokodyl:

- Jesteś sprytny, króliku. Jak go wypuszczę, to mi ucieknie.

Królik w odpowiedzi:

- Myślałem, że jesteś rozsądniejszy. Gdyby chciał uciekać, jedno uderzenie twojego ogona zabije go.

Krokodyl zgadza się z królikiem i wypuszcza chłopca.

Królik krzyczy:

- Uciekaj! – i chłopiec daje nogi za pas.

Wówczas królik zwraca się do chłopca:

- Czy nie przepadasz za mięsem krokodyla? Czy ludzie z twojej wsi nie lubią smacznych posiłków? Tak naprawdę, to do końca nie wypuściłeś krokodyla z sieci. Tkwi w niej jeszcze. Dlaczego nie pójdziesz do swej wsi i nie zawołasz swych ziomków?

Chłopiec tak czyni. Mieszkańcy wioski przybywają z siekierami, włóczniami i kijami i zabijają krokodyla. Chłopcu towarzyszy jego pies. Dostrzega królika, łapie go i zagryza. Chłopiec przybywa zbyt późno. Umierający królik mówi:

- Krokodyl miał rację, takie jest prawo życia.

Dostrzegasz wokół siebie wiele niesprawiedliwości, oszustw, nierównego traktowania, zniszczenia. Wydaje ci się, że ludzie, rządy, przedsiębiorstwa nie funkcjonują tak, jak powinny. Jednak życie jest tajemnicą, której nie da się rozwikłać. Nie istnieje wyjaśnienie wszelkiego cierpienia i zła na świecie. Takie są prawa natury i ich na pewno nie zmienisz. Nie zmienisz też ludzi spotykanych wokół siebie na co dzień. Oni po prostu są tacy, jak ich natura stworzyła, a mnie i tobie nic do tego. Mają różne poglądy, odmienny wygląd, inne spojrzenie na rzeczywistość. I mają do tego prawo.

Jedno co na pewno możesz, to zmienić siebie. Koncentrując uwagę na tym co w świecie pozytywne, dobre i czemu warto się poświęcić. Możesz skupić się w życiu na tym co cieszy, dodaje energii i dzielić się tym z otoczeniem. Możesz też swoim działaniem rozwiązywać problemy najbliższego środowiska. Zgodnie z filozofią innego wielkiego przywódcy duchowego - Dalajlamy, przygnębiające wiadomości i zdarzenia

w gruncie rzeczy stanowią niewielką część ludzkiej historii. Pod brzydkim wierzchołkiem góry lodowej kryje się bogaty zasób wrażliwości i życzliwości, a każdy z nas może go jeszcze powiększyć. Warto się wyrwać ponad wszelkie konflikty i podziały, patrzeć na świat jak na jedno wspólne dobro i pielęgnować niczym własny ogródek.

PS Felieton dedykuję panu Józefowi Koziołowi, autorowi między innymi książki pt. *Z wora Prowokatora* (wybór felietonów publikowanych w "Tuchowskich Wieściach" w latach 1990-2015). To wielka sztuka pisząc – prowokować, a prowokując – nie obrazić. Mam nadzieję, że i mnie się uda od czasu do czasu zmusić czytelnika do myślenia, nie czyniąc przy tym urazy.

Humoreski ze słowa i kreski

Turniej szachowy na dużej sali Domu Kultury w Burzynie – eliminacje powiatowe. Przy stolikach siedzi ponad 35 par uczniów i uczennic szkół podstawowych. Skupione twarze, słychać tylko cichy trzask przełączanych zegarów szachowych. Moją uwagę przykuwa stolik, przy którym siedzi moja uzdolniona szachistka z kl. VI - Łucja i grająca z nią filigranowa rywalka z kl. I. Z trudem sięga ona do dalszych bierek szachowych, ale robi to z niezwykłą gracją. Po skończonej partii lekko zeskakuje z krzesełka i wtedy dopiero widzę, że siedziała na... foteliku samochodowym dla dzieci! Debiut zakończony, teraz roszady słowne:

1. wklej-ka: ja wkleję „u” i anonim gotowy
2. wie-ź-ć: a „ż” nie ma zielonego pojęcia
3. włoch-a-ty?: a ja Polak
4. w-łosie: moja piżamka jest w baranki
5. włości-anka: całe 20 ha
6. w-niosko-dawca: ani chybi kogut!
7. wok-a-liczny: duża kuchnia chińska
8. woka-liza: mistrzyni potraw jednogarnkowych
9. woka-lizacja: zamiast skrobania gara
10. wokal-nie: wyłącznie dla instrumentalistów
11. w-oli: hm...
12. won-nie: mało grzeczne: „zostań proszę”
13. wrze-sień: a w pokojach zimno
14. współ-lokat-orka: ciężka praca na giełdzie
15. współudział-owiec: w procesie o wyżarcie połoniny
16. w-ta-piać: z tajnej instrukcji kogutów, w którą stronę świata piać
17. w-ta-szczyć: z tajnej instrukcji kogutów...
18. wulkan-i zator: korek na drodze pod Etną
19. wy-baczyć: a my śpimy
20. wyce-nić: gryce nitkę i para dobrana
21. wy-chlać: my tylko degustować
22. wycie-raczka: zgubił biedaczek mamusię
23. wy-ciosać: a my heblować
24. wy-cyganić: a my poprawnie „romować”
25. wyczyn-owiec: redyk zimowy na Gerlachu
26. wydr-wić: ciężko by było
27. wygi-bas: i sopran mało doświadczonego
28. wyg-oda: stare wygi nie lubią Ody do młodości
29. wy-kali-grafować: czyżby Kali był matematykiem?
30. wyka-pany: proso dziady!
31. wykole-jeniec: jeniec jeńcowi oka nie wykole!
32. wy-krzyk-nie-nie: absolutny zakaz udźwięcznienia
33. wylicz-anka: może lepiej nie wyliczaj...

Po zakończonej partii dzielna szachistka zaklinowała się z fotelikiem w ciasnym przejściu pomiędzy stolikami. Kiedy pomagałem jej przejść dalej, zapytałem o wynik ostatniej partii: - Tym razem przegrałam, ale następną na pewno wygram! W małym ciele wielki duch. Tak właśnie powinny myśleć przyszłe arcymistrzynie. Brawo!

Nonkonformista

Kartki z kalendarza - styczeń

Taniec

Czy mogę z panem zatańczyć
na pięknej sali balowej
przy dźwiękach muzyki Straussa
w nastroju nocy zimowej?

Już słyszę, płynie melodia
jej tony mą duszę głaszczą
już nogi rwą się na parkiet
i serce spragnione pieszczą.

Płyniemy razem splecieni
pulsuje krew w takt muzyki
ja - w tej czerwieni na palcach
pan - tak zmysłowy w rytm walca.

Czy mogę zatańczyć z panem,
Wszak lubi pan zimę i taniec?
Otworzę tylko szampana…
Tylko w kominku rozpalę.

Janina Halagarda,18.10.2015 r.

Człowiek i czas

Siedzi staruszek przed domem ze swoją żoną staruszką,
przed nimi - stajnie, stodoły, a wszystko dziś świeci pustką.
Drzewa urosły ogromne, ptaki mieszkają tu latem,
siedzi staruszek i myśli, wspomina czasy kudłate…

Jeszcze w uszach mu dudnią kopyta, tętent koni,
słyszy śpiewy swych dzieci, weselny orszak dzwoni.
Pełne zboża stodoły i stajnia w zwierzę bogata.
Od świtu wrze życie, troska, by dobrze miała się chata.

Jeszcze pachnie drożdżówką upieczoną przez mamę,
w wyobraźni swej - dzieci roztańczone, kochane…
Ale nie ma nikogo, naga cisza i smutek.
Kilka spojrzeń staruszki, rozpaczliwy porządek.

Na pamiątkę - zostały dwa kikuty po palcach,
co je ścięła maszyna od kosiarki, od walca.
A kobiecie - nie wiecie - córkę swą pochowała,
kiedy w polu gorliwie na swój chleb pracowała…

Twarze zmarszczki rysują, ręce krzywe od pracy,
ledwie chodzi staruszka, krzyże bolą i plecy.
Młodzi jadą do miasta, nie mają dla nich czasu…
A po co nam to wszystko? Myślą - chyba dla szpasu!

Janina Halagarda, 22.08.2014 r.